

Piotr Kędziora,
psycholog
kliniczny:
Dzieci z ADHD
często są
odrzucaane
czy brane za
„klasowych
głupków”



MPP

str. 9

nowiny

jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 40 (2832) Rok 55, 1 października 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Telepułapki

str. 8



K. MATLA, montaż G. KOZUBAJ

„Kierowniku, pan da kilka złotych...”

str. 3

Instruktor zawinił, kierowców powieszają?

str. 5

Odbudują Niesytno

str. 18

Anabella
Kwiaciarnia
ANABELLA
ul. Różyckiego
(ryneček), Jelenia Góra
Tel. 668 016 426
www.anabella.jgora.pl

- Całoroczna opieka nad grobami.
- Mycie nagrobków.
- Dbanie o porządek w obrębie grobu.

www.komis lombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

Kto zobaczył „Ducha Gór”, czyli finał konkursu

str. 20-21

BONON
RABATOWY
SOLIDNA FIRMA
MÜLLER
przy płatności gotówką do 50 litrów
10 groszy na litrze taniej
Zapraszamy na nasze stacje
www.mullerpaliwa.pl

Blog naczelnego

... i dopadła nas jesień. A jesień, choćby najpiękniejsza z pięknych, zawsze ma w sobie coś schyłkowego. A że nic, co naturalne, nie jest nam obce, dopadł więc i nas jesienny koniec. Na szczęście nie żaden tam ostateczny czy budzący trwogę, ale jednak kres i to z tych, po których czegoś w życiu brak.

W tym wydaniu „Nowin” znalazło się ostatnie wydanie „Kompasu Górskiego”, naszej specjalnej wkładki, w całości poświęconej najróżniejszym atrakcyjnym naszym regionu, którą serwowaliśmy Państwu co tydzień, od połowy czerwca, przez cały letni sezon turystyczny. Sam nie wiem, kiedy minęło tych kilkanaście tygodni. Wiem natomiast, co nam one przyniosły.

„Kompas Górski” zastąpił „Nowin na Wakacje”, które proponowaliśmy naszym czytelnikom przez szereg lat wcześniejszych i, co cieszy nas ogromnie, z miejsca spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem. Radość nasza tym większa, że nasz „Kompas Górski”, będący wspólnym przedsięwzięciem „NJ” i Fundacji Nowin Jeleniogórskich, jest szeroko zakrojonym projektem, z którym wiążemy pewne większe plany i już szykujemy się do ich realizacji. Od samego początku nie ukrywaliśmy naszych zamiarów w tym względzie, dlatego teraz już tylko przypominamy, że z naszym najmłodszym dzieckiem wydawniczym, czyli Nowinowym „Kompasem Górskim” rozstajemy się tak naprawdę tylko na chwilę parę. Jeśli tylko nic poważnego nie stanie na przeszkodzie, kolejną jego odsłonę zaplanujemy już niebawem. Ale, póki co, o szczegółach ani słowa więcej. Żeby nie zapeszyć...

Premierowy sezon „Kompasu” był dla nas ważnym sprawdzianem. Wiemy już z całą pewnością, że to produkt bardzo potrzebny nam wszystkim. Szczególnie tu, w sercu regionu jak najbardziej turystycznego.

„Kompas Górski” był, jest i będzie wydawnictwem o charakterze turystycznym. To, że opatrzone takim tytułem wkładka, stanowiąca integralną część naszego tygodnika zniknie z „NJ”, nie znaczy wcale, że porzucamy zainteresowanie tematyką, jakiej była poświęcona. Sprawy szeroko rozumianej turystyki są kluczowe dla naszego tutaj życia. Dlatego niezmiennie nie rezygnujemy z tematycznych stron „Nowin Turystycznych”, na których zainteresowani zawsze znajdą u nas publikacje związane z tą jakże istotną problematyką. Może tylko trochę więcej będzie w nich publicystyki, niż informacji o wartych zobaczenia cudach, jakich mnóstwo mamy wokół. I o jakich sami w pierwszym rzędzie wiedzieć musimy, by cieszyć ich istnieniem i wabić nimi gości.

A gdy wiedzieć będziemy już gdzie i kiedy pójść, co zobaczyć, czego dotknąć, czym się zachwycić i pochwalić, weźmiemy w ręce Kompas, by wskazać ten kierunek innym. Lekarstwem na jesienną chandrę i sezonową niecierpliwłość w pozostałym zakresie, także i dla nas samych, niech pozostaną więc słowa otuchy: oby do zimy...

Daniel Antosik
daniel@nj24.pl

Czołowe zderzenie obok Zajazdu Piastów

Trzy osoby trafiły do szpitala w wyniku zderzenia, do którego doszło w poniedziałek rano na krajowej trójce na wysokości Zajazdu Piastów w Piechowicach. Zderzyły się renault megane i volvo. Droga przez ponad dwie godziny była zablokowana.

Do zderzenia doszło po 6. rano. - Kierujący samochodem marki Renault, jadąc w kierunku Szklarskiej Poręby, podczas wyprzedzania samochodu ciężarowego najprawdopodobniej nie zauważył jadącego z naprzeciwka volvo i doszło do czołowego zderzenia - mówi podinspektor Edyta

Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Było to na łuku drogi, tuż obok Zajazdu Piastów. Do szpitala trafiła 51-letnia kierująca volvo, a także 25-letni kierowca i pasażerka renaulta. Podróżujący renaultem byli zakleszczeni, trzeba było rozcinać karoserię w samochodzie, aby ich uwolnić. Są w ciężkim stanie.

(ROB)

Strażacy musieli rozciąć karoserię renaulta, by wydostać uwięzionych podróżnych.



Gaudeamus na Uniwersytecie Ekonomicznym



Na pierwszym roku Wydziału Ekonomii Zarządzania i Turystyki UE studia rozpocznie ponad pół tysiąca studentów.

Ponad pół tysiąca studentów pierwszego roku rozpoczyna studia na jeleniogórskim Wydziale Ekonomii Zarządzania i Turystyki wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego wręczono także sześciu osobom tytuły doktorskie, a najlepszym studentom nagrody rektora.

Rektor uczelni, prof. Andrzej Gospodarowicz, mówił w czasie uroczystości o wyzwaniach, jakie czekają Uniwersytet Ekonomiczny. To przede wszystkim malejąca liczba studentów i kryzys w finansach publicznych, a co za tym idzie, niższe dotacje dla uczelni.

Kierunki ekonomiczne ciągle cieszą się sporą popularnością wśród młodzieży. W jeleniogórskim WEZIT studiuje obecnie w sumie ponad półtora tysiąca osób na studiach stacjonarnych, niestacjonarnych i doktorskich. W ramach europejskiego programu wymiany Erasmus jeleniogórcy studenci mają możliwość nauki na wybranych uczelniach europejskich. Obecnie uczą się na uniwersytetach we Włoszech i Portugalii.

Inauguracja roku akademickiego była okazją do wręczenia tytułów doktorskich sześciu osobom. A najlepsi studenci, ze średnią powyżej 4,5 otrzymali nagrody rektorskie. GOK

Wielka inwestycja na stadionie w Karpaczu Nowoczesne centrum treningowe

Karpacz podpisał umowę ze spółką Cortina di Karpacz na dzierżawę stadionu miejskiego. Obiektem warszawska spółka zarządzać będzie przez 30 lat. Przez pierwsze trzy lata na stadionie i w jego bezpośrednim otoczeniu dojdzie do dużych, wartych kilkadziesiąt milionów złotych, inwestycji.

Powstanie hotel na 160 osób - z odnową biologiczną, restauracją i podziemnym parkingiem na 160 samochodów. Stadion zostanie zadaszony, a jego nawierzchnia będzie pokryta sztuczną murawą. Sportowcy będą mieli do dyspozycji pełnowymiarowe boisko oraz boisko do futbolu halowego. Jednocześnie w ośrodku będą mogły w komfortowych warunkach trenować trzy drużyny. Obiekt, co oczywiste, będzie całoroczny. Inwestorzy liczą na duże za-

interesowanie tą ofertą piłkarskich klubów z Polski i zagranicy - Karpacz ze względu na położenie jest szczególnie korzystnym miejscem na zgrupowania sportowe.

Co będą mieli mieszkańcy Karpacza z oddania publicznego dotąd obiektu w prywatne ręce? Na pewno podatki - 7 tys. zł netto miesięcznie. Dodatkowo, jak zapewnia Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza, inwestor jest zobowiązany do bezpłatnego udostępnienia obiektu na dwie jednodniowe imprezy w ciągu roku. W przypadku, gdy miejscowe placówki oświatowe będą chciały zorganizować imprezy sportowe, dzierżawca udostępni obiekt na preferencyjnych, niekomercyjnych warunkach.

(sad)

Za trzy lata stadion w Karpaczu będzie miał sztuczną murawę, zadaszanie, a obok stanie hotel na 160 osób.



31 lat temu w NJ

Ocena sytuacji społeczno-politycznej oraz zadania dla organizacji partyjnych, wynikające z uchwały VII Plenum KC PZPR, były tematem obrad plenum KM partii w Jeleniej Górze. Członkowie plenum wyrazili podziękowanie wojsku i milicji za ofiarność w staraniach o utrzymanie spokoju i porządku w mieście.

Rozmowa z Romanem Jankiewiczem, lekarzem wojewódzkim: - Zaczęliśmy rozmowę od dnia wczorajszego, a co pan ma zaplanowane na dzisiaj?



- O godzinie 11.30 znowu wyjeżdżam w teren. Konflikt między lekarzami. Jak to się ugliedzi, to praca idzie. W przeciwnym razie osiemdziesiąt procent tylko myśli o tym, jak się dobrać do tych dwudziestu.

Na terenie woj. jeleniogórskiego obowiązują dotychczasowe zasady reglamentacji, z tym, że na odcinek rezerwy nr 40 karty zaopatrzenia „p” przysługuje 500 g margaryny, masła roślinnego, słoniny lub 1 butelka oleju, na odcinek „alkohol 1 but. 82” karty

„p” można kupić 2 butelki wódki albo zamiennie 2 paczki kawy bądź jeden kg cukierków zwykłych lub czekoladowych.

Kolejne meldunki operacyjnych grup wojskowych budzą niepokój i obywatelską troskę. Pełne niepokoju są także alarmujące potrzeby zgłaszane przez dyrektorów pegeerów, spółdzielni produkcyjnych, rolników indywidualnych: potrzeba oleju, by ciągniki wyjechały w pole. Dla województwa jeleniogórskiego potrzeba 900 ton, otrzymano 90.



W Karpaczu na bezpłatnych parkingach działają samozwańczy parkingowi. Trochę zachęcają, trochę straszą. W dni, kiedy jest duży ruch, zarabiają do kilkudziesięciu złotych

„Kierowniku, pan da kilka złotych...”

Jest niedziela, ok. 10 rano. Podjeżdżam na parking przy ul. Karkonoskiej w Karpaczu Górnym. Nie wiadomo skąd wyskakuje mężczyzna, na oko 40-50 lat, i, żywo gestykułując, pokazuje mi, gdzie mam stanąć. Staję według niego jednak źle. - Niech pan przestawi, bo wie pan, straż miejska tu jeździ, mogą być problemy - tłumaczy.

Znowu wybiega za auto, zerka na ulicę, i daje znaki, że mogę manewrować. Wsiadam i pytam, czy to płatny parking. Mężczyzna informuje mnie, że nie, ale oni tu pomagają i jakbym dał parę złotych, to będzie dobrze. Dopytuję dalej, czy to według niego w porządku, że biorą pieniądze za takie „usługi”. - Nie kradnę. Nie mam z czego żyć. To chyba tak zarabiać lepiej... - odpowiada. Za nim na murku siedzi jego dwóch kolegów. W międzyczasie podjeżdża z drugiej strony parkingu samochód. Śpieszą świadczyć swoją parkingową usługę.

Mężczyzna, który mnie obsługuje pochodzi z Żywca. Mówią o nim Tadek-Ślązak. Chętnie opowiada mi swoją smutną historię. Pracował w kopalni 15 lat, ale kiedyś poszedł na zwolnienie lekarskie, na którym miał leżeć, bo miał schorzenie kręgosłupa, a złapano go gdzieś na mieście i od tego momentu bardzo mu się nie wiedzie. Jest skazany na prace dorywcze, kiepsko płatne. W Karpaczu się znalazł, bo przyjechał za kobietą - Beatą.

Tadek-Ślązak mówi, że dostaje od ludzi po dwa, trzy złote. - Nawet jak mi kasy nie dadzą, to i tak tu stoję i pilnuję. O, w sobotę kobieta wyjeżdżała z parkingu, zahaczyła facetowi lusterko i odjeżdża. Zatrzymałem ją i pytam: - Gdzie pani odjeżdża, co ja potem przed tym właścicielem będę

oczami świecił? Nie słuchała mnie, to zrobiłem zdjęcie jej wozowi i dałem facetowi - opowiada.

Pytam „parkingowego”, czy straszą czasem ludzi, żeby wymusić opłatę. - Ja tego nie robię. U mnie jest co łaska. Ale ten Andrzej z Borowic to może i tak robi. Wczoraj przyszedł tu ok. czternastej pijany. Kiep w gębę i mówi: „Kierowniku, pan da parę złotych”. Jak on przychodzi, to ja się wstydzę, siara jest straszna i odchodzę. Jaka to dla nas reklama,

ale co się dziwić. On siedział dziewięć lat - opowiada Tadek-Ślązak.

Przepędzają gości

„Sępy”, jak nazywają ich okoliczni mieszkańcy, okupują dwa bezpłatne parkingi w Karpaczu Górnym. Ten przy ul. Karkonoskiej pomiędzy numerami 24 i 26 i parking poniżej, na wysokości pensjonatu Pegaz. To nieduże parkingi - w sumie może tam zaparkować około 40 samochodów. Mają tę zaletę, że są bezpłatne. Prowadzący w pobliżu pen-

sjonaty właśnie te parkingi wskazują gościom, którzy trafiają tu na wypoczynek. Przy samych pensjonatach często jest za mało miejsca, aby pomieścić auta wszystkich przyjezdnych. Właściciele obiektów hotelowych twierdzą, że czterech „parkingowych” wyłudających pieniądze od turystów wypędza z publicznych parkingów gości, którzy parkują tu kilka dni, grożąc zniszczeniem auta. - Wysyłają ich przy tym na płatne parkingi położone kilometr dalej - mówią gestorzy. To

oczywiście robi fatalne wrażenie na turystach i trudno przypuszczać, aby chcieli do Karpacza wrócić albo żeby polecili komuś pobyt pod Śnieżką.

Zdenerwowani właściciele obiektów usługowych z tej części Karpacza uważają, że władze Karpacza i straż miejska nie dość skutecznie walczą z wyłudaczami z bezpłatnych parkingów. - Są za to skuteczni, gdy jedziemy do pracy czy po towar, gdy regularnie zasadzają się na nas z radarami - zauważają kęśliwie.

Problem będzie rozwiązany

W najbliższych tygodniach problem z samozwańczymi parkingowymi będzie rozwiązany. Karpacz stara się o przejęcie drogi od powiatu - tej, przy której są bezpłatne formalnie parkingi. Wtedy miasto zorganizuje tam płatne parkingi i wyłudacze w naturalny sposób będą musieli odejść. To rozwiązanie może się wydać dość przewrotne - bo zaparkowanie auta na Karkonoskiej może się okazać droższe niż dotychczas. Jednak władze miasta pod Śnieżką nie widzą innej możliwości ucywilizowania tych miejsc postojowych. - Na oszustów parkingowych nie ma rady. Oczywiście, strażnicy miejscy są tam bardzo często. Ale gdy przyjeżdżają, to „parkingowi” odchodzą, by wrócić, gdy tylko straż odjedzie. Ktoś by tam musiał pilnować cały czas. To nie ma sensu - mówi Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza. Nie wiadomo jeszcze, jakie będą ceny za parkowanie, gdy miasto przejmie te parkingi. - Mogę powiedzieć tylko tyle, że ceny będą tam niższe niż na pobliskich prywatnych parkingach - zapewnia wiceburmistrz.

Śławimir Sadowski



Do każdego, kto zatrzyma auto na bezpłatnym parkingu w Karpaczu Górnym, podchodzi osobnik, który oferuje swoją pomoc za parę złotych.

Tylko o Justynę radni pytali

Justyna Kowalczyk, królowa nart, załatwiła Szklarskiej Porębie 600 tys. zł, choć nawet nie kiwnęła palcem. Radnym wojewódzkim, którzy zdecydowali o dofinansowaniu Pucharu Świata w narciarstwie biegowym (18-19 stycznia 2014 r.), wystarczyło zapewnienie, że na te zawody przyjedzie.

Z pieniędzy byłyby nici, gdyby radni z Komisji Rozwoju Turystyki, Rekreacji i Sportu Sejmiku Wojewódzkiego powiedzieli „nie”. Spotkali się 24 września, dwa dni przed sesją sejmiku. W komisji zasiadają radni różnych opcji politycznych, także z opozycji, więc podczas obrad bywa gorąco. Ale procedując nad dotacją dla Szklarskiej Poręby, byli zgodni nadzwyczaj. Tylko jedno ich interesowało: Czy w zawodach weźmie udział Kowalczyk. Bo ona zapewni oglądalność, przyciąga widzów.

- Jest wabikiem - stwierdził wprost jeden z radnych. - Poprzedni Puchar Świata w narciarstwie biegowym w Jakuszycach, w 2012 roku, przyciągnął przed telewizory 22 miliony widzów, więc zakres promocji regionu jeleniogórskiego był ogromny.

Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego głowy nie daje, czy Kowalczyk na pewno przyjedzie, ale zapewniał, że innej alternatywy to ona... nie ma. Bo Puchar Świata dla Polskiego Związku Narciarskiego jest imprezą bardzo prestiżową, a Kowalczyk to jej „okręt flagowy”. Więc choć sztab szkoleniowy jej udziału na sto procent nie zapowiedział, to nikt nie wyobraża sobie, że może nie wystartować. Już zarezerwowano dla niej hotel.

Owszem, wcześniej rozegrany zostanie TOUR DE SKI, ale dla uczestnictwa Kowalczyk w Pucharze Świata nie jest to przeszkoda z wielu względów. Po pierwsze, zaraz po TOUR DE SKI Kowalczyk startuje w innych zawodach. Po drugie, odbędzie się olimpiada zimowa i zawodnicy muszą być cały czas „pod parą”. Po trzecie, Kowalczyk się nie oszczędza, jest ambitna - ma charakter i za to ją tłumy kochają. Polacy szczególnie, więc na Polanie Jakuszyckiej, gdzie Puchar Świata się odbędzie, ma zapewniony niewyobrażalny doping. Notabene

to jedyny doping dozwolony w sporcie. Nawet więcej - pożądany. Dla sportowców, zależnych coraz bardziej od sponsoringu, tłumy na zawodach to kapitał.

A propos pieniędzy. Potrzeba 3 mln zł na Puchar Świata w Jakuszycach - dotacja pokryje tylko część kosztów, ale bez tej sumy organizacja imprezy stanęłaby pod znakiem zapytania.

Na Polanie Jakuszyckiej podczas wielkich imprez jest ścisk. Przejście komunikacyjne pod polaną jednak nie powstanie.

- Urząd Miejski w Szklarskiej Porębie ogłosił przetarg na tę inwestycję, jednak zgłosił się tylko jeden oferent i zaproponował kwotę wyższą niż kosztorys - poinformowano radnych wojewódzkich. Planowano dofinansowanie tej inwestycji z budżetu wojewódzkiego.

Równie gładko, jak na komisji, poszło głosowanie nad wnioskiem Szklarskiej Poręby podczas sesji Sejmiku, aczkolwiek tutaj już jednomyślności nie było - jeden radny się wstrzymał.

Marek Perzyński

Fotel po Papaju pozostanie pusty

Przynajmniej do końca roku nie będzie miał nowego zastępcy - zadeklarował w ubiegłym tygodniu prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila w odpowiedzi na pytanie, kto zastąpi odwołanego w połowie września Huberta Papaja.

- W tej chwili nie przewiduję powoływania nowego zastępcy prezydenta i przynajmniej do końca roku będziemy działali z panią Mirosławą Dziką we dwójkę - powiedział prezydent.

Tymczasem w mieście na dobre trwa słowna giełda transferowa. Pojawia się w niej kilka nazwisk, m.in. obecnego przewodniczącego rady Leszka Wrotniewskiego. Jego był w radzie miejskiej nie jest pewny, wojewoda rozpatruje, czy powinien on pełnić mandat radnego, czy nie. To w związku z doniesieniem, że L. Wrotniewski ma dom w Dziwiszowie,

czyli w sąsiedniej gminie. Pisaliśmy o tym szeroko. W internecie aż huczy, że powołanie go na stanowisko zastępcy byłoby wyjściem awaryjnym w razie niekorzystnego rozstrzygnięcia wojewody w sprawie rady.

- Rozumiem, że ludzie muszą się czymś interesować i że będą powstawały różne spekulacje - powiedział prezydent. - Jeżeli to sprawia im przyjemność to proszę bardzo. Przypominam, że zastępca prezydenta jest urzędnikiem, który jest powołany do tego, by wspierać mnie w swoich działaniach. To ja będę podejmował tę decyzję, a decyzja brzmi tak, jak powiedziałem: do końca roku nie będzie nowego zastępcy.

Trwa też podział zadań, którymi zajmował się Hubert Papaj. Podlegały mu m.in. wydziały urbanistyki i architektury, gospodarki komunalnej, gospodarki odpadami, sprawował nadzór nad funkcjonowaniem spółek miejskich. - Jesteśmy w trakcie podziału kompetencji - powiedział M. Zawila dodając, że szczegóły będą znane w tym tygodniu.

(ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**

JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Sławomir Sadowski



O grzaniu i rozkopanych drogach

Mieszkanca Kowar z ul. Waryńskiego 6 narzeka na Zespół Eksploatacji Zasobów Komunalnych. - Mimo niskich temperatur w ostatnich dniach, nie polecono palaczowi uruchomienia ogrzewania. 10 rodzin marzą. Traktują nas jak kury na fermie - skarżyła się. Lokatorzy dogrzewają piecykami, farelkami, ale to jest bardzo kosztowne wyjście z sytuacji. Czytelniczka twierdzi, że w mieszkaniach w blokach spółdzielni „Pod Śnieżką” w tych dniach dogrzewano.

Jeleniogórzanka zadzwoniła z uwagą na temat autobusów MZK. - Denerwuje mnie, że niektóre autobusy mają bardzo brudne szyby. Nie chodzi o zwykły brud, ale o taki po reklamach. Bożego świata przez takie szyby nie widać. Bardzo nieprzyjemnie się jeździ takim autobusem - mówi starsza pani.

Kierowca z Mysłakowic uważa, że przed wjazdem na plac przy nowej przychodni zdrowia ustawiono zły znak drogowy. - Stoi tam znak zakazu wjazdu, a powinien stać znak zakazu ruchu z tabliczką informującą o samochodach, których zakaz nie dotyczy - twierdzi. W jego opinii zakaz wjazdu generalnie dotyczy ulic jednokierunkowych.

Właściciel domku przy ul. Panieńskiej skarży się na miasto, że nie pilnuje, aby wykonawcy robót doprowadzali drogi, w których kopią i przejeżdżają ciężkim sprzętem do stanu poprzedniego. Tak jest właśnie na ul. Nadbrzeżnej i Panieńskiej. Rok temu zakończyły się tam roboty związane z kanalizacją oraz utwardzanie brzegów kamieniami. - Teraz pozostały po tych robotach dziury w drogach. Nikogo to nie obchodzi - mówi pan Zbigniew.

Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze przyznaje, że jest w Jeleniej Górze wiele miejsc gdzie firma Ergbud, działająca na zlecenie „Wodnika”, nie porządkuje miejsc, w których wykonuje prace. - Wstrzymaliśmy wydawanie zezwoleń na zajmowanie pasa ruchu do czasu, kiedy nie odtworzą stanu sprzed rozpoczęcia robót - mówi. Poza ul. Panieńską najgorsza sytuacja pod tym względem jest na Okopowej i Osiedlu Gdańskim.

(sad)

Zadzwoń do nas

W środę od godziny 10.00 do 12.00, na pytania z zakresu ABC Ubezpieczonego odpowiadać będą specjaliści z Terenowego Inspektoratu ZUS w Jeleniej Górze.

75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 605 533 855
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	redakcja	- 75 642 44 20
powiat lubański	- 606 665 454		

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Znów będą zbierać...

W pierwszy weekend października (piątek - sobota 4-5) lubański Społeczny Komitet Obrony Bezrobotnych organizuje po raz kolejny zbiórkę żywności, pod hasłem „Podziel się posiłkiem”. Akcja jest prowadzona w ramach ogólnopolskiego przedsięwzięcia Federacji Polskich Banków Żywności. To już dziesiąty rok udziału w nim lubańskiej organizacji. W całym kraju wolontariusze stać będą w ponad 3000 sklepów.

W Lubaniu o pomoc zabiegać będą wolontariusze przede wszystkim z lubańskich szkół i ze SKOB-u; łącznie ponad 200 osób. W sposób tradycyjny,

czyli w miejscowych marketach. Zbiórka prowadzona będzie także w Olszynie, w Świeradowie i w Leśnej. Zasada jest prosta: w pasażach sklepowych i w okolicach marketów wyposażeni w identyfikatory wolontariusze staną ze sklepowymi wózkami, oznaczonymi hasłem „Podziel się posiłkiem”. Każdy kupujący może do nich wrzucać produkty i mieć pewność, że trafią do najbardziej potrzebujących. - Wiem, że na lubanian można liczyć, zawsze byli szczerzy w takich akcjach - zapewnia Leszek Hardziej, szef lubańskiego SKOB i przypomina, że po przeprowadzonych dotąd przez SKOB zbiórkach do potrze-

bujących trafiło prawie 60 ton żywności, z których przygotowano ponad 10 tys. paczek.

Ofiarowana podczas akcji żywność trafi do najbardziej potrzebujących. - Żeby nie było żadnych wątpliwości, przekażemy ją szkołom, organizacjom niepełnosprawnych i bezrobotnych - deklaruje L. Hardziej.

Lubań nie jest jedynym miastem, w który zbierana będzie żywność. Akcja w naszym regionie prowadzona też będzie w Bogatyni, Bolkowie, Bolesławcu, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze i Zgorzelcu.

(mal)

Wyjaśnienie

Odpowiedź autora „Szansa dla dzieci i młodzieży”

Zmuszony jestem odnieść się do wyjaśnienia, zamieszczonego na łamach Nowin Jeleniogórskich 24 września br. autorstwa Grzegorza Błaszczyka, Prezesa Zarządu Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK Sp. z o.o.

W moim artykule piszę - cytuję: „Nie używana i z wolna niszcząca niegdysiejsza siedziba PTTK”, używając z całą świadomością określenia „niegdysiejsza”. Nie będę w tym miejscu wyjaśniać znaczenia słowa „niegdysiejsza”, jako że dostęp do słowników języka polskiego jest powszechny i łatwy. Tak czy inaczej

w żadnym miejscu nie sugerowałem, że to PTTK doprowadziło do złego stanu technicznego budynku. Jedyna dodatkowa wzmianka brzmiąca, cytuję: „nieużywanego od dawna budynku PTTK” była bezpośrednim cytatem wypowiedzi Urzędu Miejskiego w Kowarach, a i ta wypowiedź nie sugerowała niczego, o co Pan Prezes raczył być mieć szczególne pretensje.

Nie mogę jednak sprawy na tym zakończyć, pozostając z czystym sumieniem wobec czytelników. Dlaczego? Otóż pan prezes Grzegorz Błaszczyk posunął się w swej wypowiedzi nie tylko odrobinkę, ale dużo za daleko. Po pierwsze pozwolił sobie „cytować” wypowiedź, która nie znalazła się w artykule. Gdzie G. Błaszczyk przeczytał słowa „ocalona

przez zniszczeniem, w trakcie funkcjonowania w nim PTTK”, nie ma pojęcia. Zdanie takie w rzeczonym tekście w ogóle nie pada. Najbardziej oburzające i budzące niesmak jest jednak oskarżenie o „sponsorowany” charakter artykułu. Na jakiej podstawie i w oparciu o jakie informacje - rzuci pan wobec mnie i Redakcji takie oskarżenie?

Na koniec odsyłam mimo wszystko, pana prezesa do słownika języka polskiego, z prośbą o sprawdzenie znaczenia mocnych słów, którymi raczył być się mój przedmówca posłużyć (fałszywy, oszustwo, szkalowanie itd.) i chwilę refleksji, czy wyrażenia takie były uprawnione, sprawiedliwe i na miejscu.

Antoni Gąssowski

Najlepsza opcja - adopcja

Już w najbliższą niedzielę, 6 października, odbędzie się finał wielkiej akcji charytatywnej na rzecz Schroniska dla Zwierząt Małych w Dłużynie Górnej. Ta wspiana inicjatywa z roku na rok rozrasta się coraz bardziej i zyskuje nowych sympatyków.

W jej przygotowanie włączyło się bardzo wiele środowisk, które integrują się wokół jednego celu - pomocy schronisku, które służy całemu regionowi. Organizatorom należą się wielkie wyrazy uznania za to, że angażują i aktywizują najmłodsze pokolenie. Akcja została pomyślana w ten sposób, by łączyć dwa istotne elementy: charytatywny, którego nie trzeba tu chyba rozwijać, i edukacyjny. Dzieci i młodzież, które włączyły się w pomoc zwierzakom, będą mieć także okazję do zaprezentowania swoich talentów.

6 października, w Centrum Handlowo-Rozrywkowym Plaza w Zgorzelcu, w godz. od 14.00 do 19.00, zbierane będą pieniądze i karma dla zwierząt ze schroniska. Za symboliczny „wrzut do puszeki” można będzie skorzastać z porad tresera psów, porad dotyczą-

cych pielęgnacji zwierząt, obejrzyć pokaz tresury psa z placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu oraz pokaz



Setki zwierzątek ze schroniska w Dłużynie Górnej czekają na pomoc.

pierwszej pomocy. Dostępne będą liczne stoiska informacyjne różnych środowisk, stanowisko z fantami, a także atrakcje i animacje dla dzieci. Program całego wieczoru jest wypełniony po brzegi prezentacjami dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół całego powiatu. Szykuje się mnóstwo dobrej zabawy, przy okazji której można będzie zrobić coś dobrego dla innych. Zapraszamy.

(mat)

Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego Najukochańszego Tatusia, Męża i Dziadziusia
Wacława Lechety
w dniu 16.09.2013
córka Alicja Lecheta-Prawdzik z rodziną

Serdeczne podziękowanie dla firmy pogrzebowej ANUBIS za bardzo profesjonalne przygotowanie ceremonii pogrzebowej
Wacława Lechety
w dniu 16.09.2013
składa córka Alicja Lecheta-Prawdzik z rodziną

Osobiste, wielkie podziękowanie od całej rodziny dla doktora **Andrzeja Kazalę** za ogromne zaangażowanie i profesjonalną opiekę kardiologiczną nad moim Tatą
Wacławem Lechetą
składa córka Alicja Lecheta-Prawdzik z rodziną.

Ordynatorowi Leszkowi Bystrykowi, dr Dorocie Walczak, dr Radomirowi Perdkowi, dr Jackowi Lachowi i wszystkim lekarzom oraz personelowi Oddziału Kardiologii i Intensywnej Terapii Kardiologicznej Szpitala w Jeleniej Górze którzy z troską opiekowali się **Naszym Tatą, Mężem i Dziadkiem Wacławem**
wielkie podziękowanie składa córka Alicja Lecheta-Prawdzik z rodziną.

Media przesadziły: praw jazdy niewinnym raczej nie zabiorą, ale niepewność trochę potrwa Instruktor zawinił, kierowców powieszają?

Kilkuset kierowców, głównie z powiatu złotoryjskiego, z mediów elektronicznych dowiedziało się, że mogą stracić dokumenty uprawniające do kierowania pojazdami. Te informacje są zbliżone do tej sprzed lat, o rozdawanych na Placu Czerwonym w Moskwie samochodach...

Zatrważający przekaz podawała większość stacji telewizyjnych i niektóre rozgłośnie radiowe. W TVP Info znalazła się nawet informacja, że 200 osób już straciło prawa jazdy, choć zdały egzamin zgodnie z wszystkimi wymogami. Starosta złotoryjski, Józef Sudoł, prostuje tę wiadomość: - Nikomu, kto w dobrej wierze zdał egzamin, prawa jazdy nie odebrano. Wprawdzie w urzędzie wszczęto postępowanie weryfikacyjne, ale do jego zakończenia na pewno nikt taki uprawnień nie straci. Osobiście uważam, że byłoby to nieuczciwe wobec niczemu niewinnych kierowców i jeśli tylko nie będzie bezwzględnych wymogów prawnych, w takich przypadkach dokumenty nie będą zatrzymywane.

Przy okazji wyszło na jaw, że Piotr O. prowadzi szkolenia wbrew obowiązującym przepisom, bo nie miał zarejestrowanej działalności, nie odprowadzał też stosownych opłat i podatków. I właśnie jego działalność w tym zakresie przysparza o ból głowy szkolących się u niego kierowców.

A chętnych było dużo, bo Piotr O. był świetnym instruktorem. Kandydaci na kierowców, którzy brali u niego lekcje, zdawali częściej niż kursanci innych szkół jazdy. Klasę instruktorską docenił też zakład szkolenia zawodowego, gdzie pan Piotr szkolił kandydatów na kierowców zawodowych, kierowanych przez złotoryjski powiatowy urząd pracy. Zresztą nawet sąd nie zakwestionował

trzeb prowadzonego śledztwa zażądała dokumentacji 250 wydanych praw jazdy, a potem sąd orzekł winę instruktora. To poddaje w wątpliwość ich legalność i muszą zostać sprawdzone.

Starosta przyznaje, że o ile w odniesieniu do osób, które oszukiwały, sprawa jest jasna, o tyle w przypadku kierowców zdających egzamin w dobrej wierze sprawa się komplikuje.

- Mamy wymagania ustawy o kierujących pojazdami, które na dobrą sprawę pozwalają uznać wydane takim osobom dokumenty. Ale jest jeszcze rozporządzenie w sprawie szkolenia, egzaminowania i wydawania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów, które dużo precyzyjniej określa wymogi i w tym kontekście pojawiają się wątpliwości. Prawdę mówiąc, sam jestem w niekomfortowej sytuacji, bo choć mam na uwadze przede wszystkim interes kierowców, realizując zasadę zaufania obywateli do państwa i jego prawa, nie mogę się jednak narazić na zarzut zbytnej pobłażliwości. Na razie mogę wszystkich uspokoić, że postępowanie weryfikacyjne niczego nie przesądza, a dopóki nie zostanie zakończony, nikt dokumentu nie straci. Decydujące byłoby, gdyby sąd orzekł nieważność wszystkich tych praw jazdy, wtedy nie mielibyśmy wyboru. - Ale tego w orzeczeniu chyba nie ma.

Starosta dodaje jeszcze, że w urzędzie przyglądano się podobnym przypadkom z Polski. Niestety, trudno doszukać się reguły. - Znaleźliśmy przykład, że starosta odbierał uprawnienia, po czym kierowcy odwoływali się do SKO, a ten zalecił zmianę decyzji. Takie rozstrzygnięcia zaskarżył jednak prokurator do sądu administracyjnego i tam znowu nastąpiła zmiana decyzji. U nas też nie możemy być pewni, czy po naszej decyzji po myśli kierowców, prokurator nie zaskarży rozstrzygnięcia.

Uspokajające mogą być w tym kontekście informacje z prokuratury. Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy prokuratury okręgowej w Legnicy mówi, że kwestia szkoleń nie była przedmiotem postępowania prokuratorskiego i sądowego.

- Sąd orzekł wyłącznie w sprawie fałszowania dokumentów i tylko wobec kierowców, którzy świadomie z takich sfalszowanych dokumentów korzystali, zostały wyciągnięte konsekwencje i są oni narażeni także na konsekwencje administracyjne. Natomiast sąd nie orzekł o nieważności praw jazdy, bo to decyzja administracyjna, a więc nie leżąca w kompetencjach sądu powszechnego.

Pani prokurator zapytana, czy jej zdaniem kierowcy, którzy zdali egzamin w dobrej wierze, mogą się obawiać utraty prawa jazdy stwierdziła, że takiej oceny przedstawić nie może, ale i dodała: - Mieliśmy już w Legnicy kiedyś podobny przypadek, po którym starosta legnicki praw jazdy nie odbierał. I nikt tego nie zakwestionował.

Marek Lis



R. ZAPORA

Dobry instruktor, ale łapczywy

Nie da się jednak zaprzeczyć, że problem się pojawił. Wszystko przez złotoryjskiego instruktora nauki jazdy, Piotra O., którego przed rokiem zatrzymała legnicka policja, a niedawno sąd skazał na 3 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem (na lat 6) oraz wysoką grzywnę za fałszowanie dokumentów.

Wpadkę zaliczył za sprawą mieszkańca Chojnowa, który dla uzyskania prawa jazdy kierowcy zawodowego przedłożył w legnickim starostwie sfalszowany druk świadectwa kwalifikacji zawodowych o odbyciu kursu doszkalającego. Zatrzymali go legnicy policjanci od przestępczości gospodarczej, a po przesłuchaniu okazało się, że zatrzymany mężczyzna nigdy nie odbył wymaganego kursu, którego ukończenie poświadczają przedłożone dokumenty. Dokumenty spreparował 51-letni instruktor nauki jazdy ze Złotoryi. Po przeszukaniu okazało się, że działalność fałszerska prowadzona była u niego na szeroką skalę: policjanci zabezpieczyli u niego fałszywe pieczętki urzędów samorządowych oraz gabinetu lekarskiego, które wykorzystywane były do stemplowania zaświadczeń o przeprowadzonych szkoleniach i badaniach lekarskich kierowców. W toku dalszego postępowania ustalono, że instruktor sprzedawał różnego rodzaju zaświadczenia po kilkaset złotych. W sumie kilkaset różnego rodzaju dokumentów i zaświadczeń.

instruktorskich uprawnień Piotra O. - nie zostały wstrzymane, sąd nie orzekł też zakazu prowadzenia takich szkoleń. W złotoryjskim starostwie przyznano, że mężczyzna jeszcze całkiem niedawno temu miał stosowne uprawnienia, w ostatnich dniach jednak wygasły i Piotr O. nie wystąpił o ich przedłużenie.

Chociaż zdali, całkiem pewni być nie mogą

Zagrozenie odebrania praw jazdy oczywiście jest. Ale dotyczy ono tych osób, które świadomie korzystały z bezprawnych usług Piotra O., a więc kupiły sfalszowane dokumenty. W podobnej sytuacji są również kierowcy, którzy przystępując do egzaminu na prawo jazdy, przedstawiali zaświadczenie Piotra O. o odbytych kursach, a nigdy w nim nie uczestniczyli, bo i tak się działo. To również świadome naruszenie ustawy o kierujących pojazdami, która wymaga odbycia szkolenia. Zważywszy skalę prowadzonej przez niego działalności, może to być spora grupa osób.

Dlaczego jednak w niepewności mają trwać kierowcy (wśród nich spora grupa kierowców zawodowych), którzy żadnych fałszywek nie kupowali, w kursie solidnie uczestniczyli, a potem zdali egzamin państwowy?

- Takie są, niestety, procedury - odpowiada starosta Józef Sudoł. - Musieliśmy wszcząć postępowanie po tym, jak najpierw policja i prokuratura do po-

Wybieramy Sołtysa

Do redakcji wpłynęły pierwsze kandydatury do tytułu SOŁTYSA ROKU:

- Są nimi:
- Agnieszka Karaban, sołtys z Chmielna, SOŁTYS1
 - Piotr Cybulski, sołtys. z Rębiszowa, SOŁTYS2

Czekamy na kupony. Można zgłaszać na nich nowych kandydatów.

Można popierać już zgłoszonych.

Urochomiliśmy także głosowanie sms-owe. Aby zagłosować, należy wysłać sms-a na numer 7155 z oznaczeniem właściwym dla zgłoszonego sołtysa. Koszt 1 sms-a 1,00 zł netto + 23 proc. VAT = 1,23 zł brutto. Sms-y piszemy dużymi literami i bez spacji według oznaczeń powyżej.

To już trzecia edycja konkursu: **WYBIERAMY SOŁTYSA ROKU!**

Na zgłoszenia do I etapu konkursu czekamy do 31 października br.

Pierwszy etap wyłoni 10 laureatów z największą ilością głosów (kupony + sms-y). Laureaci zostaną zaprezentowani na łamach naszego tygodnika dnia 5 listopada br. Następnie rozpoczniemy II etap konkursu, który zakończy się wyborem najpopularniejszego sołtysa.

Celem konkursu jest promowanie najbardziej popularnych, aktywnych i oddanych swoim społecznościom lokalnym sołtysów. Kandydata do udziału w konkursie mogą zgłaszać: rady sołeckie i parafialne, mieszkańcy, Koła Gospodyń Wiejskich itp.



Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu z udziałem laureatów, sponsorów i zaproszonych gości nastąpi 16 grudnia br. Relacja z tego wydarzenia w numerze świątecznym „Nowin Jeleniogórskich” 23 grudnia br.

Patronat honorowy nad konkursem obejmują: Posłanka na Sejm RP Zofia Czernow oraz Dolnośląska Izba Rolnicza i Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu.

Szczegółowy regulamin na stronie www.nj24.pl

Pacjenci go chwalili - dobrze leczył zęby i był tani

Nielegalny stomatolog

49-letni obywatel Ukrainy gabinet dentystyczny w miejscowości pod Bolesławcem otworzył kilkanaście miesięcy temu. Leczył ludziom zęby, choć nie ma takich kwalifikacji.

Funkcjonariusze z bolesławieckiej komendy dostali sygnał, że niedaleko Bolesławca obywatel Ukrainy prowadzi praktykę protetyczną i dentystyczną bez stosownych uprawnień i zezwoleń. Wizyta we wskazanym miejscu potwierdziła podejrzenia. 49-latek przyznał się do nielegalnego świadczenia usług protetycznych i dentystycznych. Wyjaśniał, że najpierw prowadził jedynie gabinet usług protetycznych, ale potem klienci-pacjenci zaczęli dopytywać, czy może zająć

się też leczeniem. Posiadał materiały do plomb i znieczulenia, więc się tego podjął. Policja ustaliła, ile osób przewinęło się przez jego gabinet. Pacjenci, do których udało się już dotrzeć, bardzo chwalą Ukrainiaka. Są zadowoleni z efektów jego pracy, a przede wszystkim z cen. Jak podaje asp. Anna Kublik-Rościszewska, rzecznik prasowy bolesławieckiej policji, plomba w nielegalnym gabinecie kosztowała 20 zł, leczenie kanałowe do 200 zł, a wykonanie protezy do 300 zł.

Za nielegalne świadczenie usług grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Ukrainiec z wykształcenia jest protetykiem.

(sad)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC Na autostradzie A18 koło Bolesławca doszło w czwartek do śmiertelnego wypadku. Ok 4 nad ranem kierowca auta z lawetą z niewiadomych przyczyn zjechał na lewy pas, uderzając w samochód osobowy, następnie odbił w stronę przeciwną, taranując barierki. Kierujący 37-latek z Krakowa poniósł śmierć na miejscu.

JELEŃSKA GÓRA Zatrzymano 36-latkę, która jechała motorowerem po chodniku przy ul. Wrocławskiej. Był pijany, miał 2,5 promila alkoholu. Za to samo przestępstwo był już karany i miał zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz musi się liczyć z karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Na gorącym uczynku kradzieży oleju napędowego na terenie PKP Cargo złapani zostali dwaj mężczyźni (43 i 57 lat). Paliwo o wartości 330 zł wróciło do właściciela, a złodzieje mogą dostać karę odsiadki do 5 lat.

KAMIENNA GÓRA 22-letniej mieszkanke Zdzieszowic przedstawiono zarzuty

oszustwa i wyłudzenia. Podawała się za instruktorkę tańca, zbierała pieniądze na poszkodowanych podczas wybuchu gazu w kamienicy, próbowała wyłudzić węgiel dla potrzebujących od właściciela składu na kwotę 9 tys. zł, a także sprzęt AGD. W swojej działalności posługiwała się fałszywymi dokumentami, fałszywym NIP. Przedtem była już karana za podobne przestępstwa. Grozi jej do 8 lat więzienia.

KOWARY Do 5 lat więzienia grozi 22-latkowi, który po odcięciu prądu w mieszkaniu przez energetykę, podłączył się z powrotem z pominięciem licznika.

PODGÓRZYN Monitoring pomógł w ustaleniu sprawcy kradzieży telefonu komórkowego o wartości 2 tys. zł jednej z klientek na stacji paliw. Złodziejem okazał się 36-latek ze Lwówka Śląskiego. Spotkał go za to kara pozbawienia wolności do lat 5.

ZGORZELEC Policjanci ze Zgorzelca i Bolesławca zatrzymali po pościegu 37-letniego mieszkańca Zgorzelca, który uciekał skradzionym na terenie Niemiec luksusowym Audi wartym 150 tys. zł. Mężczyzna na ulicach Zgorzelca nie zapanował na pojeździe - uderzył w inny. Po kolizji wysiadł z wozu i uciekał na piechotę. Został jednak zaraz zatrzymany. Trafił na 3 miesiące do aresztu.

(sad)

Okiem Kubka

BRONIĘ IDEALU



„Tak, piękne to: Umieć się radować ze wszystkiego, co życie mi niesie. Nauczyć się cieszyć wszystkim, co przynosi każdą chwilę Los. - Cokolwiek by to było. Tak, piękne to. Ale czy - na co dzień - realne?” Czytam w kolejnym liście Ani.

A Wojtek, „Ja - prosto z mostu, jak zwykle - z grubej rury. Kulturze Zachodniej - europejskiej, amerykańskiej - również zresztą wyznawcom islamu obca jest mentalność godzenia się, przyjmowania za dobrą monetę: nieważne, dobro czy zło. Tego rodzaju filozofia jest nie do pomyślenia. Jako norma życiowa - taka postawa nie do zaakceptowania.

Chłopie, stąpaj po ziemi. My z tym, co dla nas złe - nawet tylko nie po naszej myśli - apriorycznie nie zgadzamy się i przeciwko temu buntujemy. Przez wieki całe to był fundament europejskiej cywilizacji i kultury. Biała rasa wpisana ma w naturę: zmieniać - burzyć i zniszczyć, poprawiać i zbudować od nowa.” Zafrasowałem się przy lekturze. Co odpowiedzieć?

Przyznaję. Pominę mahometan. Pierwsza, dość przykra prawda.

Chrześcijaństwo, pomimo głoszonej od prawie dwóch tysięcy lat Ewangelii, nie rozumie - w każdym razie do serca sobie nie wzięli - słów, które powtarzają codziennie: „BĄDŹ WOLA TWOJA.” Wart zadumy fenomen chrześcijaństwa...

Drużyna, smutna prawda. To negatywnym wpływem chrześcijaństwa oraz islamu przypisać należy, że wzrasta ilość hinduistów i buddystów sprzeniewierających się ideałom swojej religii. Przyjmują zachodni sposób reakcji na INNOŚĆ. Coraz częściej agresją reagują na „obce” - traktują jako zło. Widzą w tym zagrożenie dla własnej tożsamości.

Hinduizm cudownie piękna: AHINSA oraz Ewangelii heroicznie boskie: NIE SPRZECIWIJĄCIE SIĘ ZŁU - nie jest propagowaniem obojętności i bierności. To podsuwanie właściwej reakcji na Zło. Innych boli: współczuję, pocieszam, wspieram. Poświęcę się, aby zaradzić. Mnie boli - godzę się z uśmiechem, umiem pogodnie przyjąć i przeżywać.

Nie chodzi przecież o to, CO ROBIĆ? - Gdy wali się świat i boli; gdy wiatr wieje w oczy i jest pod górkę; gdy piętrzą się i mnożą trudności, gdy życie doskwiera albo kończy się. Pytanie nie dotyczy tego, CO robić: - lecz: JAK przeżywać w sercu to, co boli? Jak godnie radzić sobie z wszelkim złem?

Przyjmować pogodnie nie znaczy: Nic nie rób ani niczego nie zmieniaj. Ciebie i Twoich to nie dotyczy - olewaj. Kłopotom innych niech: władza, Kościół i głupi zaradzają.

Przyjmować pogodnie znaczy: Nie szarp się. Nie trać wiary w sens pracy, cierpienia i życia. Nie rzucaj groźb. Podchodź do problemów z dystansem. Kieruj się rozsądkiem. Gdy trzeba - zdobądź się na heroizm: poświęć siebie.

Rozmówcy, jako odpowiedź na moją perswazję, kiwali - raczej kręcili głowami. To nie była całkowita dezaprobat. Chcieli mi pewnie powiedzieć: Może piękna, ale nie na nasz ziemski padół utopia.

- Dla Ciebie też, Czytelniku...?

KUBEK

Okupowała sklep

- Nie wyjdę, dopóki nie odzyskam pieniędzy za zamówiony i niedostarczony towar - powiedziała jeleniogórzanka, Anna Matejuk. W miniony wtorek rozpoczęła „okupację” salonu wyposażenia łazienek w Jeleniej Górze. Przyniosła koc i śpiwór. Właściciel zapewnił, że chce oddać pieniądze, ale ich nie ma. - Cały czas to słyszę - komentuje kobieta.

- Od pół roku nie mogę załatwić tej sprawy - denerwuje się 73-letnia Anna Matejuk. Jej córka zamówiła w maju w salonie wyposażenia łazienek siedem kabin prysznicowych. Towar przyszedł po ponad dwóch miesiącach, ale... - był niezgodny z zamówieniem - wtrąca. - Dostałam towar dużo gorszej jakości. Oddaliśmy go, ale nie możemy doprosić się pieniędzy.

Kobieta jest pełnomocnikiem córki, która wyjechała za granicę. Jak mówi, właściciel salonu zobowiązał się, że zwróci pieniądze w ciągu 21 dni od daty zwrotu tego towaru. - Ten termin mijał 3 bądź 4 września - przypomina sobie. - Pieniądzy nie dostałam i od tego momentu pan Łukasz cały czas mi mówi, że jeszcze dzień, jeszcze dwa. Chodzi o osiem tysięcy złotych.

Właściciel salonu, Łukasz Szymański mówi, że kabiny nie były dużo gorszej jakości. - Tak naprawdę chodziło o brodziki, które przysły nie takie, jakie były zamawiane. Miały być płytkie, przysły trochę głębsze. Zamówiliśmy je w firmie, z którą dotąd nie współpracowaliśmy - wyjaśnia Ł. Szymański.

ski. - Chcemy je zwrócić dystrybutorowi, ale jeszcze ich od nas nie odebrał. Czekamy na to i na zwrot pieniędzy, i pani Matejuk też czeka.

- Nie chodzi tylko o kabiny - precyzuje Anna Matejuk. - Zamówiliśmy kabiny Radaway, a przysły kabiny firmy Armazi-Toska - pokazuje karteczkę. - To jakiś chiński produkt, nie chcemy go.

- Te, które pani zamówiła, też są produkowane w Chinach - mówi właściciel salonu. - To nawet ta sama firma, sprzedaje je pod różnymi nazwami.

Klientka zaznacza, że chce takie, jakie zamówiła. - Jeśli byłby w porządku, to zadzwoniłby wcześniej i powiedział, że nie ma takich, jakie chcę i zapytał, czy mogą być inne, podobne - mówi. - Ale takiego telefonu nie było.

Uważa, że powinna otrzymać pieniądze od salonu, bo jej córka podpisywała umowę z salonem i nie interesują ją relacje właściciela z dystrybutorami.

We wtorek przed południem Anna Matejuk przysłała do sklepu z kocem, śpiworem i... wiaderkiem z przykrywką. - To do załatwiania potrzeb fizjologicznych, bo nie wiem, czy pan Łukasz mi pozwoli skorzystać z toalety - mówiła, pokazując wiaderko. Miała też transparent wzywający właściciela salonu do oddania jej pieniędzy.

O swoich planach A. Matejuk wcześniej poinformowała policję oraz rzecznika konsumentów.

- W tym momencie nie mam takiej gotówki przy sobie. Pieniądzy mamy



- Chcę tylko odzyskać pieniądze, nic więcej - mówi Anna Matejuk.

R. ZAPORA

ulokowane w firmach, z którymi współpracujemy - tłumaczy Łukasz Szymański. - Mogę się zobowiązać i wyznaczyć termin, do którego spłacę te pieniądze.

- Od miesiąca chodzę i pan mnie wzdrowi - powiedziała właścicielowi salonu kobieta.

Okupacja trwała kilka godzin. Zakorczyła się jeszcze we wtorek, po 16. W sklepie pojawił się właściciel budynku (Ł. Szymański jedynie go dzierżawi) zażądał, aby pani Anna wyszła, bo chce zamknąć. Wobec sprzeciwu klientki zadzwonił po policję.

- Funkcjonariusze powiedzieli mi, że jeśli nie wyjdę, to zadzwonią po pogo-

towie i ono zawiezie mnie do Bolesławca - mówi Anna Matejuk. Zapowiedziała, że złoży skargę na ich postępowanie. - Ja nie zrobiłam nikomu nic złego, po prostu byłam w sklepie i czekałam na należne mi pieniądze - tłumaczy.

Nazajutrz właściciel salonu spotkał się z kobietą i złożył jej zobowiązanie, że zaległe pieniądze zwróci do wtorku, 1 października. - Podpisał się pod tym i podbił pieczętką - mówi kobieta. Postanowiła dać mu szansę i wstrzymała się z dalszym protestem. - Obiecował, że się wywiąże - mówi. A jeśli nie? - To dalej będę protestowała - mówi.

Robert Zapora



Jeleniogórski jarmark staroci to jedna z największych takich imprez w kraju.

G. KOCZUBAJ

Starocie, różności i osobliwości

Jarmark staroci i osobliwości zorganizowany w miniony weekend, jeleniogórskim Rynku oraz ulicach Starego Miasta to jedna z największych tego typu imprez w kraju. Pogoda dopisała więc oglądającym i kupującym było sporo. Znajdą tu coś dla siebie miłośnicy antyków, starej biżuterii, pasjonaci militariów, kolekcjonerzy monet i widokówek a także poszukujący ciekawych elementów dekoracyjnych. Chcąc kupić niektóre przedmioty, trzeba było mieć naprawdę grubą portfel.

Wśród sprzedających były zarówno osoby zawodowo handlujące antykami,

jak i takie, które ze sprzedaży staroci czynią sobie tylko okazjonalne źródło dochodów.

Stoiska sprzedających wypełniły Rynek oraz przyległe uliczki i ciągnęły się aż do cerkwi na 1 Maja. Wśród sprzedających na jarmarku nie brakowało też i takich, którzy oferowali niewielką ilość przedmiotów, najczęściej różnego rodzaju i pochodzenia, czasem niekompletnych. Wyglądało to tak, jakby chcieli pozbyć się tego, co znaleźli na strychu. Swoje kramiki z niepotrzebnymi zabawkami, grammi komputerowymi, klockami, gazetkami i innymi przed-

miotami rozłożyły też dzieci, które liczyły na jakiś zarobek.

A kupujący, jeśli zgodnieli, mogli posilić się w kilku plenerowych stoiskach gastronomicznych. Zajadając się kiełbaską czy szaszłykiem z grilla albo pajądą chleba ze smalcem, można było posłuchać dobiegających z oddali dźwięków muzyki disco polo ze stoiska z płytami albo grających na żywo Romów. A miłośnicy innego rodzaju muzyki i winylowego brzmienia mogli poszukać interesujących ich pozycji u kolekcjonerów „czarnych krążków”.

GOK

Nagroda dla lubanian

Kapituła Złotej Odznaki Krajowej Izby Gospodarki Odpadami przyznała Zakładowi Gospodarki i Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lubaniu ZŁOTĄ ODZNAKĘ KIGO. Kapituła dostrzegła wkład i zaangażowanie zakładu w kształtowanie regionalnej polityki śmieciowej. Uznała ZGIUK za wzorowe przedsiębiorstwo gospodarki odpadami, które od lat należy do ścisłej czołówki polskich firm komunalnych. Jednocześnie, Kapituła Złotej Odznaki KIGO za osobisty wkład na rzecz gospodarki odpadami, a także zaangażowanie w promocję rozwiązań sprzyjających ochronie środowiska, przyznała ZŁOTĄ ODZNAKĘ KRAJOWEJ IZBY

GOSPODARKI ODPADAMI prezesowi zarządu spółki, Michałowi Turkiewiczowi. Uroczyste wręczenie obydwu odznak odbędzie się 8 października 2013 r. w Poznaniu, podczas targów POLEKO 2013.

Prezes KIGO, Tomasz Uciński, napisał w uzasadnieniu decyzji:

- Państwa pozycja na rynku jest wynikiem konsekwentnych i systematycznych działań, zarówno Dyrekcji, jak i Wszystkich Pracowników Przedsiębiorstwa, które zapewniają ZGIUK pozycję niekwestionowanego lidera nie tylko branży, ale i przedsiębiorstw przyjaznych środowisku i potrzebom lokalnej społeczności. (mat)



NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w **Urzędzie Miasta** zostały wywieszzone wykazy z dnia 16 września 2013 nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

KUPNO

PRALKĘ, kuchenkę, lodówkę, 783-616-565. G3253-G

TOWARZYSKIE

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364. **MARTYNA**, 728-271-237. G3263-G

RÓŻNE

OD 01.10.2013 Największa Polska Sieć Kancelarii Prawnych Omega sp. z o.o. już działa w Jeleniej Górze przy ul. K. Miarki 18 (I piętro lok. 104) MZK linia 2; 3; tel. 733711272, 75/7672777. G3258-G

W połowie czerwca na pl. Piastowskim zaginął 13-letni ratlerek - suczka, czarna, z ogonkiem, wabi się „Funia”.

Znalazcę proszę o kontakt. Przewidziana nagroda, 75/755-99-58.

Ile kosztują te Termy?

Termy Cieplickie miały być wybudowane za 42,8 milionów złotych (z vat). Taką kwotę zaoferował zwycięzca przetargu - konsorcjum firm Tiwwal-Holma. Tymczasem miasto już wydało na to zadanie prawie 42 miliony, a do tego trzeba jeszcze doliczyć 22 miliony, za które firma Castellum dokończy prace. Dlaczego tak jest?

Ile miasto zapłaciło dotąd poprzedniemu wykonawcy, konsorcjum firm Tiwwal i Holma? Ile będzie kosztowała budowa Term Cieplickich? Podobnej treści pytania zadał władzom miasta radny PiS-u, Rafał Piotr Szymański.

- Wydatki poniesione do dnia 29.08.2013 r. na cały projekt „Termy Cieplickie - Dolnośląskie Centrum Rekreacji Wodnej” wynoszą 41,6 mln złotych - odpowiedziała Mirosława Dzika, zastępczyni prezydenta Jeleniej Góry. - W tej kwocie mieści się wartość robót wykonanych przez konsorcjum Tiwwal - Holma, wartość ta wynosi 27,9 mln złotych oraz koszty dodatkowe, związane z tym projektem.

Podwykonawcom zatrudnionym przy budowie Term miasto zapłaciło łącznie 14,8 mln złotych (z tego 11,1 mln złotych na podstawie cesji i faktur

własny aquapark. Gdyby w Termach była woda mineralna - jak w tych w Budapeszcie - wtedy byłaby to atrakcja. A tak? Organizacyjnie ta inwestycja potwierdza jedynie nieudolność władz Jeleniej Góry, które naraziły miasto na kilkumilionowe straty. Zapłacą za to mieszkańcy.

Dlaczego jest tak drogo? Z informacji przekazanej przez rzecznika prasowego prezydenta, Cezarego Wiklika wynika, że w kwocie, którą miasto dotąd zapłaciło (wspomniane 41,6 mln.), są uwzględnione koszty dodatkowe, a te nie są małe. - Mieści się w nich m.in. wartość dokumentacji (3,5 mln zł), nadzory (0,6 mln zł), zabezpieczenie budowy po odstąpieniu od umowy (0,4 mln zł) czy udostępnienie wody termalnej z otworu, tzw. odgłowiczenie otworu (4,4 mln zł), i inne - wymienia C. Wiklik.

Dodał, że Tiwwal i Holma zaoferowały kwotę (bez wspomnianego „odgłowiczenia”) zdecydowanie niższą niż wartość kosztorysowa. Ta wynosiła (brutto) 59,3 mln zł.

- Z jednej strony konsorcjum nie oszacowało realnych kosztów, co się musiało ujawnić w trakcie budowy, z drugiej - przepisy ustawy o zamówieniach publicznych zmuszały miasto do wybrania najtańszej w przetargu oferty - mówi C. Wiklik.

Zapewnia, że wartość robót na zakończenie projektu (w tym udostępnienie otworu) wyniesie 54,8 mln zł. - Do tej kwoty należy dodać ok. 4,2 mln złotych. Jest to kwota tzw. podwójnych płatności. Miasto bowiem musiało zapłacić zgodnie z kontraktem pełną kwotę konsorcjum, ale ono nie rozliczyło się z podwykonawcami. Przepisy

Laptop zastąpi długopis

Gdy przychodzę do ich domu, Dawid gra w piłkę z psem. Mama woła syna do lekcji, ale w życiu niejednego dziesięciolatka mecz jest ważniejszy, choćby i taki w przedpokoju niż zadanie domowe z matematyki.

Dawid siada w końcu przy biurku i bierze się za przyrodę. Czasem siedzi z mamą przy tych lekcjach do późnego wieczora, bo ciężko mu pisać. Chłopiec ma tylko osiem palców.

- Dawid nie nadaje pisać, to go bardzo stresuje. Tak bardzo chce nadążyć, że nie skupia się na treści. Są błędy, często wiele rzeczy trzeba poprawiać - opowiada pani Luiza.



Dawid nauczył się pisać, trzymając ołówek między palcem wskazującym a środkowym.

Kciuki mu nie urosły. Trudno długo operować ołówkiem czy długopisem trzymany między palcem wskazującym a środkowym.

- Im wyższa klasa, tym dzieci więcej piszą. Więcej też mają pracy w zeszytach i ćwiczeniach w domu. Wiadomo, że gdy sprawną ręką z kciukiem długo trzyma się długopis, to czasem boli, a co dopiero jego rączka - mówi Luiza Stec, mama Dawida.

Gdy patrzy się na Dawida nie widać na pierwszy rzut oka, że jego dłoniom czegoś brakuje. Kciuki u chłopca nie wykształciły się w życiu płodowym dziecka. Prawa dłoń w miejscu kciuka jest zupełnie gładka, a w lewej ręce jest około centymetrowej długości fragment kciuka. Rówieśnicy i koledzy w szkole już przywykli do widoku rąk Dawida. Ale zdarza się jeszcze, że ktoś z dzieci się zaśmieje albo powie coś niemiłego.

- Gdy był jeszcze mały, pytałam lekarzy o możliwość przeszczepu. W prawej ręce to niemożliwe, bo zupełnie nie byłoby o co zaczepić. W lewej dłoni jest to teoretycznie możliwe, ale chirurdzy nie palą się do tego zabiegu. Zresztą nikt nie daje gwarancji, że operacja przyniesie spodziewane efekty - dodaje mama chłopca.

Dawid zmaga się także z astmą oskrzelową i alergią. W listopadzie czeka go operacja otolaryngologiczna, która udrożni lewą przegrodę nosową i usunie narośl małżowiny usznej.

Najważniejsze jednak jest teraz dla mamy Dawida pomóc dziecku w obowiązkach szkolnych. Czwartoklasista nie nadaje w szkole z notowaniem na lekcjach. Powoduje to niemal ciągłą konieczność uzupełniania zeszytów i ćwiczeń. Oprócz tego na bieżąco trzeba odrabiać zadane lekcje.

Nauczyciele zasugerowali mamie chłopca, że być może naukę ułatwiłoby mu korzystanie w szkole z laptopa. Pisanie na komputerze jest dużo mniej kłopotliwe i męczące dla rąk bez kciuków niż operowanie długopisem.

- Wydaje nam się, że byłoby to dla niego duże udogodnienie. Miałby ten komputer na lekcjach i zapisywał wszystko to, co inne dzieci w zeszycie. Część zadań mógłby robić w ćwiczeniach - uważa Beata Langer, wychowawczyni Dawida. Jej zdaniem, chłopiec mimo pewnej dysfunkcji dłoni funkcjonuje w szkole znakomicie. Świadczy o tym chociażby to, że jest w klasie sportowej. Swoimi, mniejszymi niż u rówieśników dłońmi, stara się jak może aktywnie uczestniczyć w zajęciach, grać w koszykówkę czy wykonywać inne ćwiczenia. Przez jakiś czas chodził nawet na tenisa. Ręce bolały, bo trudno trzymać się rakiety bez kciuków, ale starał się nie poddawać.

W kwestii zakupu laptopa przed mamą Dawida pojawia się jednak problem. Kobiety samotnie wychowującej chłopca nie stać na taki zakup. Co prawda ma zasądzone alimenty, ale ich nie otrzymuje. Prowadzi drobną działalność gospodarczą, która pozwala się jej utrzymać. Ale z formalnego punktu widzenia nie może być podmiotem pomocy społecznej, bo przekracza próg dochodowy. A komputer nie może być najtańszy i byle jaki.

Na razie więc Dawid stara się notować tyle, ile zdąży. Później uzupełnia, dopisuje i co jakiś czas odkłada odrabianie lekcji, żeby ręka odpoczęła. Wtedy można zagrać w piłkę z psem.

GOK

Czy miasto odzyska pieniądze za niedokończoną budowę Term Cieplickich od byłego wykonawcy?



wystawionych przez generalnego wykonawcę i 3,7 mln złotych w oparciu o wynik inwentaryzacji).

W informacji prasowej, przekazanej dziennikarzom we wrześniu 2010 roku podczas podpisywania umowy z Holmą i Tiwwal, widniała kwota 42,78 mln złotych (z vat) za cały projekt. Wynika z tego, że wydano już prawie tyle, za ile konsorcjum miało wybudować cały obiekt. Tymczasem miasto musi jeszcze ponieść spore wydatki. Firma Castellum, która ma dokończyć prace, wygrała przetarg za 22,35 mln. złotych. Po dodaniu tych kwot wynika, że wydatki na jeleniogórski aquapark to grubo ponad 60 milionów złotych (około 64 milionów).

- Termy Cieplickie to niewypał od samego początku - uważa radny Szymański. - Inwestycja jest spóźniona o lata, bo dziś każdy duży hotel buduje

- Dla niektórych wysoka kwota za udostępnienie wody z otworu jest zastanawiająca. Warto przybliżyć tę sprawę, bo sama operacja jest technologicznie wyjątkowo skomplikowana i możliwa do wykonania tylko przez nieliczne w Polsce firmy - mówi. - Organizacja poboru tej wody dla potrzeb Term polegała m.in. na sprawdzeniu, czy odwiert o głębokości ok. 2 km (nieeksploatowany od 11 lat) nie zawałił się w jakiegokolwiek części oraz na odsonięciu otworu podziemnego zbiornika wody, będącego pod ogromnym ciśnieniem, założeniu na nim reduktorów, itp. Niepowodzenie tej operacji mogło oznaczać ogromne problemy dla Uzdrowiska Cieplice, bowiem jest to również czynne źródło wody termalnej, niezbędnej dla ciągłości pracy Uzdrowiska.

prawa zaś stanowią, że w takiej sytuacji inwestor, czyli miasto musi zapłacić podwykonawcom za ich pracę i musi ścigać w sądzie głównego wykonawcę o zwrot tej kwoty.

- W lapidarnym (mocno uproszczonym) skrócie - Termy miały powstać za kwotę w kosztorysie określonej na 59,3 mln zł, zaś powstaną za około 63,5 mln zł (kwoty brutto) - wyjaśnia C. Wiklik.

Miasto stara się odzyskać część z tych pieniędzy. Wystąpiło już w procesie przeciwko konsorcjum Tiwwal - Holma. - Roszczenia są dużo wyższe, bo obejmują także zapisane w dokumentach kary umowne za odstąpienie od umowy, za nieterminowe wykonywanie prac, a także kwotę, którą miasto musi dopłacić obecnemu wykonawcy robót, firmie Castellum, oraz kwotę wynikającą z konieczności podwójnych płatności dla podwykonawców, i inne, drobniejsze. Łączna wartość pozwu przekracza kwotę 20 mln złotych - informuje Cezary Wiklik.

Słowem, obecnie jest drogo. Jeśli miasto odzyska pieniądze od nierzetelnego wykonawcy - wyjdzie tanio lub bardzo tanio. Pytanie, czy i kiedy odzyska, bo spółka od jakiegoś czasu jest w upadłości.

Robert Zapora

**Kancelaria Radców Prawnych
Kowalski Popławski i Wspólnicy z Legnicy**

informuje o otwarciu oddziału
w Lwówku Śląskim przy ulicy Szkolnej 9

Godziny przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 76 724 33 51

Pułapki telekomunikacyjnego gąszczu

Zaufali, teraz zgrzytają zębami

Zgorzeleccy konsumenci gremialnie poskarżyli się przedstawicielom Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Wojciech Sulewski jest idealnym przykładem telekomunikacyjnego absurdu, w jakim uczestniczymy. Zgorzelczanin został zwabiony przez konsultanta firmy telefonicznej fantastyczną rzekomo promocją. Abonament miał wynosić 25 zł, a w tym bezpłatne godziny stacjonarne, i jeszcze godzina na komórkę. Wszystko było pięknie do momentu, gdy do domu przyszła umowa na świadczenie usług z wyszczególnionymi warunkami. Okazało się, że promocja trwa tylko trzy miesiące, a rozmowy są limitowane w określonych godzinach. Po trzymiesięcznym okresie abonament wynosiłby już 50 zł...

Mężczyzna przeanalizował wszystko i wykorzystując 10-dniowy okres od zawarcia umowy na odległość, wypowiedział świadczenie. O ironio, jego kłopoty dopiero się zaczęły.

- Telefon jest mój, na fakturze widnieje nazwisko nieżyjącego od lat teścia z moim peselem (!), a umowę podpisała moja żona. I teraz, gdy wypowiedziałem im umowę, dowiedziałem się, że nie jestem kompetentny, żeby ją rozwiązać!

Należy dodać, że pan Sulewski wypowiedział umowę w marcu. Mamy październik. Między stronami trwa wymiana pism, podczas gdy „dług” konsumenta cały czas rośnie. A tak, dług rośnie, mimo iż abonent nie odbył jeszcze ani jednej rozmowy na konto nowego operatora. Co więcej, ów dług, wynoszący już 490 zł, został sprzedany obcej firmie windykacyjnej.

- Czuję się oszukany i wykorzystany. Szastają moimi danymi. Jak tak można? - emocjonuje się mężczyzna. Telefon należał kiedyś do teścia, kombatanta. Gdy senior umarł, zięć musiał przepisać telefon na siebie. Ale żeby to załatwić, musiał dostarczyć dokument potwierdzający, że jest właścicielem mieszkania, że opłaca ten telefon, itd. To, czego zgorzelczanin doświadcza obecnie, jest trudne do zrozumienia. Można się tylko domyślać, skąd

operator wziął dane zmarłego teścia - najprawdopodobniej ze starej książki telefonicznej. Swoją rolę abonent podał sam, zmanipulowany przez konsultantkę telefoniczną. Pani zadzwoniła rzekomo w celu potwierdzenia danych i tak je potwierdziła, że ona słuchała, a pan Wojtek je czytał z własnego dowodu. Wszystko przypieczętowała małżonka, która odebrała przesyłkę z umową i ją podpisała pod nieobec-

nieetyczne praktyki handlowe przedstawicieli operatorów. Działania adresowane są przede wszystkim do konsumentów starszych, mających niewystarczającą wiedzę na temat zasad panujących na rynku telekomunikacyjnym i podatnych na wątpliwe zabiegi marketingowe. Bo, niestety, na rynku jest mnóstwo firm wykorzystujących niewiedzę ludzi w zakresie uprawnień i obowiązków użytkow-

sekretarka i czekaj na konsultanta do śmierci - srożył się inny zgorzelczanin.

- Zadzwoniła do mnie pani z ofertą 25 zł abonamentu miesięcznie. Ja się zdziwiłam, skąd takie ceny. To mi pani wytłumaczyła, że jest promocja, bo wielu ludzi rezygnuje teraz z Dialogu i przechodzi na telefony komórkowe, więc oni wskazują w tę lukę - opowiadała inna z pań. W żadnym z opisanych przypadków dzwoniący

telefoniczną słuchawkę, dokumenty przychodziły później z innym logo.

Zgłoszeń było bardzo dużo, wiele z tych spraw pilotowanych już jest przez powiatowego rzecznika konsumentów, Izbą Marcinkowską. Każda jest nieco inna, każda musi być rozpatrywana w trybie indywidualnym, każda jest na innym etapie. Łączy je tylko jedno - poczucie oszukania i wykorzystania, do którego w tej chwili dochodzi jeszcze strach. Bo firma konsekwentnie wyprzedaje zadłużenie swoich abonentów indykatorom.

- Podpisałam umowę na 25 zł, a oni mi w ogóle prefiksu nie uruchomili. Podsywiali się pod zupełnie inną firmę. Na umowach i wszędzie było logo jednej firmy, a potem się okazało, że to wcale nie ta - pokazuje pani Maria z Lasowa. Po rezygnacji z usługi otrzymała tzw. notę wyrównawczą opiewającą na 431 zł, z informacją, że wiarytelność została sprzedana takiej to a takiej firmie.

Druga Maria, ze Zgorzelca, zaciska w pięści fakturę opiewającą na 61 zł i wściekła pyta: to jest promocyjne 25 zł?

Paweł Kucharczyk z delegatury Urzędu Kontroli Elektronicznej poinformował, że w firmie oferującej kontrowersyjną promocję prowadzona jest obecnie kontrola. Zachęcał także wszystkich niezadowolonych abonentów do tego, by formułowali swe postulaty na piśmie i korzystali z pomocy UKE bądź miejscowych rzeczników konsumentów. Jak przekazał, operatorzy w wielu przypadkach pozytywnie rozpatrują uzasadnione wnioski swych klientów. Ważne jest jednak, by dbać o szczegóły i poruszać się zgodnie z literą prawa. Wszyscy uczestnicy spotkania usłyszeli mnóstwo przydatnych wskazówek w zakresie podpisywania i zrywania umów, kontaktowania się z przedstawicielami handlowymi czy dochodzenia swych praw. Niestety, w większości przypadków były to mądrości po szkodziu. Na spotkanie przyszli niemal wyłącznie ci, których już postraszył windykator.

Katarzyna Matla



Maria ze Zgorzelca liczy każdą złotówkę ze skromnej emerytury. Nie chce płacić więcej niż obiecane w promocji 25 zł.

ność męża. Sprawą zajmuje się już powiatowy rzecznik konsumentów w Zgorzelcu. Nie tylko tą jedną.

W ubiegłym tygodniu sfrustrowani konsumenci, których jest całkiem sporo, spotkali się w starostwie z przedstawicielami Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Urząd, w ramach programu „Ufaj, ale sprawdzaj” - wędruje po Polsce i edukuje konsumentów narażonych

ników usług telekomunikacyjnych. Edukacyjne z założenia spotkanie przerodziło się w pewnym momencie w wiec pełen żalów i skarg. Częściowo solidnie uzasadnionych.

- Kto zezwala takim firmom funkcjonować na rynku? Czy ich nikt nie kontroluje? Czy ich nie obowiązują żadne zasady? - pytała jedna z oszukanych emerytek.

- Ten numer do kontaktów, co oni tu podają, to jest fikcja. Zgłasza się

konsultant nie poinformował klienta, że promocja za 25 zł trwa tylko przez trzy miesiące, a potem cena abonentu wzrasta o 100 proc.

Dziwnym trafem, wszyscy skarżący się na operatora posługiwali się tą samą nazwą firmy i mówili o tej samej promocji, jednoznacznie kojarząc ją z Telekomunikacją Polską S.A. Nic bardziej błędnego! Cokolwiek rozmówcy usłyszeli od konsultantów przez

Odpowie za lewe mandaty

Funkcjonariusz lubańskiej policji przed sądem odpowie za fałszowanie mandatów. Jest podejrzany, że wystawiał je Bogu ducha winnym osobom, które miały pecha wcześniej znaleźć się w jego notatniku. Akt oskarżenia w tej sprawie do sądu skierowała jeleniogórska prokuratura.

Jak wykazała prokuratura, policjant - starszy sierżant z prewencji, z 5-letnim stażem - przez dłuższy czas fałszował mandaty, by zasłużyć na uznanie przełożonych. Metoda była prosta - osobom, które miały z nim wcześniej kontakt (były rzeczywiście ukarane mandatem, lub spisywał ich dane) funkcjonariusz wypisywał kolejne mandaty już bez żadnych powodów. Tę aktywność docenili przełożeni, nagradzając funkcjonariusza.

Po czasie okazało się, że spora część mandatów była fikcyjna. Zakwestionowano 82 z 268 takich dokumentów wystawionych przez policjanta i nieopła-

conych przez rzekomych sprawców między marcem 2011 a lutym 2012 r. Biegli powołani przez prokuraturę nie mieli wątpliwości, że na 23 mandatach fałszowano podpisy rzekomych sprawców.

Marcin Zarówny, z-ca prokuratora okręgowego jeleniogórskiej prokuratury mówi, że śledztwo należało do czasochłonnych ze względu na konieczność przesłuchania ponad 200 osób i zaangażowania biegłych grafologów.

- Wszczęto je przed ponad rokiem ze zgłoszenia komendanta powiatowego policji w Lubaniu. Lubańscy policjanci nabrali podejrzeń po wewnętrznej analizie wystawionych mandatów. Prowadzący sprawę prokurator, na podstawie danych urzędu wojewódzkiego, na rzecz którego wpływają takie należności, sprawdził wszystkie nieopłacone mandaty wystawione przez Andrzeja S.

Sierżant zastosował dość bezpieczną dla siebie metodę - bezzasadne mandaty

wypisywał osobom, które niespecjalnie się nimi przejmowały i - jak słusznie podejrzewał - nie będą robić afery z nadchodzących wezwań do zapłaty, bo i tak nie uiszczą należności. Karał banalne wykroczenia: spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, zakłócenie spokoju, zanieczyszczenia miejsca publicznego. Podpisy rzekomych sprawców podrabiał. Miał wzory, bo wcześniej już je tym osobom wystawiał. Rzeczywiście, nikt z ukaranych nie dochodził, skąd wziął się mandat. A że policja nie monitoruje skuteczności egzekucji wystawionych w ten sposób kar, fałszerstwa wydawały się być nie do wykrycia.

Paweł Petrykowski, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu podkreśla, że na trop fałszerstw wpadli koledzy sierżanta z lubańskiej komendy i w efekcie komendant policji w Lubaniu poinformował prokuraturę. - W naszych szeregach nie ma miejsca dla przestępców - zapewnia rzecznik.

Mieszkaniec Lubania znający kulisy sprawy mówi, że to nie wewnętrzne, policyjne analizy spowodowały wpadkę i funkcjonariusz pewnie długo jeszcze mógłby działać, gdyby nie skonfliktował się z kolegą, który doniósł o wszystkim przełożonym.

Prokuratura po rocznym postępowaniu skierowała akt oskarżenia do sądu. Policjant jest oskarżony o przekroczenie uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz fałszowanie dokumentów. Postawiono 23 zarzuty. - Ta korzyść majątkowa to zdobycie uznania przełożonych i w efekcie nagród i premii, które faktycznie były mu przyznawane - wyjaśnia prokurator Zarówny

Proces policjanta rozpocznie się 14 października. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. Funkcjonariusz jest zawieszony; lubański komendant policji wszczął też procedurę wydalenia ze służby.

Pozostaje pytanie, co z mandatami, które przecież ciągle są w obiegu prawnym. Prokurator Zarówny sugeruje, że Dolnośląski Urząd Wojewódzki, który ma od prokuratury dane o zakwestionowanych mandatach, powinien zawiesić ich egzekucję do czasu rozstrzygnięcia sądowego, a potem - jeśli sąd potwierdzi winę policjanta - anulować. Tyle, że może to dotyczyć to 23 mandatów, które zdaniami prokuratury na pewno zostały sfalszowane. Co z pozostałymi 59 wątpliwymi? Może były też takie, które nieświadomi ukarani zapłacili, np. nie pamiętając zdarzenia - prokuratura nie sprawdzała, dokumentów, gdy nałożona grzywna została opłacona. W tych przypadkach to niezasadnie obwinieni musieliby udowodnić, że nie zasłużyli na kary. Biorąc jednak pod uwagę ich podejście do sprawy: wątpliwe, by zaprzęta sobie tym głowę...

(mal)

ADHD - to nie wina dziecka ani rodzica!

Rozmowa 

Piotrem Kędziorą, psychologiem klinicznym, kierownikiem Zespołu Psychologów Szpitala Specjalistycznego MSW w Jeleniej Górze, specjalistą od leczenia ADHD.

- Pierwsza myśl - niegrzeczne dziecko. Czy tak ADHD kojarzy się większości osób?

- Niestety, tak. A musimy mieć świadomość, że jest to specyficzny sposób funkcjonowania dziecka, niezależny od niego. To nie jest wina dziecka.

- ...ani sposobu wychowania przez rodziców?

- Już na pierwszym spotkaniu z psychologiem lub specjalistą od ADHD można wyróżnić, jakie zachowania są skutkiem błędów wychowawczych i można to zmienić, korygując zasady postępowania z dzieckiem. Jeśli specjalista postawi diagnozę - ADHD - wówczas mamy do czynienia ze schorzeniem i należy wdrożyć specjalny program postępowania z dzieckiem. Pamiętajmy przy tym, że ADHD to nazwa w klasyfikacji amerykańskiej. W klasyfikacji polskiej nie ma rozpoznania ADHD, a zespół hiperkinetyczny.

- Jak rozpoznać pierwsze objawy ADHD?

- Powinny wystąpić przed siódmym rokiem życia. Jeśli dziecko jest nadmiernie ruchliwe i pobudliwe w stosunku do swoich rówieśników, jeśli ma duże problemy z koncentracją uwagi, wydaje się nam, że nie słyszy, co do niego mówimy, wykazuje się nadmierną pobudliwością, wówczas możemy mówić o pewnym podejrzeniu.

- Pierwsze problemy w sferze poznawczej u dziecka z ADHD można zauważyć dopiero w szkole?

- Dzieci z ADHD, choć bardzo się starają, nie potrafią być karne, „grzeczne”, z sukcesami szkolnymi.

- Pomocy trzeba szukać od razu u specjalisty?

- Radziłbym rozpocząć od wizyty u lekarza pierwszego kontaktu. W naszym regionie, co pokazują badania, pierwszym podejrzeniem jest nadczynność lub niedoczynność tarczycy. Należy to wykluczyć. Badanie krwi, sprawdzenie poziomu cukru, także nam dużo powie. Dziecko, które źle się czuje fizycznie, będzie pobudzone ruchowo. Tym bardziej, jeśli dostaje stymulanty w postaci batonika. Pamiętajmy o tym, że potrzeba



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

ruchu w tym wieku jest sprawą naturalną. Może wystarczy wtedy zmienić dietę, zapisać na zajęcia sportowe i dziecko się wyciszy.

- Jeśli domowe sposoby nie pomagają, kolejnym krokiem jest...

- Konsultacja z psychiatrą lub psychologiem. W polskim społeczeństwie wizyta u psychiatry ma negatywne konotacje, rodzice częściej zgłaszają się po pomoc do psychologa lub szkolnego pedagoga.

- Pedagog szkolny ma wystarczającą wiedzę, aby pracować z dzieckiem z ADHD?

- Często to właśnie pedagog szkolny

pierwszy zauważa problem u dziecka. Z reguły kieruje go jednak do specjalisty.

- Ale rodzic musi wyrazić na to zgodę.

- Z moich doświadczeń wynika, że właśnie tutaj tkwi największa bariera. Rodzic często w pierwszym odruchu reaguje na zasadzie: „Szukacie problemów u mojego dziecka, a Kacper, Filip, czy Dawid zachowuje się gorzej”. Rodzic sugestie pedagoga czy psychologa, że

warto zbadać dziecko pod kątem ADHD, odbiera jako atak na siebie.

- Nielezione ADHD rodzi kolejne problemy w życiu już nie dziecka, a osoby dorosłej z ADHD.

- Dzieci, a później młodzież z ADHD mają duże problemy, aby nawiązać właściwe relacje. Często odbierane przez rówieśników jako męczące czy brane za „klasowych głupków”, są odrzucane. Konsekwencją jest obniżenie samooceny, stany depresyjne.

- Dziecko wówczas szuka wsparcia poza szkołą?

- I często znajduje w różnego rodzaju subkulturach, gdzie dają mu prawo do jego problemów i takiego a nie innego zachowania. Dziecko, którym trzeba było się tylko trochę zaopiekować, schodzi na złą drogę.

- Jak dorośli z ADHD przyjmowany jest później w środowisku pracy?

- Ambiwalentnie. Osoby z ADHD działają, mówiąc trywialnym językiem, na wysokich obrotach, bywają mocno zaangażowane w sport lub aktywność kulturalną i odnoszą tutaj sukcesy. Z drugiej strony, jeśli dorosła osoba z ADHD trafi do pracy, która wymaga koncentracji, pracy papierkowej, będzie popełniała błędy.

Już na pierwszym etapie

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

U szkolnych pedagogów, psychologa, specjalisty ADHD, psychiatry. Podajemy kilka linków, gdzie można znaleźć informacje na temat ADHD i leczenia:

www.centrum-terapii.pl/adhd
www.terapia-adhd.waw.pl/kontakt.html
www.adhd.rzeszow.pl/kontakt/savant-org.pl/o-nas

wać życiem takiego dziecka, aby praca nie frustrowała.

- Ale przecież ADHD nie można wyleczyć...

- Można zmniejszyć objawy i nadać taki kierunek rozwoju dziecka i dorosłego, aby ADHD nie szkodziło. W literaturze ADHD porównuje się do regulacji rzeki.

Nie możemy zawrócić biegu rzeki, ale możemy zbudować wzmocnienia, aby rzeka nie wylewała.

- Jeżeli rodzic boi się wizyty u psychiatry, nie zgadza się bowiem na leczenie farmakologiczne, gdzie szukać pomocy?

- Praca indywidualna tylko z psychologiem nie ma sensu. Jeśli mówimy o poważnym leczeniu czy raczej zaopiekowaniu się osobą z ADHD, musimy włączyć w to jeszcze wszystkich opiekunów, szkołę.

- Jaki jest najstarszy punkt tego ognia? Mówić na przykład w szkole, że dziecko ma ADHD, czy raczej przemilczeć temat, by nie przyklejono łatki, której już nigdy nie da się usunąć?

- To indywidualna sprawa. Czasem najstarszym ogniwem jest rodzina, w innym przypadku będzie to szkoła. Uważam, że świadomość specyfiki pracy z dzieckiem z ADHD jest dziś większa, ale wciąż za mała. Ciągłe pokutują mity, że ADHD to wina dziecka lub błędy wychowawcze. Metoda „pasem wygonić ADHD” z dziecka, niestety, jest jeszcze obecna. A przecież ADHD to zaburzenia centralnego układu nerwowego.

- A co z opiniami tych, którzy przywołują dawne czasy, kiedy ADHD nie rozpoznawano, a dzieci „wychodziły na ludzi”?

- To prawda, że termin ten jest często nadużywany. Ocenia się, że rozpoznawalność ADHD jako jednostki chorobowej w populacji jest na poziomie 1 procenta. Czyste ADHD, wbrew obiegowym poglądom, jest dość rzadkim zjawiskiem.

- Rozmowa zatem z optymistyczną puentą?

- Osobiście bardzo lubię pracować z dziećmi z ADHD. Mają w sobie duży potencjał kreatywności, dużo energii, którą można właściwie ukierunkować i spożytkować. Praca ze specjalistą daje efekty szybkie i namacalne. Widać zmianę u dziecka i zmianę nastawienia środowiska do dziecka. A to podwójnie cieszy.

Małgorzata Potoczak - Pełczyńska

Koniec procesu w sprawie śmiertelnego wypadku w Cieplicach

„Nie jest urodzonym przestępcą”

Kary 4 lat więzienia i zakazu prowadzenia pojazdów na 10 lat zażądał prokurator dla 18-letniego Mateusza P., który w ubiegłym roku spowodował w Cieplicach tragiczny wypadek. Zginęły w nim trzy osoby.

Obrońca w mowie końcowej przekonywała, że sprawca wypadku nie jest urodzonym przestępcą i zasługuje na uwzględnienie zastosowania środków wychowawczych zamiast kary pozbawienia wolności. A fakt ucieczki przez niego z miejsca zdarzenia jest okolicznością obciążającą sprawcę.

Zdaniem oskarżenia oraz oskarżycieli posiłkowych i ich pełnomocników wina chłopaka, który prowadził nie swoje auto, do tego bez uprawnień, nie budzi wątpliwości. A fakt ucieczki przez niego z miejsca zdarzenia jest okolicznością obciążającą sprawcę.

Do tragicznego wypadku doszło w sierpniu zeszłego roku na osiedlu Orle w Cieplicach. Mateusz P. prowadził

wtedy auto 74-letniej Apolonii B. Kobieta poprosiła chłopaka, aby pojechał z nią na działkę po owoce. W samochodzie jechała także 18-letnia Karolina W., która również pomagała kobiecie w zbieraniu owoców.

Na ulicy Cieplickiej samochód prowadzony przez chłopaka wjechał z impetem w trójkę przechodniów. Dwie osoby zmarły od razu, trzecia na drugi dzień w szpitalu. Mateusz P. uciekł z miejsca zdarzenia, ale potem zgłosił się na komisariat.

Obrońca Mateusza P., mec. Roman Bebak przekonywał, że okoliczności, które spowodowały, że oskarżony usiadł za kierownicą samochodu, a w konsekwencji spowodował wypadek, mogą mieć wpływ na ocenę całości materiału dowodowego przez sąd.

Adwokat podnosił, że Mateusz P. wychowuje się w rodzinie wielodzietnej, ma teraz siedmioro rodzeństwa i

od jakiegoś czasu starał się pomagać matce w zdobywaniu pieniędzy, także na swoje potrzeby. I dlatego odpowiedział na propozycję Apolonii B., która szukała kierowcy swojego auta.

- On nie jechał sobie autem bez prawa jazdy dla przyjemności, nie szarżował, nie popisywał się, jak inni młodzi kierowcy. On chciał zarobić parę złotych. To właścicielka samochodu go szukała - mówił adwokat. I przekonywał dalej, że oskarżony nie uciekł z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanym, tylko oddalił się do domu.

Obrońca odwołał się przy tym do opinii biegłych psychiatrów, którzy stwierdzili, że sprawca wypadku był pod wpływem ostrej reakcji na stres.

- W tym stanie rozsądek nie działa. Ale nie uciekł nie wiadomo gdzie, tylko poszedł do domu. Więc jeśli ktoś by go zaczął szukać, to byłoby to pierwsze miejsce, gdzie spodziewano

by się go znaleźć. Zresztą sam potem zgłosił się na policję - mówił adwokat oskarżonego.

Mateusza P. w sądzie jednak nie było. Nie przysłał żadnego usprawiedliwienia ani informacji o powodach nieobecności. Powodów absencji nie znał też jego obrońca. Jednak, jak przekonywał, być może świadczy to o tym, że chłopak boi się wszystkich konsekwencji tego zdarzenia i może do końca jeszcze nie rozumie sytuacji.

- Tego, co się stało, nie da się naprawić i dla niego to już psychiczny bagaż na całe życie - dodał mec. R. Bebak.

Tymczasem pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych twierdzili, że zachowanie sprawcy było głupie i zupełnie bez rozważań, a ucieczkę z miejsca zdarzenia nie da się wytłumaczyć szokiem czy reakcją na stres w sytuacji, gdy niedługo po wypadku chłopak wysłał przy pomocy telefonu komentarz

pod informacją o tragedii na portalu internetowym.

- Jeżdżę dużo samochodem i wypadek może zdarzyć się każdemu kierowcy. Ale powinnością każdego jest udzielenie pomocy poszkodowanym, a nie oddalenie się z miejsca - powiedział syn jednej z ofiar, przychyliając się do wniosku prokuratora w sprawie wymiaru kary dla oskarżonego.

W czasie głosów stron sąd zarządził krótką przerwę, po której wznowił na chwilę przewód sądowy. Sędzia Grzegorz Stupnicki okazał obrońcy chłopaka prawomocny wyrok z 11 września. Było to skazujące orzeczenie Mateusza P. za kradzież i włamanie. Czynów tych dopuścił się pod koniec zeszłego roku, a więc już po tragicznym wypadku. Wyrok w tej sprawie zapadnie 3 października

GOK



Syty artysta

Żyjemy w obrzydliwie pięknej okolicy, która dziś jest... jeszcze piękniejsza. Pozornie, nie ma wokół złogów i toksyn, a zatem nie pozostaje nic innego jak uciec w abstrakcję, surrealizm lub górski landszaft. Innymi słowami, lokalni artyści są zachwyceni zdobycami demokracji i święcie wierzą, że wszystkim mieszkańcom kotliny bardzo odpowiada otaczająca ich rzeczywistość. Jak to się stało, że nie zauważyli, kiedy połknęli pawulon, a ich wrodzony bunt oraz potrzeba podreperowania świata nieco zwiotczyły?

Nasza kotlina ma kilka „trupów w szafie”, istotnych dla nas tematów absorbujących pamięć i powracające wspomnienia. Niektóre już rzeczywistości przyschły, jak chociażby temat przesiedleń i migracji ludności lub skomplikowana historia miasta Miedzianka, które znalazło się pod ziemią. Do wspomnianych „trupów”, które jeszcze nie uległy całkowitemu rozkładowi, należy zamknięta w 1989 roku fabryka-truciciel Celwiskoza. Nie przypominam sobie poważnej debaty na temat przyszłości tego miejsca, które dziś straszy. Celwiskoza widziana z perspektywy czasu jest także fascynującym tematem: społecznym i kulturowym, jako wyzwanie dla artystów. Jednak oni go nie podejmują. Nic dziwnego. Zaraz po zamknięciu fabryki wszyscy zachwycili się niewidzialną ręką rynku i pozbawionym socjału kapitalizmem, jako nową religią. Zatem nie ma potrzeby wykazania jakiegokolwiek zainteresowania utrwalonego w pamięci mieszkańców obrazem tego miejsca, jego historią, losami osób, które tam pracowały i wysłuchania ich opowieści, by pozostawić ślad w postaci znaczącego artefaktu. Będzie to możliwe, ale chyba tylko w ramach grantu od ministerstwa lub znanej wszystkim ciotki Unii Europejskiej. Czy dziś nie jest przypadkiem tak, że świadomość lokalnego problemu społecznego pojawia się w głowie artysty wtedy, gdy na horyzoncie widoczny jest realny strumień euromamony, który działa na wyobraźnię, jak końska dawka adrenaliny? Fakt, pewne realizacje wymagają finansów, ale okazuje się, że lokalny artysta może się realnie wnerwić tylko wtedy, i to nie zawsze, gdy zauważy na swoim koncie bankowym konkretny przychód.

Owszem, ekonomia dyktuje wszystko, ale demokracja i wolność paradoksalnie trochę stępiły wśród artystów, także Kotliny Jeleniogórskiej, instynkt samozachowawczy i ostrość widzenia. Za wyjątkiem Bogumily Twardowskiej-Rogacewicz, która realnie zareagowała na koszmarną miejscami zabobrzańską i miejską kolorystykę elewacji, żadnemu z artystów nie przeszkadza brak sensownej polityki kulturalnej lub polityki przestrzennej miasta, której jaskrawym przykładem jest śmierć głównego deptaka w centrum Jeleniej Góry.

Miejscowi artyści zrezygnowali z krytycznego spojrzenia na lokalność, a wybrali rozproszoną, mglistą uniwersalność. Dlaczego? Może mają depresję? Może są koniunkturalistami i konformistami? A może ich wewnętrzny świat jest o wiele lepszy od tego za oknem i na tyle silny, że osłabia ich zaangażowanie i wystarczają im piękne widoki? Szkoda, przecież artystom wolno więcej i bardziej.

Wojciech Wojciechowski

Rozmowy Eustachego Ryłskiego

Na zaproszenie Książnicy Karkonoskiej do Jeleniej Góry przyjechał Eustachy Ryłski, autor cieszącej się sporym uznaniem czytelników i krytyków powieści pod tytułem „Obok Julii”. Dla mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej jest to książka szczególna gdyż w pięknej, literackiej formie opisuje powojenną rzeczywistość Sobieszowa, Cieplic, częściowo Jeleniej Góry. Autor „Obok Julii” wziął udział w dwóch spotkaniach. W pierwszym, porannym uczestniczyła młodzież i nauczyciele II Liceum im. Norwida w Cieplicach, a w wieczornym czytelnicy Książnicy Karkonoskiej, wśród których sporo było członków Jeleniogórskiego Klubu Literackiego.

- Zachowanie, postawy i losy moich bohaterów determinowały tamte czasy - bardzo trudne i bardzo opresyjne. Z jednej strony znaleźliśmy się tutaj po okrutnej wojnie w cudownym miejscu, nagle wyposażeni w cywilizacyjne wygody, które z biegiem lat były dewastowane. Z drugiej strony była to nasza młodość, a z nią młodzieńcze miłości, przyjaźnie i kłótnie, później moja pierwsza praca. To dziś może dziwić, ale pewną grupę, do której i ja należałem, a może tylko do tej grupy aspirowałem, bo byłem od nich prawie 10 lat młodszy, łączyła fascynacja literaturą, a szczególnie postacią Ernesta Hemingwaya - tłumaczył cieplickiej młodzieży Eustachy Ryłski - Tworzyliśmy klan miłośników tego amerykańskiego pisarza. Tu na sali jest jeden z „hemingwayowców”, pan Stefan Bałkowski, który w mojej powieści występuje jako Funio. W tym klanie byli bardzo piękni młodzi mężczyźni i niesamowicie ładne dziewczyny. Nie wiem, jak to się stało. Chyba była to wypadkowa takiej mieszanki rasowej ludzi z różnych stron, którzy przybyli tutaj po wojnie. Niewątpliwie mieliśmy do czynienia z pewnym fenomenem. Ja ten fenomen próbowałem utrwalić, opisując klan miłośników Hemingwaya, który później zmienia się w taką dwuznaczną moralnie i etycznie ferajnę.

Każdy czytelnik powieści „Obok Julii” osadzonej w sobieszowsko-cieplickich klimatach, będzie się zastanawiał, które z tak barwnie opisanych postaci to osoby prawdziwe, z krwi i kości, a które to literacka fikcja. Po spotkaniach z pisarzem wiemy już, że tytułowa postać tej powieści, piękna Julia, naprawdę istniała. Rzeczywiście była nauczycielką w sobieszowskiej szkole. Julia była niewiele starsza od swoich uczniów - i jak zdradził Ryłski - kochał się w niej platonicznie i bez wzajemności. Nie zdradził uczestnikom spotkania, na ile prawdziwe były późniejsze, opisane w książce, dramatyczne losy tytułowej Julii.

- Ja nie opisuję dokładnie tych osób, z którymi w Sobieszowie i Cieplicach spędzałem młodość. Ci ludzie byli dla mnie jakąś inspiracją. Główny bohater mojej książki Janek Ruczał, to nie jestem ja, niestety, bardzo żałuję, bo to interesujący gość. Ale doskonale pamiętam żywe inspiracje moich postaci. Pamiętam Antka Babiarsza, pamiętam Ryszarda Sorokę, Jasia Gireja, Franciszka Skorka, Jurka Bilikiewicza, Eda Kaczmarka, Egona Myśliwca - podkreślał Eustachy Ryłski - To, co ich łączyło, to coś zdumiewającego. W tej szarej rzeczywistości był to jakiś powiew elegancji i wytworności. Tych ludzi po prostu nie można zapomnieć, a zwłaszcza tamtych pięknych dziewczyn, choć mniej o nich piszę, jak nie można zapomnieć Małgosi Góreckiej, z którą zresztą mocno romansowałem ponad 50 lat temu, Magdy Nieszkotnej, Romy Kazak, Ani Stępniewskiej. Próbowałem tę urodę, tego miejsca, tych ludzi, wbrew czasom i wbrew okolicznościom jakoś w mej książce oddać.

Podczas spotkania w Książnicy Karkonoskiej obowiązywały już nieco inne tematy. Jak choćby ten, czy w powieści „Obok Julii” - jak twierdzą niektórzy krytycy - Eustachy Ryłski zaczerpnął wiele od innego pisarza, Marka Hłaski.

- Tak się złożyło, że obaj, Marek Hłasko i ja, zbieraliśmy życiowe i zawodowe doświadczenia w leśnictwie i w transporcie leśnym - podkreśla E. Ryłski - I na tym kończą się literackie podobieństwa. Czytelnicy „Obok Julii” wiedzą, że kluczowa dla dramaturgii zdarzeń, ale i trudnych męskich relacji, była baza transportu leśnego mieszcząca się w centrum Sobieszowa. Dla szoferów i ich pomocników ładujących kłody niczym sekwoje, była to trudna i niebezpieczna praca. Takie sytuacje, tacy ludzie okazali się dobrym tworzywem literackim zarówno dla mnie, jak i dla Marka.

Uczestnicy spotkania w Książnicy sporo pytali Eustachego Ryłskiego o jego

pozostałe powieści oraz o doświadczenia przy pisaniu scenariuszy spektakli telewizyjnych i filmowych. Zdaniem zarówno czytelników, jak i pisarza, dobrym tworzywem byłaby jego powieść z tytułową „Stankiewicz”. Dzieje się ona w carskiej Rosji. Do realizacji filmu na motywach „Stankiewicza” przymierzał się reżyser Waldemar Pasikowski. Były już nawet zdjęcia próbne, ale na przeszkodzie stanęły wysokie koszty realizacji filmu, której akcja toczy się na dalekim Kaukazie.

Mówiąc o swej twórczości, Eustachy Ryłski zdradził, że pierwszą swą powieść napisał, mając 35 lat, gdy jego życie z różnych powodów stanęło na rozdrożu. Uważa, że to jest wiek, w którym prozaik zebrał już dość życiowych doświadczeń i mądrości, które można próbować przelać na papier i podzielić się z innymi. Osobom o zainteresowaniach poetyckich radziłby debiutować wcześniej. Jak zapewnia Ryłski, ze wszystkich swych życiowych doświadczeń, a miał ich wiele, doświadczeń zawodowych, a także przygód, podróży, romansów, przyjaźni, kontaktów towarzyskich to doświadczenie twórczości jest najbardziej ekscytujące. Tego się nie da z niczym porównać.

Tomasz Kędzia

Autor „Obok Julii” spotkał się z Czytelnikami i bohaterami swej powieści.

T. KEDZIA

Nie przegap

Jelenia Góra

W Teatrze Norwida trwają 43. Jeleniogórskie Spotkania Teatralne. Od środy,

REKLAMA I PROMOCJA

WIECZORY KABARETOWE
Spektakle komediowe

W TYM TYGODNIU:

3.10.2013 (czwartek)
godz. 19:00
„CZAS WRÓCIĆ”
(spekt. kabaretowy)

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

2 października do niedzieli, 6 października zaprezentują się teatry z Sosnowca, Jeleniej Góry, Gdańska, Wrocławia oraz teatr z Niemiec i Słowacji.

FOTORUSZENIE rusza 1 października o godz. 18 w Czekoladziarni (patrz Wabik turystyczny).

1 października o godz. 18 w DKF „KLAPS” będzie można obejrzeć film **Doroty Kędzierzawskiej i Arthura Reinharta** pt. „Inny świat”.

Galeria BWA zaprasza 3 października o godz. 17 na wernisaż wystawy „Miasto, którego nie było”. Panel dyskusyjny o Miedziance zaplanowano w BWA na 4 października o godz. 16.

Muzeum Przyrodnicze na 3 października o godz. 19 zaplanowało prelekcję z pokazem multimedialnym **Stanisława Dąbrowskiego „Tajpej - stolica Republiki Chińskiej, część II”**.

4 października o godz. 18 w Książnicy Karkonoskiej z czytelnikami spotka się pisarka i dziennikarka **Katarzyna Enerlich**, promująca książkę „Prowincja pełna smaków”.

GOORAL Koncert zaplanowano w Klubie Kwadrat JCK na 5 października o godz. 20.

6 października o godz. 11 w Muzeum Karkonoskim **Andrzej Mateusiak** opowie o „Przewodnictwie górskim w Karkonoszach”.

Muzeum Dom Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie zaprasza 7 października w samo południe na

otwarcie wystawy „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach”, przygotowaną przez Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu.

7 października o godz. 19 w Teatrze Norwida wystąpi **GORDON HASKELL**. Muzeum Przyrodnicze organizuje 8 października o godz. 17 wernisaż pokonkursowej wystawy fotografii podwodnej „Życie pod wodą”.

Karpacz 1 października o godz. 18 w kościółku Wang rozbrzmiewać będzie koncert organowy.

Piechowice

Z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki 1 października o godz. 18 w Piechowickim Ośrodku Kultury wystąpi **chór HARFA** z utworami muzyki popularno - rozrywkowej oraz zespół **SEMPLICE** (akordeon, saksofon, gitara, kontrabas). Wstęp na koncert wolny.

Piechowicki Ośrodek Kultury zaprasza 4 października o godz. 17 na wernisaż wystawy malarstwa **Haliny Truszczyńskiej**.

MPP

W Jeleniej Górze powstała nowa autorska galeria sztuki.

Galeria Gwiazd

Galerię Gwiazd stworzył i prowadzi Konrad Tomaszewski, artysta plastyk, absolwent ASP we Wrocławiu w pracowni Ludwika Kiczury.

Konrad Tomaszewski jest znanym artystą, został wpisany na listę twórców, którzy mieli wpływ na polskie szkło XX wieku. Pochodzi z Bystrzycy Kłodzkiej. Przez wiele lat działał we Wrocławiu.

Projekt artystyczny, który obok autorskiego szkła Konrad Tomaszewski pokazuje w swojej galerii, powstaje od 2001 roku. Pierwsze modele - rzeźby zrealizował na terenie Kotliny Kłodzkiej. Tam bowiem otrzymał mocne wsparcie od gminy wiejskiej Kłodzko.

- Warunki pracowni nie pozwalały na stworzenie tam ga-

lerii z prawdziwego zdarzenia, poszukiwałem innego miejsca. Jelenia Góra zaoferowała najlepsze warunki - tyle o przeprowadzce do Jeleniej Góry mówi artysta.

Nazwa „Galeria Gwiazd” jest nieprzypadkowa.

- Zaczęło się od tego, że jako pierwszy twórca na świecie chciałem wykonać pełny szklany odlew człowieka - opowiada artysta o początkach twórczej pracy - Zastanawiałem się, kogo mogę zaprosić do pracy, aby rzeźba była później interesująca



Konrad Tomaszewski w Jeleniej Górze znalazł odpowiednie miejsce dla realizacji autorskiego projektu.

dla odbiorcy. Aktorzy są profesjonalistami, potrafią zapanować nad swoim ciałem. Tworzę przestrzeń, dokumentuję środowisko filmowe w sposób, który pozwala na pokazanie tych osób z innej strony.

W galerii można oglądać zapis fotograficzny procesu powstawania rzeźb oraz odlewy gipsowe aktorek. Do tej pory udało się zrealizować trzy rzeźby, między innymi Danuty Stenki. Lista kolejkowa, jak zapewnia autor, zaczyna rosnąć.

Na szklane odlewy trzeba poczekać. Konieczne jest... wybudowanie małej huty szkła.

- Żadna funkcjonująca huta szkła nie jest w stanie odprężyć takiego bloku szkła. Proces jest skomplikowany. W zależności od przekroju bryły, a mówiąc zwyczajnie, od grubości aktora czy aktorki, będzie trwał od czterech miesięcy do pół roku - tłumaczy pomysłodawca projektu z gwiazdami filmowymi w roli głównej.

Artysta, wykorzystując niezwykle precyzyjne silikon, zdejmując odlew z postaci.

- To żmudny etap procesu, trwa około tygodnia. Trzeba poświęcić około 70 godzin, aby powstał negatyw wizerunku postaci - wyjaśnia autor.

Silikonowy odlew dodatkowo usztywniany jest gipsem, aby nie tracił kształtu. Kolejne dwa

tygodnie pracy zajmuje realizacja modelu pozytywu postaci.

- Silikon jest na tyle precyzyjny, że widać linie papilarne, nawet drobne kreseczki na paznokciach. Wykonując pozytywy, mam kompletny rysunek ciała. Dopiero teraz rozpoczyna się proces twórczy, który wiąże się z moimi wrażeniami związanymi z pracą z aktorką. I tak powstaje właściwa rzeźba.

„Galeria Gwiazd” nie ma być prostym powieleniem słynnego Gabinetu Figur Woskowych.

- Nie chodzi mi o to, aby pojawiły się manekiny ubrane w szmaty, Portretowane osoby chcą pokazywać w sposób inny, atrakcyjny, interesujący, rzeźbiarski - zaznacza Konrad Tomaszewski. Zdradził, że projektem zainteresował się... dyrektor Luwru, który ma przyjechać do Jeleniej Góry i zwiedzić pracownię oraz „Galerię gwiazd”.

- Docelowo projekt stanie się zapisem naszych czasów - artysta wierzy w powodzenie szklanego projektu.

Małgorzata Potoczak - Pelczyńska



Fotograficzna dokumentacja pozwala odbiorcy na zapoznanie się z procesem powstawania rzeźb.

Norwidowisko, czyli... urodziny Norwida

Tuż przed pierwszą odsłoną 43. Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych w Teatrze Norwida świętowano... 192 urodziny Norwida. Był toast z okrzykiem „Wieczność!”, otwarcie wystawy z wszystkimi realizacjami Norwidowskimi na jeleniogórskiej scenie, poezja wyśpiewana przez Tadeusza Wnuka, refleksja nad współczesnym odczytaniem utworów Norwida i wykład profesora Janusza Deglera.

Profesor Degler nie tylko mówił o niełatwym odbiorze poezji Norwida. Wspominał także czasy, kiedy zadzwoniła do niego Alina Obidniak, ówczesna dyrektor teatru w Jeleniej Górze, i zaproponowała pracę kierownika literackiego jeleniogórskiej sceny.

To właśnie Alinie Obidniak teatr zawdzięcza imię Cypriana Kamila Norwida.

-Z doktorem Deglerem zrobiliśmy wywiad, czy jakkolwiek instytucja kultury ma za patrona Norwida. W

tamtym czasie Norwid był nieobecny. Pomyśleliśmy, że wreszcie Norwid musi mieć swój dom - ze wzruszeniem wspominała dawne czasy Alina Obidniak.

Na finał „urodzin Norwida” poezję Norwida czytała Alina Obidniak i Piotr Jędrzejak, który od 1 września 2013 roku prowadzi jeleniogórski teatr.

Norwidowisko ma być imprezą cykliczną. Raz w roku, 24 września, w urodziny Norwida.

MPP



Poezję Norwida wyśpiewał Tadeusz Wnuk, aktor Teatru Norwida, przy akompaniowaniu Bogdana Dominika.

MPP

Muzyka Mistrzów

Po podwójnej, koncertowej inauguracji jubileuszowego sezonu artystycznego nie spada temperatura muzycznych wydarzeń w Filharmonii Dolnośląskiej. Zaledwie kilka dni temu jeleniogórska orkiestra zagrała pod batutą jednego z najlepszych, polskich dyrygentów - Tadeusza Wojciechowskiego, a już w tym tygodniu następny jej koncert poprowadzi inny znakomity dyrygent - Jerzy Salwarowski. I to dopiero początek 50. sezonu, w trakcie którego w Jeleniej Górze występować będą najwybitniejsi artyści współpracujący z naszą orkiestrą.

Pod batutą Jerzego Salwarowskiego

Najbliższy, piątkowy wieczór symfoniczny, 4 października, rozpoczyna kolejny ze specjalnych cykli koncertowych zaplanowanych na rok jubileuszowy. Pod hasłem „**Muzyka Mistrzów**” prezentowane będą w nim słynne dzieła najwybitniejszych kompozytorów. W tym tygodniu w Filharmonii Dolnośląskiej zabrzmiały dzieła **Johannesa Brahmsa** i **Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego**. Szczegółowy program publikujemy obok. Koncert zapowiada się bardzo ciekawie, także ze względu na wykonawców. **Jerzego Salwarowskiego** nie trzeba specjalnie przedstawiać jeleniogórskiej publiczności. Jeden z polskich mistrzów batuty, wielokrotnie dyrygował już naszą orkiestrą. Jerzy Salwarowski jest laureatem czołowych nagród na krajowych i międzynarodowych konkursach dyrygenckich. Od lat z powodzeniem koncertuje na kilku kontynentach, współpracując z czołowymi orkiestrami i operami w Polsce, nagrywa dla najlepszych wytwórni płytowych w kraju i za granicą. Od 2000 r. wykłada w Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie kieruje Katedrą Dyrygentury. Od września 2005 roku jest Dyrektorem Artystycznym Filharmonii Częstochowskiej. Przed pięcioma latami uhonorowany został przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

Podczas najbliższego koncertu w Filharmonii Dolnośląskiej na scenie pojawi się także Hubert Salwarowski. Znany już naszym melomanom syn Jerzego Salwarowskiego zaliczany jest do grona najwybitniejszych pianistów polskich młodego pokolenia. Hubert Salwarowski w 2002 roku ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Katowicach, gdzie studiował w klasie prof. Andrzeja Jasieńskiego. Swoje umiejętności doskonalił na wielu międzynarodowych kursach mistrzowskich w kraju i za granicą. Wielokrotnie był stypendystą, m.in. Ministra Kultury, a także Towarzystwa im. F. Chopina, Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci i Prezydenta Miasta Katowice. Jest laureatem czołowych nagród wielu prestiżowych konkursów pianistycznych. Koncertuje z powodzeniem w kraju i za granicą.

Z naszą orkiestrą zagra I Koncert fortepianowy d-moll op. 15 J. Brahmsa, który w 2002 roku (wspólnie z NOSPR pod batutą ojca) nagrał na płytę nominowaną później do nagrody „Fryderyk 2012”.



W najbliższy piątek Koncert fortepianowy Johannesa Brahmsa wspólnie z naszą orkiestrą zagra Hubert Salwarowski. Zespołem dyrygować będzie jego ojciec - Jerzy Salwarowski.

Finał Roku Lutosławskiego

W drugim tygodniu października przyjdzie czas na podsumowanie innego, ważnego jubileuszu, akcentowanego w naszej filharmonii od początku tego roku. Na 11 października zaplanowano oficjalne zakończenie Obchodów Roku Witolda Lutosławskiego w Jeleniej Górze. Na finał zabrzmiały dwa kolejne, słynne dzieła tego znakomitego kompozytora: Partita i Łańcuch II. Tego samego wieczoru nasi symfonicy zaprezentują także dzieła dwóch wielkich klasyków: Mozarta i Haydna. Wspólnie z nimi wystąpi jako solista jeden z najlepszych polskich skrzypków, uwielbiany przez naszą publiczność - Krzysztof Jakowicz.

Warto przypomnieć, że w ramach jeleniogórskich obchodów Roku Lutosławskiego Filharmonia Dolnośląska, oprócz serii rocznicowych koncertów symfonicznych z udziałem gwiazd polskiej sceny muzycznej, zorganizowała także 40 audycji umuzykalniających dla dzieci i młodzieży. Koncertowe lekcje z muzyką na żywo prezentowano w wielu placówkach oświatowych całego regionu.

Zdrojowe Czwartki i Niedzielne Poranki dla najmłodszych melomanów

Najbliższe tygodnie przyniosą także coś dla miłośników kameralnych spotkań z muzyką i rozrywkowych dźwięków. Po wakacyjnej przerwie do repertuaru wracają Zdrojowe Czwartki z Filharmonią w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach. 17 października na zdrojowej scenie zabrzmiały m.in. jazzowe aranżacje przebojów grupy The Beatles w wykonaniu formacji GaDM Trio. Cieplickie koncerty, podobnie jak w poprzednim sezonie, odbywać się mają raz w miesiącu.

W październiku zaplanowane są natomiast dwa Niedzielne Poranki Muzyczne dla dzieci i rodziców. W programie „Jesienne opowieści z Karkonoskiego Parku” w wykonaniu Zespołu Kameralnego FD (13 października) oraz koncert szkolnej orkiestry symfonicznej jeleniogórskiej PSM I i II st. im. S. Moniuszki zatytułowany „Polak mały...”. Uwaga! W kasie FD kupić można abonament na 10 porankowych koncertów w cenie 90 zł.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na zapowiadany wyżej pierwszy, październikowy koncert piątkowy koncert symfoniczny z cyklu „Muzyka Mistrzów”. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 3 października, po godz. 12.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszym wydaniem „Nowin z Filharmonii”. Zapraszamy!



Koncertowy kalendarz PAŹDZIERNIK 2013

4 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
Muzyka Mistrzów

wykonawcy:

Jerzy Salwarowski – dyrygent
Hubert Salwarowski – fortepian
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:

Johannes Brahms – I Koncert fortepianowy d-moll op. 15

Felix Mendelssohn-Bartholdy – Uwertura koncertowa *Hebrydy (Grotta Fingala)* op. 26

Felix Mendelssohn-Bartholdy – IV Symfonia A-dur *Włoska* op. 90

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

11 października, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD

Zakończenie Obchodów Roku Witolda Lutosławskiego
wykonawcy:

Tomasz Bugaj – dyrygent

Krzysztof Jakowicz – skrzypce

Robert Morawski – fortepian

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:

Wolfgang Amadeus Mozart – Symfonia D-dur *Praska* KV 504

Witold Lutosławski – Partita

Witold Lutosławski – *Łańcuch II*

Joseph Haydn – Symfonia nr 100 G-dur *Wojskowa*

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

13 października, niedziela, godz. 10.30,

Sala Koncertowa FD

Niedzielny Poranek Muzyczny
wykonawcy:

Anna Stagenalska – altówka

Zuzanna Grzelak – wiolonczela

Dariusz Motyka – klarnet

Daria Wyrostek-Pelc – fortepian

Dominika Łukasiewicz – prowadzenie

Krzysztof Rogacewicz – prowadzenie

program:

Jesienne opowieści z Karkonoskiego Parku

cena biletu: 11 zł

17 października, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy

Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach

Zdrojowe czwartki z Filharmonią w Teatrze Zdrojowym

w Cieplicach

wykonawcy:

GaDM Trio w składzie:

Michał Gasz – wokal

Adam Rybak – fortepian

Tomasz Mucha – skrzypce

program:

The Beatles I... - m.in. jazzowe aranżacje utworów grupy The Beatles

cena biletu: 20 zł

27 października, niedziela, godz. 10.30,

Sala Koncertowa FD

Niedzielny Poranek Muzyczny
wykonawcy:

Sławomir Kupczak – dyrygent

Orkiestra Symfoniczna Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze

Dominika Łukasiewicz – prowadzenie

Krzysztof Rogacewicz – prowadzenie

program:

Polak mały...

cena biletu: 11 zł

Uwaga! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.

Promują młodych artystów

Trwają już przygotowania VI edycji Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego dla Dzieci organizowanego co trzy lata przez Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze. Zasadniczą część konkursu, czyli muzyczną rywalizację młodych pianistów, zaplanowana jest na jesień przyszłego roku. Już teraz startuje jednak cykl koncertów promujących to wydarzenie w pięciu największych ośrodkach muzycznych naszego kraju, czyli we Wrocławiu, Poznaniu, Warszawie, Krakowie i Katowicach. W każdym z tych miast już w tym miesiącu odbywać się będą specjalne koncerty, otwarte dla wszystkich zainteresowanych udziałem w jeleniogórskim konkursie. Prowadzić je będą znakomici profesorowie fortepianu zasiadający w jury konkursu: Alicja Paleta-Bugaj, Kazimierz Gierzod i Grzegorz Kurzyński. Na scenach prezentować się będą natomiast młodzi laureaci wcześniejszych edycji imprezy. Już w najbliższą niedzielę, 8 października, o godz. 17.00 w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. K. Szymanowskiego we Wrocławiu odbędzie się pierwszy z koncertów, prowadzony przez prof. Grzegorza Kurzyńskiego, podczas którego wystąpi jeleniogórski pianista Bartosz Skłodowski. Kolejne spotkania zaplanowane są na 9, 10, 15 i 16 października. Więcej szczegółów na stronie internetowej www.filharmonia.jgora.pl.



Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego,
ul. Piłsudskiego 60, 58-500 Jelenia Góra, telefony: 75/7538160 - centrala, 75/7538163 - fax,
75/7538171, kom. 0667846646 - Organizacja widowni, 75/7538168 - audycje umuzykalniające, koncerty szkolne,
75/7538165 - kasa biletowa (pn.- czw. 13.00-16.00, pt. 13.00-18.00),
www.filharmonia.jgora.pl, e-mail: sekretariat@filharmonia.jgora.pl

Partnerzy 50 Sezonu



Patronat Honorowy



DOLNY ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Eksmisja jak katowski topór

Mimo realizowanego z powodzeniem Jeleniogórskiego Programu Przeciwdziałania Zadłużaniu Lokatorów Mieszkań Komunalnych - wciąż rozgrywają się eksmisyjne dramaty.

Sąd obejdzie się bez zeznania

Niestety, najczęściej te smutne historie piszą sami mieszkańcy, choć w ich mniemaniu winny jest zawsze ktoś trzeci, jacyś oni...

- Miałem zadłużenie, a oni, jak się później dowiedziałem, chcieli iść ze mną na ugodę - relacjonuje pan Waldemar. Owi oni to w tym przypadku jeleniogórski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. - Mnie w tym czasie nie było, prawie rok czasu siedziałem w Niemczech, żeby zarobić na chleb - mówi mężczyzna, któremu za parę miesięcy stuknie sześćdziesiątka. Nie zgadza się ujawnić swego nazwiska ani pokazać twarzy. - Ja się wstydzę... Dla mnie to jest urągające. Mam teraz zamieszkać na melinie? Dali mi przydział na Powstańców Śląskich, a tam jest jedna wielka patologia. Ja sobie nie wyobrażam życia w takim miejscu, w takim środowisku. Przecież to tylko wziąć, założyć sobie coś na szyję, i goodbye.

Panu Waldkowi wszystko się składa na nieszczęsny rok 2011. To wtedy, jak twierdzi, zaczęło rosnąć zadłużenie z tytułu nieopłaconego czynszu. Nie płacił, bo nie miał z czego. Fruwał za robotą po Niemczech, trochę po Polsce. Prawdopodobnie przychodziły jakieś monity, ale lokator ich nie odbierał. Trzynastego września 2013 r., w piątek, świat się rozsywał w kawałki. Jednego dnia przyszło zawiadomienie o eksmisji, zepsuła się lodówka, padła mikrowęla, a na koniec starszy pan się jeszcze rozchorował. Eksmisję wyznaczono na 17 października, czyli za chwilę.

- Mnie to wszystko tak zaskoczyło, że nie mogę się do dziś pozbierać - opowiada mężczyzna. - Jestem potwornie przyłamanym. Nie byłem na żadnej rozprawie, wyrok zapadł zaocznie. Jak komornik mi usiadł na rentę, to pomyślałem: niech już zabiera. Będę spłacał ten dług za pośrednictwem komornika, ok. Powoli będę regulować, coś tam jeszcze potrąceniu zostanie z renty, a resztę sobie dorobię i jakoś to będzie.

Tok myślenia wydawał się lokatorowi właściwy. Do głowy mu nie przyszło, że to, co mu ściągają komornik, nie wystarczy na spłatę długu. Ba, tak naprawdę powiększa istniejące zadłużenie, bo pieniądze z egzekucji szły na pokrycie odsetek, a nie do administracji.

Konkubina, czyli obca

- Ja już się w tym wszystkim pogubiłam - przyznaje Małgorzata, rencistka II grupy bez jednej nerki i połowy płuca. - Za 200 zł mnie chcą wyrzucić?

Konkretnie za 192 zł, które lokatorka sama wyliczyła w oparciu o komputerowy bilans. ZGKIM wyliczył inaczej i na pozwie sądowym widnieje wartość sporu określona na kwotę 581 zł. W tym jednak przypadku paręset złotych w tę czy w tamtą stronę jest kompletnie bez znaczenia.

Małgorzata mieszkała ze swoim konkubentem od lat. Legalnie, zameldowana

Góry z wnioskiem o przyznanie jej lokalu, który de facto zajmuje od kilku lat. Pismo zostało wysłane na początku marca. - Nic. Jakby to pismo w ogóle nie zaistniało, nie dostałam żadnej odpowiedzi.

6 maja minął wyznaczony przez administrację termin przekazania kluczy od mieszkania, do którego Małgosia nie ma tytułu prawnego. Od tego momentu ZGKIM

już dwa lata temu. Ponieważ nie reagował na monity i nie pojawiał się w zakładzie, nie deklarował woli rozwiązania problemu - w październiku 2012 wysłano mu wezwanie do dobrowolnego wykonania wyroku.

- Ale mnie nie było! - rozpaczliwie tłumaczy mężczyzna. - To mnie boli, że nikt u mnie nie był, nie popatrzył, nie sprawdził... Najlepiej zostawić awizo w skrzynce i mieć

do zajmowanego lokalu. Art. 691 k.c. precyzyjnie określa, kto ma prawo do lokalu po śmierci głównego najemcy. Konkubina - nie. W tym przypadku odnotowane na lokalu zadłużenie jest całkowicie drugorzędne. Małgorzata, odpowiadając na pozew gminy miejskiej, wskazała, iż zatajono istotne fakty dotyczące jej sytuacji, podano nieprawdziwe kwoty zadłużenia, i pominięto zupełnie fakt, iż oficjalnie ubiega się o przydział zajmowanego lokalu. O jej przyszłości zadecyduje sąd. Kobieta, inaczej niż Waldemar, będzie uczestniczyć w dotyczących jej procedurach.

Prezydent ostatniej szansy

Dla obojga ostatnią szansą ratunku jest prezydent Jeleniej Góry. Waldemar już się zapisał na wizytę. Podjął pisemne zobowiązanie, że spłaci dług w terminie jednego roku, jeśli eksmisja zostanie wstrzymana. W tej chwili z 864 zł renty komornik zabiera mu 284 zł, a zadłużenie sięga 20 tys. zł. W ZGKIM otwarcie jednak mówią, że ze względu na historię trudno będzie o pozytywną rekomendację. Waldemar jest zdruzgotany. Pomieszczenie na Powstańców Śląskich gmina opłaci tylko za pierwszy miesiąc pobytu. Później trzeba będzie płacić z własnej kieszeni, po 450 zł miesięcznie. - Nie byłem w stanie płacić czynszu w wysokości 280 zł, a teraz mam płacić 450? - nie dowierza mężczyzna.

Małgorzata czuje się okropnie skołowana. Mieszkała ze śp. Leszkiem długo, na ul. Pijarskiej. Ale w 2010 roku miejska lokalówka, działając z upoważnienia prezydenta miasta, skierowała konkubenta Małgosia do lokalu zamiennego przy ul. 1-go Maja potwierdzając, że do zajmowania mieszkania upoważniony jest główny najemca oraz Małgorzata, z imienia i nazwiska. Kobieta została legalnie zameldowana, a na Pijarskiej wybudowali galerię. Teraz się okazuje, że nie ma ani mieszkania, ani żadnych praw. MOPS wstrzymał wypłatę dodatku mieszkaniowego, bo głównym najemcą był przecież zmarły. Dziewczyna boi się rozprawy, bo nie ma kryształowej opinii, nie jest idealną lokatorką. Wie, że już kilka osób ostrzy sobie zęby na zajmowany przez nią lokal. Na wolnym rynku natychmiast znajdzie on nabywcę. Co się wtedy z nią stanie? Wyląduje na Powstańców Śląskich, vis a vis Waldemara?

Katarzyna Matla



Małgorzata za chwilę może wylądować na ulicy. Jest przerażona.

na pobyt stały. Tyle, że bez ślubu. Leszek zmarł w lutym bieżącego roku. To on był głównym najemcą a ona, w świetle prawa - obca. Najpierw przyszło z ZGKIM wezwanie do dobrowolnego opróżnienia, opuszczenia i wydania lokalu. Małgosia nie wydała i nie opróżniła, bo wcześniej podjęła konkretne kroki w swojej sprawie.

- Żebym ja coś zatajała, ukrywała fakt, że konkubent zmarł... Nic podobnego. Sama im zawiozłam akt zgonu, poinformowałam o wszystkim, żeby nie było, że korzystam z cudzych pieniędzy albo co.

Teraz się zastanawia, czy aby na pewno dobrze zrobiła. Może nie powinna być taka wyrywana? Może by dalej spokojnie mieszkała i opłacała normalnie książeczkę mieszkaniową, jak dotąd?

Krótko po śmierci konkubenta Małgorzata zwróciła się do prezydenta Jeleniej

nalicza opłaty za bezumowne korzystanie z lokalu. 2 października odbędzie się pierwsza rozprawa z powództwa Zakładu, o eksmisję. Wezwanie nie zostawia cienia wątpliwości - jeśli strona się nie stawia, ewentualny dowód z zeznań zostanie pominięty, i już.

Potrzeba wykazania dobrej woli

ZGKIM bardzo rzeczowo rozpatruje obydwa przypadki. O ile eksmisja zaskoczyła pana Waldka, o tyle zakład wykazał bardzo dużo dobrej woli. W zasadzie eksmisja nie powinien być niczym zaskoczony... Postępowanie egzekucyjne w jego sprawie rozpoczęło się w oparciu o tytuł wykonawczy sądu rejonowego z czerwca 2011 roku. Minęły zatem dwa lata, nim administracja sięgnęła po ostateczne narzędzia. Eksmisję zasądzone lokatorowi

z głowy. Spychologia. Ja nie jestem żadna patologia! Mieszkanie jest czyste, dobrze utrzymane, na mnie się nie skarżą sąsiedzi...

Gdy wreszcie pokazał się w ZGKIM i zaczął badać swoją sytuację, dowiedział się, że za późno na odrabianie długu, bo już wszedł komornik. Rzecz jednak nie w tym, że komornik zaczął ściągać pieniądze, tylko w tym, że lokator w ogóle zaprzestał opłacać czynsz. Komornik ściągają pieniądze tytułem starego długu, który był znaczny już w 2008 roku, a nowe zobowiązanie powiększało się regularnie z miesiąca na miesiąc, dokładnie o wysokość czynszu. Gdyby lokator zaspokajał komornika i regulował czynsz, zapewne mieszkałby nadal.

W przypadku pani Małgorzaty sprawa jest bardzo prosta. Z formalnego punktu widzenia kobieta nie ma tytułu prawnego

Jeśli nie jesteś rolnikiem, a dziki zniszczyły ci obejście, nie masz co liczyć na odszkodowanie

Dziki ryją w Michałowicach

Mieszkańcy Michałowic mają coraz większy kłopot z dzikami. W co najmniej trzech domostwach zwierzęta zryły spore kawałki przydomowych skwerów. - Wygląda na to, że zostaniemy z tym problemem zupełnie sami - mówi Katarzyna Katarzyńska, prowadząca pensjonat w miejscu, gdzie dziki bywają regularnie. Zniszczona łąka w miejscu przeznaczonym na cele rekreacyjne dla gości to duży problem. Zwłaszcza, że znosi się na częstsze wizyty zwierząt. Przy zagrodzie obok, gdzie część ogrodu była ogrodzona, zdeterminowane dziki zniszczyły siatkę, dostały się do ogrodu warzywnego i dokonały całkowitego spustoszenia. Dziki to nie tylko problem Michałowic. Zwierzęta niszczą obejścia także w sąsiednim Jagniątkowie.

Andrzej Kieliszkowski, leśniczy z leśniczówki Roztoka w Michałowicach przyznaje, że dziki bardzo się w ostatnich latach rozmnożyły. - Zwiększamy z roku na rok odstrzał w kole łowieckim, ale widać, że wciąż ich jest dużo. Kiedyś takich szkód nie było - mówi. W jego opinii dziki trafiają do zagród, bo tam mogą prowadzić ich nowe ścieżki przejścia. W nowych miejscach szukają larw owadów. Takie działania na terenach niezagospodarowanych przez człowieka jest wręcz pożyteczne. Po pierwsze, zmniejsza populację owadów, po drugie wzrusza glebę, dając większą szansę nasionom, które tam spadną. Leśniczy dodaje, że dziki do zagród mogą też być wabione przez fermentujące jabłka czy śliwki zalegające pod drzewami owocowymi.

Do leśniczki Kieliszkowskiego zgłosiło się dotąd troje mieszkańców

Michałowic z problemem z ekspansywnymi dzikami. - Dowiadywałem się w kole łowieckim, czy tym ludziom można jakoś zrekompenzować straty wyrządzone przez zwierzęta leśne. - Łowczy wyjaśnił mi, że nie są w stanie wypłacić odszkodowań tym mieszkańcom, bo oni nie są rolnikami. Właściciele ogródków, trawników przydomowych możliwości starania się o podobne zadośćuczynienie nie dotyczy - wyjaśnia.

(sad)



Tak dziki zniszczyły część terenu rekreacyjnego za jednym z pensjonatów w Michałowicach.

Nie ma problemu z dodatkowymi zajęciami w przedszkolach

Jelenia Góra jest jednym z niezbyt licznych miast w Polsce, w którym rodzice każdego z dzieci w wieku przedszkolnym mogą znaleźć miejsce dla dziecka w przedszkolach - miejskich lub niepublicznych. W niektórych gminach Dolnego Śląska dzieci zapisywane są do przedszkoli jeszcze w wieku „żłobkowym”, żeby zająć kolejkę i mieć gwarancję przyjęcia.

- Łącznie w przedszkolach jeleniogórskich - informuje Marcin Zawila, Prezydent Miasta - mamy dziś 2.372 dzieci, z tego 1.334 w ośmiu placówkach miejskich, a pozostałe - w 13 niepublicznych. Największe przedszkole, MP-19, jest miejscem dla 260 dzieci, niewiele mniejsze jest MP-10, do którego uczęszcza 225 dzieci.

W organizacji pracy przedszkoli w Polsce wprowadzono od niedawna ustawowe zmiany, które zostały przez rodziców przyjęte z mieszanymi uczuciami. Zniesiono opłaty za pierwszych pięć godzin pobytu dziecka, a za następne pobierane są symbolicznie - 1 zł/godz. O ile ulga w płatnościach

ucieszyła rodziców, to niektóre jej konsekwencje - wręcz odwrotnie. Następnym ulgi bowiem stała się sytuacja, że w praktyce przedszkola nie mogą organizować zajęć ponadprogramowych, nawet jeśli rodzice chcieliby za nie

dotatkowo płacić. Przedszkola bowiem nie mogą przyjmować żadnych dodatkowych wpłat.

Autorzy tej nowelizacji tłumaczą, iż fakt, że jedni rodzice płaciliby za zajęcia, a inni nie, zdezorganizowałoby życie w przedszkolu,

dzieci opłacać 84 godziny zajęć nauki języka angielskiego i zajęć umuzykalniających, one bowiem byłyby najczęściej wybierane przez rodziców. Każdy przedszkolak ma zagwarantowane po 2 godziny takich zajęć w tygodniu. Do końca

2013 r. pochłonie to ponad 31 tys. zł, a do końca czerwca 2013 - dodatkowo ok. 63 tys. zł, łącznie prawie 100.000. Uważam, że to jest wydatek, który warto ponieść dla rozwoju dzieci.

Ale to nie koniec pracy nad tą sferą. Wspólnie z Karkonoską Państwową Szkołą Wyższą będziemy podejmować działania przygotowujące nowych nauczycieli przedszkoli,

ale i pracujących już w miejskich przedszkolach, do prowadzenia takich zajęć. Szkoła uruchomi studia podyplomowe dla nauczycieli, dające uprawnienia nauczania języka angielskiego w przedszkolach, a także kursy kwalifikacyjne dla innych, prowadzących zajęcia umuzykalniające.

Niezależnie od ewentualnych sejmowych nowelizacji spornych segmentów ustawy przewiduje się, że w Jeleniej Górze możliwość prowadzenia zajęć dodatkowych, wspieranych przez miasto w różnych formach, będzie możliwa także od września 2014 r.



Szybko o mieście

Zakończyła się analiza stanu bezpieczeństwa na dojazdach do szkół i przedszkoli. W większości placówek nie ma zastrzeżeń, w jednym przypadku zdecydowano o instalacji dodatkowych barier, które uniemożliwią dzieciom wybiegnięcie z chodnika na jezdnię. Wprawdzie obowiązek uwagi ciąży na opiekunach bądź rodzicach, niemniej zamontowanie takiego płotka pozwoli na wdrożenie dodatkowego zabezpieczenia. Z kolei w przypadku jednej z ciepliczkich szkół podstawowych najpewniej dojdzie do zaangażowania osób, które będą miały dyżur przy przejściu dla pieszych, żeby szczególnie przed rozpoczęciem dnia w szkole i w okresie kończenia lekcji - dyżurowały przy przejściu i wstrzymywały ruch samochodów.

Trwają analizy na temat możliwości najbardziej racjonalnego zagospodarowania obiektu po Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Okrzei. Ze względu na specyfikę tego obiektu (wysokie sale, niepodzielne wnętrza, spora przestrzeń komunikacyjna) znalezienie inwestora, który chciałby go adaptować do innych celów gospodarczych, jest wyjątkowo trudne. Najprawdopodobniej SP 7 stanie się w najbliższym czasie siedzibą różnych organizacji pozarządowych, niewykluczone, że będzie wśród nich także ZHP. Przeniosą się one pod wspólny adres, co z jednej strony oznacza wartościowe wykorzystanie obiektu, z drugiej - zwolni się tym samym kilka innych lokali, głównie mieszkalnych, które obecnie zajmowane są przez stowarzyszenia. Odzyskanie mieszkań da kilku rodzinom szansę na własne lokum.

Deszcze nawalne, które w ostatnich latach nękają Dolny Śląsk (w tym Jelenią Górę), są trudne do precyzyjnego przewidywania, niemniej jednak w Jeleniej Górze podejmowane są działania, by zapewnić możliwie szybką reakcję służb alarmowych i niwelujących skutki fatalnych opadów. - Rozstrzygnęliśmy właśnie trzy przetargi w tej sferze - informuje Prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila. - Jeden z nich na dostawę elektronicznych systemów alarmowych, w ramach którego instalowane będzie 13 nowych punktów pomiaru tempa wzrostu wód, syreny elektroniczne, nastąpi modernizacja sieci bazowej, skonfigurowane będą urządzenia radiowe, by przepływ informacji o zagrożeniach był błyskawiczny. A niezależnie od informacji kupujemy też sprzęt - w rodzaju pomp i zapór przeciwpowodziowych. Na system przeznaczaliśmy ponad 300 tys. złotych, na pompy ponad 40, a zapory - 30 tys. złotych. - To jest taki rodzaj zakupów - konkluduje M. Zawila - że wydajemy pieniądze z nadzieją, że ten sprzęt nie będzie potrzebny. Niemniej jednak doświadczenia ostatnich lat przekonują, iż może być użyty w każdej niemal chwili. Kto widział skutki ostatnich powodzi, m.in. w Olszynie czy Leśnej, może docenić wartość takich inwestycji.

Ponad 140 tys. złotych będzie kosztowało przystosowanie byłej hali warsztatów szkolnych w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych przy ul. Jana Pawła II nr 25 do sali treningów dla Centrum Sportów Walki. Jeleniogórski wykonawca ma szybko adaptować pomieszczenie do takich ćwiczeń, a rosnące zainteresowanie dyscyplinami w obszarze tzw. sportów walki skłania do podobnych wydatków. Wkrótce zawodnicy CSW będą mieli lepsze warunki ćwiczeń, być może osiągnąć będą większe sukcesy, choć i wyniki teraz osiągnęły są wyróżniające. Na marginesie tej modernizacji - instytucja przetargów otwartych i Internet jako miejsce ogłoszeń takich przetargów niekiedy dają zastanawiające wyniki. Przetarg na nadzór inwestorski nad pracami remontowymi przyciągnął dwóch oferentów. Jeden zaproponował (za sam nadzór) kwotę niespełna 2,5 tys. zł, drugi - 14,7 tys.

Również w przypadku żłobków presja rodziców mających małe dzieci na uzyskanie miejsca w żłobkach jest nieporównanie mniejsza niż w innych miejscowościach Dolnego Śląska, które niejednokrotnie żłobka nie mają wcale. - W żłobku miejskim - wyjaśnia Marcin Zawila - mamy 116 miejsc i to do niedawna była wystarczająca oferta, bo rodzice z dużą ostrożnością lokowali maluchy w żłobku. Ale w następstwie poprawiających się trendów w zatrudnieniu żłobki stają się koniecznością. Ofertę miejską uzupełnia teraz 69 miejsc w 4 żłobkach niepublicznych i niedostatek miejsc „żłobkowych” wypełnia się sukcesywnie. Żaden z przedsiębiorców w tej branży nie zdecydował się jednak - póki co - na uruchomienie „Klubu Malucha”. To kolejna ustawowa możliwość prowadzenia opieki nad najmłodszymi przez przedsiębiorców prywatnych. W „Klubach” jest krótszy czas pracy, mniejsze są rygory sanitarne, choćby przez fakt, że nie musi być tam organizowane żywienie, ale też niższa jest dotacja do działalności. Organizatorzy opieki nad najmłodszymi wybierają pracę niepublicznych żłobków.

pomijając już, że zróżnicowałyby to dzieci na pochodzące z mniej lub bardziej zamożnych rodzin.

- W Jeleniej Górze przyjęliśmy inne rozwiązanie - mówi Marcin Zawila. - Po prostu z budżetu miasta zdecydowaliśmy się pokryć koszty zajęć dodatkowych dla wszystkich dzieci w miejskich przedszkolach. Służby oświatowe dokonały analizy, które zajęcia cieszyły się największym powodzeniem, dokonaliśmy obliczeń, ile będzie kosztowało zapewnienie ich przedszkolakom i oszacowaliśmy, że tygodniowo w miejskich przedszkolach bę-

Nowy zakład w Jeleniej Górze W 2013 - projekty techniczne, od początku 2014 - budowa

To były dwa lata trudnej pracy dla wielu osób; negocjacje, ustalanie procedur, praca nad zakresem i skalą robót komunalnych, niezbędnych do uruchomienia całego przedsięwzięcia, itp. Ale wczoraj, 30 września 2013 r., podpisano umowę notarialną, która oznacza powstanie nowego od podstaw zakładu produkcyjnego w Jeleniej Górze, w obszarze Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Firma Industrial Packaging Solution (IPS), która wygrała przetarg na działkę budowlaną i rozpocznie budowę z początkiem 2014 r., jest już znana w Jeleniej Górze. Prowadziła bowiem prace w wynajmowanych od JZO pomieszczeniach. Niemniej jednak nowa sytuacja, budowa własnego, nowoczesnego zakładu jest nową, nieporównywalną jakością,

oznacza bowiem stabilizację projektów na bliższą i dalszą przyszłość, pewność zatrudnienia stosowną do potrzeb grupy stałej załogi, itp. W czasach, gdy odczuwalne są problemy z zatrudnianiem, to informacja o przewidywalnej przyszłości w tej sferze jest nieoceniona.

- Jesteśmy zadowoleni, że właśnie w Jeleniej Górze znaleźliśmy znakomite warunki do realizacji naszych planów - powiedział Achim Carstanjen, prezes zarządu IPS. Dyrektor do spraw produkcji, Blausius Rygol, podkreśla wsparcie władz miasta dla tej idei, które ostatecznie przesądziło o podjęciu decyzji o lokalizacji siedziby firmy w Jeleniej Górze. W obecnie panujących warunkach niejeden samorząd stara się o pozyskanie inwestora, więc służby miejskie, odpowiedzialne za

przygotowanie projektu, muszą wykazać się sporą determinacją.

- Jelenia Góra - dodał Achim Carstanjen - podobnie, jak nasze rodzinne strony - Szwarcwald w południowych Niemczech, jest regionem, w którym gospodarka drzewna ma spore tradycje, co jest jednym z walorów regionu. Znajdziemy tu bowiem dobrze wykwalifikowanych pracowników ze sporym doświadczeniem zawodowym.

Marcin Zawila z kolei podkreśla, że proces poszukiwania nowych inwestorów dla Jeleniej Góry jest niełatwy, nie tylko ze względu na ogólne problemy gospodarcze, ale także dlatego, że w tym regionie, nie tylko w mieście, nie można lokować każdego zakładu. Nowe firmy muszą spełniać szczególne wymogi w zakresie oddziaływania

na środowisko. Ze tego też powodu skuteczne zaproszenie IPS do działalności oznacza przerabianie surowców odnawialnych w przyjaznym dla środowiska procesie produkcyjnym. A fakt, że IPS jest cenionym w swojej branży wytwórcą, jest dodatkową promocją gospodarczą miasta.

Nowy zakład rozpocznie swoją produkcję w 2015 r., z początkowym zatrudnieniem 55 osób w zakładzie, które będzie systematycznie wzrastać. W Cieplicach będzie produkowana seria opakowań z drewna, przeznaczona głównie na rynek środkowoeuropejski. Poza wyrobami standardowymi mają być także produkowane opakowania specjalistyczne, dostosowane do specyficznych potrzeb klientów w dwóch - na początek - krajach, to znaczy na rynek polski i czeski.

Jak zbudować silną markę w turystyce?
Jak skutecznie pozyskać klientów w social mediach?
Jak zwiększyć sprzedaż?

Poznaj tajniki skutecznego e-marketingu na darmowym szkoleniu

Profesjonalny e-marketingowiec dla branży turystycznej

Dla kogo?

- Dla właścicieli i pracowników firm z branży turystycznej.

W efekcie szkolenia:

- dowiesz się jak skutecznie wykorzystać Internet do promocji swojej firmy i poznasz zastosowanie e-marketingu w promocji usług i produktów turystycznych

Oferujemy:

- profesjonalną kadrę wykładowców złożoną z ekspertów-praktyków
- wysokiej jakości materiały dydaktyczne
- posiłki, catering, nocleg albo zwrot kosztów dojazdu
- spotkanie integracyjne i wymianę doświadczeń

Zapraszamy na

www.dobrakadra.pl (tel. 67 25 45 744)

Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Musi zaskoczyć to coś

Rozmowa z Małgorzatą Jędrzejczak, trenerką KPR-u Jelenia Góra

- Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie odnieśliście dopiero w trzecim ligowym meczu. Ulga?

- Ulga. Trzeba pamiętać, że drużyna latem została mocno przebudowana, odeszły podstawowe zawodniczki, niektóre leczą kontuzje. Musieliśmy wszystko przebudować, podeprzeć się juniorkami. Odeszła Asia Załoga, dlatego Mariolka Wiertelak przeszła na lewe skrzydło, Beata Skalska na lewe rozegranie i robią tam bardzo dobrą robotę. Lidka Żakowska w poprzednim sezonie grała rzadko, teraz jest na środku rozegrania. Gra poprawnie, choć w meczach kontrolnych spisywała się lepiej. Na prawym rozegranie jest Małgosia Buklarewicz, na razie popełnia trochę błędów, ale zawsze zostawia serce na parkiecie. Jeśli poprawi skuteczność, będzie dobrze. Miłym zaskoczeniem jest dobra postawa kołowej, Martyny Michalak. Walczy o każdą piłkę, także w parterze. Jestem zadowolona z postawy juniorki Oli Tomczyk. Mimo młodego wieku nie boi się wejść i oddać rzut. Rok temu, gdybyśmy przegrali z Lublinem i Elblągiem, nikogo by to nie zdziwiło. Dzisiaj oczekiwania są większe.

- Kiedy w meczu musicie gonić wynik, wygląda to dobrze. Kiedy prowadzicie, wkłada się sporo niepotrzebnych błędów. Czy to przez brak koncentracji?

- Inaczej gra nam się z bardziej poukładanymi zespołami. Dla przykładu, Nowy Sącz jest podobnym zespołem do naszego, tam też jest dobre lewe skrzydło, wyróżnia się kołowa. Kiedy wzięliśmy na krótkie krycie Płachtę, szło dobrze. W każdym meczu szukamy optymalnych rozwiązań.

- Inna sprawa, że pod względem warunków fizycznych ustępujecie rywalkom.

- To prawda, na tle niektórych rywali wyglądałybyśmy jak juniorki młodsze. O, przepraszam, niektóre nasze juniorki młodsze są wyższe od naszych dziewczyn. Ale co zrobić, staramy się dopasować taktykę do możliwości.

- Kibice czekają na powrót do gry siostr Mączek. Jak przebiega ich rehabilitacja?

- Małgosia, która miała uraz kolana, już z nami trenuje. Bierz udział w ćwiczeniach, które nie wymagają kontaktu z rywalem. Zastanawiam się, czy nie wziąć jej już teraz



K. GULBINOWICZ

- Drużyna została latem mocno przebudowana - mówi Małgorzata Jędrzejczak.

na ławkę i wpuścić np. na karnego. Ania także dochodzi do siebie po urazie barku. Obie powinny być gotowe do gry w listopadzie.

- Na razie KPR jest w dolnej części tabeli. Co będzie dalej?

- Teraz mamy wyjazdowy mecz z Olkuszem. Jest duża szansa, że zdołamy tam dwa punkty. Później u siebie gramy z Ruchem Chorzów. Gdybyśmy wygrały te dwa mecze, wszystko jeszcze może się odwrócić. Zwłaszcza, że w lidze jest wiele zaskakujących wyników. Poprzedni sezon też rozpoczęliśmy niemrawo, potem było już lepiej. Dziewczyny muszą zacząć się rozumieć w ciemno na parkiecie. Przykładem choćby Asia Załoga z Emilią Galińską. Miło było patrzeć na ich akcje. I mimo że wiedziały, jak mają grać, to nie zaskoczyło to od razu, dopiero po jakimś czasie. My teraz też potrzebujemy tego czasu i na pewno będzie on pracował na naszą korzyść.

Rozmawiał: (ROB)

Pierwsze zwycięstwo

W ubiegłotygodniowym meczu 4. kolejki PGNiG Superligi Kobiet piłkarki ręczne KPR-u pokonały Olimpię-Beskid Nowy Sącz 30:27. Było to pierwsze zwycięstwo podopiecznych Małgorzaty Jędrzejczak w tym sezonie.

KPR: Kozłowska, Demiańczuk - Żakowska 7, Skalska 6, Wiertelak 5, Michalak 5, Winiarska 3, Buklarewicz 2, Tomczyk 2 oraz Uzar, Grobelska.

Medale dla Kwisy

Czołówka polskich kajakarzy z braćmi Polaczyk na czele uczestniczyła w weekendowych Mistrzostwach Polski w zjeździe kajakowym. Dobrze wypadli gospodarze - reprezentanci klubu Kwisa Leśna.

- Dawno nie mieliśmy takiego sukcesu w zjeździe, by zdobyć tyle medali - cieszy się Artur Fabijański, prezes klubu Kwisa Leśna. - Jednak co u siebie, to u siebie. Rzeka jest dobrze „opływana” i to procentuje.

Zjazd to dyscyplina typowo wytrzymałościowa. - Trzeba pokonać dłuższe odcinki, przebić się przez różne przeszkody wodne. To ponad 8 minut ciągłego wiosłowania - mówi prezes. W trzydniowych mistrzostwach wystartowało około 150 osad. - Zjazd uprawiają nie tylko kajakarze górscy, ale wioslarze, „płaskarze” - mówi A. Fabijański.

W piątek odbyły się mistrzostwa w sprincie, w sobotę - zjazd indywidualny,

w niedzielę - zespołowy. Ten ostatni polega na tym, że drużynę reprezentują trzy osady. Muszą przypląć do mety razem (ostatnia maksymalnie 10 sekund po pierwszej). Z tego też powodu zdarzało się, że pierwsza osada z danej drużyny musiała przed metą poczekać na dwie kolejne. - Czasami jest tak, że dominator przewyższa kolegów. Trzeba tak dobrać zespół, by drużyna popłynęła na podobnym poziomie - mówi prezes Kwisy. - Przy tej konkurencji trzeba nauczyć się trudnej umiejętności płynięcia na tzw. fali. Najsilniejszy zawodnik płynie przodem, zawodnik słabszy wskazuje w środek i płynie na pozostawionej przez kolegę fali. To tak, jakbyśmy jechali rowerem za tirem.

W sprincie w K-1 zwyciężyli bracia Polaczyk, Grzegorz przed Mateuszem (oba Zawisza Bydgoszcz). Trzeci był

Paweł Olchawa (AZS AWF Kraków). W C-1 na drugim miejscu zawody ukończył wychowanek Kwisy, reprezentujący obecnie AZS AWF Kraków, Igor Sztuba. Bracia Polaczyk zdominowali rywalizację indywidualną w zjeździe kajakowym w kategorii K-1. Pierwszy był Grzegorz, drugi Mateusz, trzeci Łukasz a czwarty - Rafał. W C-1 juniorów podium należało do Kwisy Leśna. Pierwszy był Paweł Adamczuk, drugi Martin Sterioski, a trzeci - Rafał Ubowski. W C-1 seniorów ponownie na drugim miejscu zawody zakończył Igor Sztuba. W C-2 brązowy medal wywalczyła osada z Leśnej: Piotr Pepkowski, Marcin Bryłkowski. W zjeździe drużynowym w kategorii C-1 drugie miejsce zdobyła drużyna w składzie: Bogdan Sztuba, Paweł Adamczuk i Marcin Mirecki, a trzecie: Patryk Dobrowolski, Łukasz Ciesiulewicz, Andrzej Budziak. W kategorii C-2 zespół z Leśnej wywalczył brąz.

(ROB)

IV liga

Z drużyn z regionu jeleniogórskiego wygrała tylko Granica Bogatynia, u pozostałych panują raczej minorowe nastroje. BKS, Karkonosze i Piast Zawidów przegrały wyraźnie, kolejny remis po bezbarwnej grze zanotowała Olimpia.

O meczu kowarzan z dotychczasowym liderem, Brzegiem Dolnym, w zasadzie można powiedzieć tyle, że się odbył. Najważniejszą wiadomością, niestety smutną, to taka, że Olimpia straciła dwóch kolejnych podstawowych zawodników. Mateusz Han doznał urazu stawu skokowego, a Maciej Udod ucierpiał w starciu z bramkarzem rywali i z bólem pleców zszedł jeszcze przed przerwą (Han także opuścił boisko). Nie wiadomo, na ile te urazy wyeliminują ich z gry. W pierwszej połowie Zagrodnik był najbliższy zdobycia gola, ale piłkę po jego sprytnym strzale na linii bramkowej zatrzymał Piotr Król. W drugiej połowie niewiele ciekawego się działo, a osłabiona Olimpia nie stworzyła praktycznie ani jednej stuprocentowej sytuacji. Więcej działa się pod bramką gospodarzy. W 70. minucie najaktywniejszy wśród gości Marek Gacek z rzutu wolnego dośrodkował na głowę Jakuba Kuleja, ale piłka po jego strzale wpadła prosto w ręce Marcina Gąsiorowskiego. Chwilę później Gacek miał najlepszą sytuację, strzelał lewą nogą z kilkunastu metrów, ale piłka minęła długi słupek bramki Olimpii.

Wartym odnotowania jest jeszcze jedno: transparent, wywieszony przez kibiców Olimpii, o treści „Ufamy trenerowi, wierzymy w drużynę”. To wyraz wsparcia w związku z pojawiającymi się w internecie negatywnymi komentarzami na temat trenera i piłkarzy. Menedżer Olimpii Tomasz Dudziak zapewnił nas, że nie będzie rewolucji, a trener Krzysztof Kapelan będzie pracował przynajmniej do końca sezonu.

Jeżeli Karkonosze chcą myśleć o awansie, a chcą, to nie mogą im się przytrafiać takie wpadki, jak w wyjazdowym meczu w Wielkiej Lipie. Co z tego, że podopieczni Artura Milewskiego grali lepiej, przeważali, że stworzyli sporo dogodnych sytu-

acji, skoro nie potrafili ich zamienić na bramki. Rywale odwrotnie, jeśli już zapuszczali się pod pole karne biało-niebieskich, to właśnie po to, by trafić do siatki. Bezlitośnie wykorzystali błędy obrońców Karkonoszy i konsekwentnie podwyższali wynik. Jedyne, na co stać było jeleniogórzan, to gol Kusiaka w 50 minucie. Kusiak, a także Kowalski mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji, ale ich nie wykorzystali. Skończyło się 1:4.

BKS Bobrzanie grają w tym sezonie w kratkę: albo rozgrywają mecz życia albo też najłabszy mecz od dawna. Tym razem padło na to drugie i podopieczni Pawła Żmudzińskiego przegrali 0:2. No, może BKS nie grał aż tak źle, bo stworzył kilka sytuacji (Błoiński trafił słupkę), ale Granica miała ich więcej. Drużyna z Bogatyni podniosła się po pechowej porażce sprzed tygodnia z Karkonoszami. Dwa razy do siatki BKS-u trafił Pietkiewicz.

Rozczarowuje Piast Zawidów. Drużyna trenera Rafała Wichowskiego przegrała już szósty mecz w tym sezonie. Mają wciąż wysokie aspiracje AKS Strzegom już w 4. minucie wyszedł na prowadzenie po gołu Michała Sudoła. Przed przerwą trafił jeszcze Tomasz Diduszek. Nadzieje na dobry wynik dla zespołu z Zawidowa przysły już na początku drugiej połowy, tuż po zmianie stron trafił Robert Borkowski, a niespełna 10 minut później czwartego gola dołożył Dobrowolski. Jedyne, na co było stać Piasta, to gol Kozłowski. Przegrana mogła być wyższa, w pierwszej połowie karnego nie wykorzystał Borkowski. Było to trzecie zwycięstwo z rzędu AKS-u, drużyna powoli wraca do czołówki.

Wyniki 9. kolejki: **Olimpia Kowary - KP Brzeg Dolny 0:0; Granica Bogatynia - BKS Bobrzanie Bolesławiec 2:0** (1:0), Pietkiewicz x2; **Sokół Wielka Lipa - Karkonosze Jelenia Góra 4:1** (2:0) Kusiak; **Piast Zawidów - AKS Strzegom 1:4** (0:2), Kozłowski; **Miechów Legnica - Kuźnia Jawor 6:0**, **LZS Stary Śleszów - Orzeł Żąbkowice 1:0**, **Orkan Szczedrzykowice - MKS Szczawno Zdrój 3:1**, **Orla Wąsosz - Pogoń Oleśnica 2:0**. **(ROB)**

Pucharowa środa

Piłkarze osiemnastu drużyn zagraли w meczach drugiej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego. Pary zostały zestawione terytorialnie, a nie rozlosowane. Trzy zespoły oddały rywalom pucharowe spotkania walkowerem. Już wcześniej z awansu do kolejnej fazy PP (wolny los), mogli cieszyć się zawodnicy i kibice Olimpii Kowary (IV liga).

Nie zabrakło mocnych emocji i sportowych wrażeń oraz niespodzianek. Z najciekawszych potyczek derbowych warto wymienić zwycięską konfrontację 3:2 Gryfa Gryfów Śl. z lubańskimi Łużycami z klasy okręgowej. Chrobry Nowogrodziec zremisował 1:1 z Piastem Wykroty, ale to goście awansowali po serii rzutów karnych. Sudety Giebułtów uległy 0:3 mirskiemu Włókniarzowi. Victoria Ruszów zremisowała 2:2 z Nysą Zgorzelec, ale odpadła po „jedenastkach” 2:4.

W kolejnej rundzie PP zagrają piłkarze KS Łomnica, którzy nieoczekiwanie zremisowali 4:1 Lotnika Jeżów Sudecki z okręgowki. Olsza Olszyna na własnym stadionie doznała porażki 2:3 z Granicą

Bogatynia (IV liga). Wynikiem 1:3 zakończył się mecz Włókniarza Leśna z BKS-em Bobrzanie Bolesławiec (IV liga). Czwarty z regionu czwartoligowiec Piast Zawidów rekordowo, 9:1 pokonał w Pieńsku Hutnika. Rzuty karne w Wojcieszowie (3:1) rozstrzygnęły o awansie Orla Lubawka po regulaminowym 4:4 w pojedynku z klubowym imiennikiem z Gór Kaczawskich. Trzy zespoły Twardy Świętoszów, MKS Karkonosze Jelenia Góra i Olimpia Kamienna Góra dostały walkowery 3:0. Już w najbliższą środę, 2 października br. o godzinie 15.45 odbędą się mecze trzeciej rundy PP w okręgu jeleniogórskim. Zestaw par: KS Łomnica - Olimpia Kamienna Góra, Gryf Gryfów Śl. - Karkonosze, Jelenia Góra, Nysa Zgorzelec - Piast Zawidów, BKS Bobrzanie - Twardy Świętoszów, Orzeł Lubawka - Olimpia Kowary, Pri-Bazalt Włókniarz Mirsk - Piast Wykroty. Wolny los dla bogatyńskiej Granicy.

Losowanie czwartej rundy PP zaplanowano w jeleniogórskiej siedzibie OZPN od ćwierćfinałów.

(STOB)

Tenisistki wicemistrzyniami Polski

Kolejny sukces zanotowały młode zawodniczki Klubu Tenisowego Jelenia Góra. Na kortach w Bytomiu wywalczyły drugie miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski junierek. Rywalizowało pięć najlepszych zespołów, wyłonionych wcześniej w krajowych eliminacjach. Z zawodów w ostatniej chwili wycofano ekipę poznańskiego AZS-u.

Turniej rozgrywano systemem pucharowym. W pierwszej rundzie rozsta-

wione jeleniogórzanki miały wolny los. W półfinale dziewczęta z KT wygrały 4:2 z rówieśniczkami z Krakowa, które pokonały stołeczną Warszawiankę. W finale podopieczne trenera Janusza Lewińskiego uległy 2:4 tenisistkom Górniku Bytom. Druga w Polsce drużyna z zaborzańskiego KT występowała w składzie Zofia Stanisz, Monika Przybył, Katarzyna Pyka i Natalia Lewińska.

Dla najmłodszych adeptów tenisa z Jeleniej Góry i okolic zorganizowano

mistrzostwa klubu w czterech grupach wiekowych. Na kortach przy ulicy Noskowskiego pierwsze miejsce zajęli Miłkołaj Bugiel, Mateusz Samiec, Paulina Lewińska i Mateusz Czyżowski. Wszyscy uczestnicy dwudniowej rywalizacji dostali pamiątkowe medale i dyplomy. Trener Janusz Lewiński i prezes KT Piotr Paczowski wysoko ocenili poziom sportowy zawodników i zawodniczek w kategorii dzieci i młodzieży.

(STOB)

Klasa okręgowa

Piłkarze z Leśnej w identycznym stosunku 1:4 przegrali drugi mecz wyjazdowy w tym sezonie i stracili pozycję lidera. Wysoka porażka Włókniarza jest zaskakująca, gdyż w drużynie nowej „Jedynki” tabeli z Osiecznicy wystąpiło aż sześciu zawodników rezerwowych. To siódme zwycięstwo podopiecznych trenera Mateusza Muchy. Koniec znakomitej passy (cztery komplety punktów z rzędu) futbolistów kamienogórskiej Olimpii. Ich pogromcą okazał się czwartoligowy spadkowiec z Nysy Zgorzelec.

Dwa mecze w jednym. Tak mówili kibice o zaciętej i wyrównanej konfrontacji zespołów aspirujących do awansu z Mirska i Wykrot. Końcowy, bezbramkowy wynik zaliczono do punktacji ligowej okręgówki. Kierownictwo obu klubów zgodziło się, aby spotkanie uznać też za potyczkę drugiej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego. Z różnych przyczyn w ekipie Pri-Bazaltu Włókniarza zabrakło aż sześciu podstawowych piłkarzy. Z powodu pechowego urazu (naciągnięty mięsień) boisko w 17. minucie musiał opuścić napastnik i trener Jarosław Wichowski. W regulaminowym czasie gry obie drużyny stworzyły sobie po kilka dogodnych i klarownych okazji do pokonania bramkarzy, Szymona Jaworskiego i Dawida Zazulaka. W 80. minucie sędzia Piotr Tośko poddyktował rzut karny dla gospodarzy. Niezawodny dotąd w skutecznym egzekwowaniu „jedenastek” Bartosz Morzecki trafił w lewy słupek. Piłka

przeleciała wzdłuż linii bramkowej i ponownie znalazła się w polu karnym. Aby wyłonić pucharowego zwycięzcę, arbiter zarządził rzuty karne. Celniej (4:2) strzelali mirscy zawodnicy, Piotr Chlabcz, Bartosz Morzecki, Łukasz i Paweł Niemienionek.

Bliscy wywalczenia pierwszej w rundzie jesiennej wygranej byli ambitni piłkarze Pogoni Świerzawa. Przyjechali do Dziwiszowa „gołą” jedenastką, w końcowych dziesięciu minutach dobrze radzili sobie bez klubowego kolegi (kontuzja) i do 93. minuty prowadzili 1:0 po trafieniu z woleja z 20 metrów Piotra Gajka. „Piastowicze” wyrównali

po голу Kamila Masela, po dośrodkowaniu piłki z rzutu różnego przez Sławomira Sobczaka. Prezes, Krzysztof Gurazda, żałował straconych kilkunastu sytuacji podbramkowych. Mimo zdecydowanej przewagi w posiadaniu piłki (70:30) dziwiszowianie nie trafiali do siatki outsidersa.

Drugie zawody z rzędu wygrała nieobliczalna drużyna z Lwówka Śl. Ligowy bilans Czarnych to cztery zwycięstwa, cztery porażki i remis. Od wyższego końcowego wyniku (3:1) wojskowych ze Świętoszowa uchronił rewelacyjnie broniący strzałów z dalszej odległości bramkarz Twardego. Był jednak bez-

radny po silnym uderzeniu piłki w długi róg z 25 metrów przez Kamila Mielnika i po główce Marcina Sikory po rzucie różnym. Pierwszy gol był „samobójem”.

Honor beniaminków po pogromach pieńskiego Hutnika (6:1) i Włókniarza Leśna (4:1) uratował Orzeł Lubawka. Niedzielne zwycięstwo 3:2 na stadionie w Ruszowie to spora niespodzianka. Trenera Grzegorza Borkowskiego zaniepokoiły kardynalne dwa błędy obrońców i bramkarza Victorii, po których goście prowadzili 2:0.

Wyniki 9. kolejki z 28 i 29 września br.: **LKS Lotnik Jezów Sudecki - Hutnik Pieńsk 6:1** (1:1), Damian Górgul



Mateusz Wąsowski (w białych spodenkach) nie strzelił gola. Po błędzie bramkarza Lotnika skutecznie interweniował Leszek Kurzelewski.

Ilość zdobytych punktów i stosunek bramek po 9 kolejkach		
1. Leśnik Osiecznica	21	25:13
2. Włókniarz Leśna	21	29:14
3. Piast Wykroty	19	23:12
4. Włókniarz Mirsk	18	20:9
5. Olimpia Kamienna Góra	16	18:14
6. Lotnik Jezów Sudecki	15	20:12
7. Victoria Ruszów	14	21:15
8. Nysa Zgorzelec	13	17:11
9. Czarni Lwówek Śl.	13	11:16
10. Orzeł Lubawka	12	20:24
11. Piast Dziwiszów	11	10:13
12. Twardy Świętoszów	10	12:19
13. Łużyce Lubań	10	8:16
14. Hutnik Pieńsk	9	18:27
15. Mitex Podgórzyn	3	6:22
16. Pogoń Świerzawa	2	8:29

3, Michał Macur, Filip Pieńkowski, Maciej Suchanecki - Dariusz Kowal. Fotorelacja na www.nj24.pl. **Nysa Zgorzelec - Olimpia Kamienna Góra 4:0** (4:0), bramki Marek Łazarewicz 2 (jedna z rzutu karnego w 36. min.), Patryk Bystryk, Sebastian Ruszkiewicz; **Czarni Lwówek Śl. - Twardy Świętoszów 3:1** (1:0), gol samobójczy gości, Kamil Mielnik, Marcin Sikora - Łukasz Rudyk; **Pri-Bazalt Włókniarz Mirsk - Piast Wykroty 0:0**; **Leśnik Osiecznica - Włókniarz Leśna 4:1** (2:0), Przemysław Kotlarz 2, Krzysztof Szymański, Łukasz Kerntke; **Mitex Podgórzyn - Łużyce Lubań 0:1** (0:0), Paweł Modzelewski; **Piast Dziwiszów - Pogoń Świerzawa 1:1** (0:1), Kamil Masel - Piotr Gajek; **Victoria Ruszów - Orzeł Lubawka 2:3** (1:2), Adrian Mentel 2 (w tym karny) - Karol Królak, Sebastian Kurek, Jacek Adamowicz.

Henryk Stobiecki

A klasa

Kształtuje się sytuacja w I grupie, gdzie przewagę wypracowały Gryf i Lechia. Różnice punktowe są jednak bardzo małe.

Wybitnie pechowo ułożył się na boisku Lechii Piechowice mecz dla Kwisy Świeradów. Goście już w 1 min. stracili podstawowego bramkarza (zwichnął nogę). Po godzinie doszła kontuzja stopera Kwisy, a na domiar decydującego gola Kwisa straciła w ostatnich minutach. To nie zmienia jednak faktu, że mecz był interesujący. Goście dwukrotnie dogonili wynik, mieli okazję na prowadzenie, a o porażce zdecydował moment nieuwagi w końcówce. Inna sprawa, że Lechia rozegrała kolejny bardzo dobry mecz, błyszczał Kandyba, a zwycięstwo, choć - z uwagi na okoliczności - szczęśliwe, na pewno nie było przypadkowe.

Wychodzi z dotka Wolbromek, a ofiarą dobrej gry był niedawny lider z Wojcieszowa, którego z kolei dotknął kryzys. Sukces gospodarzy był przekonujący, bo Orzeł zagrał bardzo słabo. Tylko przez 20 minut prezentował poziom godny czołówki A klasy, potem - po utracie bramek - było już tylko gorzej.

Kolejnej porażki doznała inna drużyna z ambicjami: KS Łomica, choć lepszym określeniem wyniku meczu u siebie z Bolkowem jest klęska. W Łomnicy mówią, że nigdy nie przegrali tak wysoko. I ubolewają, że drużyna zagrała bardzo słabo. To nie do końca prawda, bo to przede wszystkim Piast zagrał koncertowo. „Z dzisiejszą grą pokonalibyśmy każdego” - mówił trener Piasta.

Bez problemów wygrywali goście na boiskach niżej notowanych Mysłakowic i Chojnika. W pierwszym meczu Orzeł w rywalizacji z Gryfem tylko na początku meczu nawiązał walkę i gdyby był w tym fragmencie skuteczniejszy, osiągnąłby korzystniejszy wynik. Podobnie z Chojnikiem, który obudził się w II części meczu z Olimpią II Kowary, przegrywając już 0:4. Wtedy gospodarze zdobyli 2 gole i pojawił się cień nadziei na korzystny rezultat. Wy-

starczyło jednak, że w szeregi gości wróciła koncentracja, żeby zniwelować te szanse.

Faworyci z Chelmska nie dali rady w Krzeszowie. Gospodarze wygrali po kolejnych porażkach, w których nie byli wyraźnie gorsi. Z Chelmskiem nie byli wyraźnie lepsi, bo mecz był wyrównany. Obie ekipy marnowały sporo sytuacji - gospodarze akcje sam na sam, goście - trafiając w słupek przy wyniku 1:1 i marnując karnego w końcówce spotkania.

Sporo się działo w Szklarskiej, gdzie Woskar grał z Czarnymi. Rywalizacja była wyrównana, Czarni prowadzili, potem odrobili straty na 2:2, a gdy gospodarze prowadzili 3:2, mieli superokazję na wyrównanie. Nie wykorzystali jej, co się zemściło 4. golem Woskara. Dla Szklarskiej komplet bramek zdobył Wyderkowski, co znaczy, że w 225 minut gry zdobył 8 goli...

Po 6 zwycięstwach pierwsze punkty stracił lider II grupy z Markocic. Do tego u siebie i za sprawą zespołu z dotu tabeli. Ale z przebiegu meczu Pogoń na porażkę nie zasłużyła, bo miała dużą przewagę. - W strzałach było 30:3, w posiadaniu piłki 75:25 proc. - mówią w Markocicach i podkreślają, że „dzień konia” miał bramkarz Skalnika. W Rębiszowie tych ocen nie podważają, ale zauważają, że gdyby wykorzystali jeszcze jedną znakomitą okazję, sensacja byłaby jeszcze większa.

Do lidera zbliżyły się Orliki z Węglińca, zaskakująco łatwo i wysoko pokonując u siebie Apis. Jak to określono w Węglińcu: „Apis ma Rydola - najlepszego strzelca A klasy, ale my mamy najlepszego stopera - Zarębę, który dał radę snajperowi”. Kluczem do zwycięstwa gospodarzy był pressing i ochota do gry. A o klęsce Apisu przesądziły dwie czerwone kartki, po których całą drugą połowę miejscowi grali z przewagą dwóch zawodników.

W grze jest też Cosmos Radzimów, dzięki efektownemu zwycięstwu nad rezerwami Włókniarza Mirsk w meczu, który miał jednostronny przebieg.

Ta kolejka w tej grupie obfitowała w czerwone kartoniki. Dwa zobaczyli też zawodnicy w meczu Radostowa ze Stellą,

ale tu po jednej dla zawodników obu drużyn: zawodnik miejscowych po akcji ratunkowej; goście - za niepotrzebne dyskusje. Na początku gospodarze przeważali i mieli okazję na wyższe prowadzenie. Po zmianie stron nieco się jednak pogubili, co skrzętnie wykorzystali goście.

Remis Olszy z Łagowem to mała niespodzianka: gospodarze nie zwykli tracić punkty na swoim terenie, Łagów tej jesieni zawodzi. Na boisku było zgodnie z tym, czego należało się spodziewać, tzn. Olsza przeważała i prowadziła. Ale Iskra zagrała wyjątkowo ambitnie („wszyscy byli, nikt się nie obrażał” - komentowali w Łagowie) i nagrodą za taką postawę była wyrównująca bramka w ostatniej akcji meczu.

W meczu Studnisk z Platerówką I połowa gospodarzy, którzy mogli i powinni prowadzić wyżej. Po zmianie stron goście doszli do głosu i doprowadzili do wyrównania. Jednak zamiast bronić wyniku, „podpalili się i nadziali na kontrę”. O wyniku przesądziła sytuacja z końcówki meczu - obrońca gości ręką zatrzymał piłkę zmierzającą do bramki; skórka nie warta była wyprawki, bo gracz zobaczył czerwoną kartkę, a gospodarze i tak zdobyli gola z karnego.

Duże znaczenie miało spotkanie Kościelnika z Sulikowem, dwóch dotąd najsłabszych zespołów. Miejscowi, po wygranej sprzed tygodnia nad Lubomierzem, uchodzili za faworytów, ale boisko zweryfikowało takie poglądy.

Pojedynek dobrze spisujących się sąsiadów z tabeli III grupy: Łąki i Sparty, był jednym z najciekawszych zapowiadających się meczów. Wygrali przyjeźdźni i to zaskakująco wysoko. To skutek tego, że Łąka nie wiodło się: już w 8 min. stracili bramkarza czerwoną kartką, a poddyktowany za przewinienie karny otworzył gościom wynik. Potem Łąka ambitnie próbowała coś wywalczyć, na początku drugiej połowy nawet przez dobry kwadrans przeważała, ale Sparta to zbyt solidna drużyna, żeby nie wygrała, grając z przewagą zawodnika. Nadal bez straty punktu Raciborowice. Ale tym razem przeciwnik nie należał do

wymagających. Oczywiście gospodarze z Łazisk grali ambitnie, ale był to i tak mecz do jednej bramki, w którym goście mieli znacznie więcej okazji niż zdobyte 3 gole.

Górniki Węglińcie przegrał kolejny mecz na wyjeździe, tym razem z Ocicami, a wszystkie bramki strzelali gospodarze. Gra gości posypała się po kontuzji Finka (trafił do szpitala, ale uraz okazał się niegroźny). Górnicy pozbiierali się w II połowie i zaczęli stwarzać sytuacje. Zamiast jednak którąś wykorzystywać, nadziali się na kontrę, do tego ich zawodnik zobaczył czerwony kartonik za faul i marzenia o dobrym wyniku można było odłożyć do następnej kolejki.

Dobrze w I połowie ułożył się mecz dla Starych Jaroszewic, które gościły na boisku Brzeźnika - prowadziły, choć to goście mieli więcej dobrych sytuacji strzeleckich. Po zmianie stron Brzeźnik ostudził ambicje przeciwników, szybko aplikując im trzy bramki. Wynik Starych Jaroszewic jest usprawiedliwiony kosztownymi problemami kadrowymi; brak 7 podstawowych graczy, przede wszystkim z obrony. A jak to ujął trener „Receptą na prostą grę Brzeźnika: piłka do przodu, do napastnika - jest solidna obrona”. Problemy ze składem KS-u nie są jednorazowe, bo stoper wyrusza do Afganistanu, drugi obrońca boryka się z poważną kontuzją, a i z innymi graczami są problemy.

Bez większych problemów kolejne zwycięstwo wywalczył lider z Warty, tym razem na boisku w Iwinach. Gospodarze przeszkadzali jak mogli, ale przewaga faworytów nie podlegała dyskusji.

Ostre strzelanie z najsłabszą drużyną wszystkich III grup A klasy, Jawą Otok, (jedyną bez choćby punktu) urządził sobie Chrobry Nowogrodziec. Goście na początku meczu próbowali przeciwstawić się miejscowym, ale szybko zostali skarceni.

grupa I:
Lechia Piechowice - Kwisa Świeradów 3:2 (1:0): E. Kandyba (3) - Radziuk, Rojek; **Nysa Wolbromek - Orzeł Wojcieszów 3:1** (3:1) bramki: Ł. Nowak, Kleszcz (2) - Skorupa; **KS Łomica - Piast Bolków 1:8** (0:2): Rhoda - Korendał (3), Strzelecki (3), S. Stę-

pień (2); **Orzeł Mysłakowice - Gryf Gryfów 1:5** (1:3): Bok - Ślusarczyk (2), Gandurski (2), Gałka; **Chojnik Jelenia Góra - Olimpia II Kowary 2:5** (0:3): Pietrzykowski, Tusiński - Rudnicki (2), Szaraniec, Ciesielski, Procek; **Pagaz Krzeszów - Włókniarz Chelmsko 3:1** (1:1): Koszkuł (2), Tata-rata - G. Nowak (k.); **Woskar Szklarska Poręba - Czarni Przedwojów 4:2** (1:1): Wyderkowski (4) - Maja (2)

grupa II:
Pogoń Markocice - Skalniki Rębiszów 1:1 (1:0): Delmaczyński - Dyrek; **LZS Radostów - Stella Lubomierz 1:2** (1:0): Janczak - Sidorski (2); czerw. k. Gustafiak (31. min., Radostów, akcja rat.), Soczyński (39. min., Lubomierz, 2.); **Cosmos Radzimów - Włókniarz II Mirsk 7:2** (3:1): Panek (3), Sosnowski (2), sam. (Jurkiewicz), Szu-chalski - Supel, Czajkowski; **Olsza Olszyna - Iskra Łagów 1:1** (0:0): Koman - Szczepny; **LZS Kościelnik - Bazalt Sulików 2:4** (2:2): P. Dolikowski, M. Dolikowski, Ziemkiewicz, Badura; czerw. k.: (73. min., Kościelnik, 2.); **Orliki Węglińcie - Apis Jędrzychowice 7:1** (3:1): Różyński, R. Kurianowicz (3), K. Kurianowicz (2), Gołyński, - Matusiewicz; czerw. k.: Wolski (42. min., Apis, 2.); Matusiewicz (49. min., Apis, faul); **Błękitni Studniska - Orzeł Platerówka 4:2** (2:0): Kiełb (4, k.) - Mikuła, Rak (k.); czerw. k.: Kuśnier (89. min., Platerówka, akcja. rat.)

grupa III:
KS Łąka - Sparta Zebrydowa 0:4 (0:3): Baldur (k.), R. Kumoś, Zdunek, Skóra; czerw. k.: Młocek (8. min., Łąka, faul rat.); **LZS Łaziska - GKS Raciborowice 0:3** (0:2): Woźniak, Sobczyński, Kulesza; czerw. k. Chlebowicz (74. min., Raciborowice, 2.); **LKS Ocice - Górnik Węglińcie 4:1** (3:1): Kasprzyk, P. Karaban, Orda (2) - sam. (Gregoryński); czerw. k.: Budziński (70. min., Węglińcie, faul); **GKS Tomaszów - Majdan Bolesławice 2:0** (0:0): GKS Iwiny - GKS Warta 1:3 (0:1) bramki: Kałuża - Puzio, Głowacki, Rajcher; **LZS Brzeźnik - KS Stare Jaroszewice 3:1** (0:1): Jackowiak, K. Miźdał, A. Miźdał - Król; **Chrobry Nowogrodziec - Jawa Otok 6:1** (3:1): Zarzycki (2), Szuter (2), S. Tkacz, Plekarz.

Odbudują zamek Niesytno w Płoninie

Historia zamku Niesytno w Płoninie mogłaby być kanwą niejednego filmu... grozy. Swoją nazwę zamek zdzięcza ponoć Hansowi von Tschirna (Czirna, Czurna), nienasyconemu w dążeniu do pomnażania bogactwa i uciech świata tego. Położony na wzgórzu, górujący nad okolicą Płoniny, zamek ma szansę na filmowy finał z happy endem. Znaleźli się zapaleńcy. Ludzie z pasją i znajomością tematu, którzy chcą odbudować Niesytno. Słowo „nienasyconie” ma znów swoje uzasadnienie. Potrzeba pasji nienasyconej, aby sprostać temu dziełu. Wierzą, że im się uda. Prace archeologiczno - budowlane są już faktem.

Gniazdo rycerzy rabusiów

Pierwsza udokumentowana wzmianka o zamku Niesytno pochodzi z 1432 roku. Biskup wrocławski wymienia go w liście do Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego. Gospodarował na nim

popadł w ruinę. Kolejni właściciele gospodarzyli w Płoninie. Na początku XX wieku górny zamek udostępniono nawet do zwiedzania.

W czasie drugiej wojny światowej w Płoninie znajdował się obóz dla raso-



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



Stanisław Kornafel wierzy, że w ruiny zamku Niesytno wróci życie.

Hans von Czirna, który po stronie Krzyżaków walczył w bitwie pod Grunwaldem. Związany później z husytami, miejsce zamienił w bazę wypadową rycerzy rabusiów. Mieszczanie świdniccy przykładnie go ukarali, najeżdżając jego siedzibę. Hans von Czirna zbiegł na zamek w Sokolcu, a później... zważył swoich sprzymierzeńców - przywódców husyckich, pojął i odstawił do Świdnicy. Zyskał przebaczenie i znów mógł „żyć po swojemu”, choć pewnie z większą dyskrecją niż dawniej. Do czasu, kiedy popadł w konflikt z Gunzelem Świnką, właścicielem zamku w Świnach. Rzecz poszła ponoć o zrabowaną dostawę wina. Świnka miał napaść na von Czirnę i zabić go na progu kaplicy zamkowej w Płoninie.

W szesnastym wieku Niesytno należało do rodu Zedlitzów. Wówczas to do średniowiecznego zamku dobudowano renesansowy pałac. Średniowieczny zamek stał się... pomieszczeniem gospodarczym przy głównym pałacu, a od siedemnastego wieku

wych dziewcząt niemieckich, później zajęli go lotnicy Luftwaffe. W Polsce Ludowej pałac był siedzibą kolonijną lubelskiej FSC. W latach osiemdziesiątych XX wieku trafił w ręce prywatne, by w 1992 roku... spłonął w tajemniczych okolicznościach. Tajemnicą poliszynela było, że w grę wchodziło odszkodowanie po pożarze. Ruiny zamku Niesytno popadły w zapomnienie.

„Sprzymierzenie trzech”

- Zawędrowałem tutaj tuż po pożarze. Chodząc po zgliszczach, zastanawiałem się, dlaczego tak ładne miejsce ma popaść w niebyt. Genius loci tego miejsca sprawił, że maniakalnie zacząłem tutaj przyjeżdżać - opowiada Stanisław Kornafel, jeden z trzech głównych scenarzystów rozpisujących na ruiny zamku Niesytno finał z happy endem. To nie jest pomyłka w nazwisku. Gospodarz stacji turystycznej „Orle” zaangażował się w odbudowę zamku w Płoninie. Kupił pierwszy kawałek ziemi pod zamkiem, jakieś 60 arów.

Dwa lata później, w 2011 roku, Krzysztof Harkawy, biznesmen i miłośnik średniowiecza, kupuje średniowieczny zamek w Płoninie, a wraz z Januszem Jerzakim, architektem, nabywa dolny pałac renesansowy. Wspólnie ze Stanisławem Kornafelem zakładają Stowarzyszenie Zamek Niesytno.

Prace porządkowe i budowlane na zamku Niesytno prowadzone są z impetem.

- Zdołaliśmy odgruzować renesansowy pałac, usunęliśmy około 700 - 800 m sześciennych ziemi, gruzu i skały. Ze względu na ukształtowanie terenu nie da się wjechać tam ciężkim sprzętem, wszystko musimy robić ręcznie - opowiada Janusz Jerzak.

Marzeniem jest przywrócić nie do użytku pałacu z funkcją hotelowo-gastronomiczną.

- Z pałacu zostały tylko i wyłącznie ruiny murów. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków. Prace prowadziemy pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków - wyjaśnia współwłaściciel pałacu, Janusz Jerzak.

Renesansowy pałac spłonął w 1992 roku.

Śmiałe plany zakładają wykorzystanie w przyszłości pałacu jako hotelu dla około 60 osób.

- Z racji swojego zawodu muszę być realistą, zakładam, że pałac zacznie funkcjonować jako hotel w 2020 roku - dopowiada. Dofinansowanie odgruzowania pałacu z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 40 tys. zł napawa współników optymizmem:

- Nie chodzi o kwotę, ale fakt, że zauważono wartość ruin zamku w Niesytynie.

Średniowieczny (górny) zamek uzyskał dofinansowanie na rekonstrukcję z puli ministerialnej. Warto dodać, iż Niesytno, obok Bolkowa, jest jedną z dwóch budowli na Śląsku z tzw. wieżą dziobową.

- W większości na Śląsku mamy tylko ruiny średniowiecznych zamków, zrekonstruowane Niesytno będzie perełką dla turystów. Donżon będzie pełnił funkcje turystyczne jako punkt widokowy i ekspozycja wykopalisk, zaaranżowana w nowoczesny sposób - cieszy się Stanisław Kornafel.

Nowe życie w ruinach

Stanisław Kornafel snuje plany działalności Stowarzyszenia Zamku Niesytno na podzamczu - folwarku:

- Zamierzamy otworzyć folwark z naturalnymi produktami regionalnymi, odtworzyć stare rzemiosła, choćby kuźnię czy pracownię garncarską. To ściąganie turystów i da pracę miejscowym ludziom.

- Chodzi o to, aby miejsce żyło dla turystów. Tym bardziej, że dolina

Płoniny jest miejscem szczególnym, nietkniętym śladami działalności cywilizacji. Warto to chronić - podkreślają nowi gospodarze zamku.

Tymczasem na górnym zamku trwają prace archeologiczne, prowadzone przez naukowców z Wrocławia.

- Najwięcej odnaleziono bełtów od kusz, co potwierdza burzliwą historię zamku, elementy uprząży i - ciekawostka - renesansowe kafle - dodaje Stanisław Kornafel. To może potwierdza teorię, że górny zamek był jeszcze zamieszkiwany w czasach, kiedy funkcjonował już nowy, renesansowy pałac. Kolejną sensacją archeologiczną jest odkrycie śladów po belkach... cieplej izby w donżonie (ocieplanej od środka warstwą drewna).

Średniowieczny zamek ma zostać udostępniony do zwiedzania turystom już w 2015 roku. Wyzwaniem jest rekonstrukcja wieży dziobowej:

- Z rekonstrukcją wieży są problemy natury logistycznej. Transport materiałów budowlanych szesnaście metrów do góry, bez ciężkiego sprzętu, jest bardzo trudny. Wszystko trzeba będzie przenieść na rękach - nie ukrywają gospodarze.

Kiedy stopnieją śniegi, po kolejnej zimie, gospodarze chcą udostępnić Niesytno turystom, których interesuje proces rekonstrukcji zamku i prace archeologiczne (w grupach zorganizowanych, niekomercyjnie). W lecie 2014 roku ma funkcjonować pole biwakowe tuż pod zamkiem Niesytno.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Wycieczka do źródeł Łaby

Dzisiaj zapraszamy naszych czytelników na czeską stronę Karkonoszy, do źródeł rzeki Łaby. Taka wyprawa może mieć wymiar czysto turystyczny, o niezbyt wygórowanych wymaganiach, jak również zamienić się w całodzienną eskapadę, przy której przyjdzie się mocno zmęczyć i napocić.

Tym, którzy nienawykli do większych wyzwań, polecamy wejście na Polsko-Czeską Drogę Przyjaźni; obojętnie z której strony. Można wejść, skorzystać z wyciągu bądź wjechać samochodem. W każdym przypadku kierujemy się ku Łabskiej boudzie, czyli ku niezwykłemu schronisku, a w zasadzie wielkiemu hotelowi na Łabskiej louce. Można iść spod Wielkiego Szyszaka, Drogą

Przyjaźni przez Łabski Szczyt, aż do Českiej Budki na granicy polsko-czeskiej (ok. 3 km wygodną drogą). Na przecięciu szlaków kierujemy się żółtą trasą, i idziemy ok. 0,5 km do tzw. Pramen Labe, czyli do źródeł Łaby. To najprostszyszy wariant, ale przy kiepskiej pogodzie wędrowniaki szczytami może przynieść rozczarowanie. Gdy chmury zasłonią widoki, będzie po prostu nudno. Dużo ciekawiej będzie ruszyć np. niebieskim szlakiem z Czarnej Przełęczy ku schronisku Martinova Bouda (ok. 1 km), po czym wejść na zielony szlak prowadzący aż do Łabskiej boudy (2,2 km). Ze schroniska/hotelu do źródeł Łaby prowadzi szeroka, wygodna droga o długości 1,1 km.



Futurystyczne dziwadlo, czyli schronisko Labska bouda.

Same źródła nie są może zbyt efektowne, szczególnie przy słabej widoczności, ale opiekunowie terenu zrobili, co mogli, by urozmaicić to miejsce. Jest więc okrągła cembrowina, a obok drewniana rzeźba kobiety rozwijającej swe włosy zgodnie z biegiem strugi. Umieszczono tu także kolorowe herby

zadaszonym tarasem, na którym czekają na wędrowników drewniane ławy do wypoczynku oraz bezpłatne, ogólnodostępne zaplecze sanitarne.

Wokół schroniska można zacząć sycić zmysły. Właśnie tam początkowy bieg Łaby zbiera siły i formuje się w Łabský vodopád. Łączna jego wysokość sięga 34,5 metra wysokości. Co krok rzeka zasilana jest mniejszymi, górskimi strumieniami i spływa w dolinę, tzw. Łabský důl, przepięknymi kaskadami. Oczywiście, wszystkiego z góry nie widać. Żeby obejrzeć wodospad w całej okazałości, trzeba powędrować w dół

niebieskim szlakiem, tzw. Harrachovą cestą. Uwaga! To przepiękna, ale bardzo wymagająca trasa, która prowadzi aż do Szpindlerowego Młyna. Czesi nie podają odległości górskich szlaków w godzinach, ale w kilometrach. Ta ścieżka, mierzona spod Łabskiej boudy aż do Szpindlerowego Młyna, liczy 9 km.

To trudna, stroma i kamienista droga, spadająca serpentynami ostro w dół.



Źródła Łaby, zaznaczone cembrowiną i drewnianą rzeźbą.

Przepiękna, nagradzająca widokami wszelkie trudy wędrowniaki - ale wymagająca. Na pewno nie dla małych dzieci czy osób z ograniczeniami kondycyjnymi.

I tu proponujemy zupełnie inny wariant tej samej wycieczki - dla osób, które lubią się spocić i przeżyć przygodę. Ci, którzy wyruszyli do źródeł Łaby od polskiej strony, powinni wracać do domu albo tą samą trasą, którą przyszedli, albo nieco ją modyfikując: do wyboru szlak żółty, czerwony bądź zielony. Żadnym wrażeń trampom proponujemy wycieczkę samochodem do Szpindlerowego Młyna. Szukajcie jednego z trzech wielkich, oznakowanych parkingów, gdzie bezpiecznie zostawicie samochód. Dojedźcie jak najbliżej wyciągu Špindlerův Mlýn - Medvedin. Wyciąg ma tylko jedną stację, więc nie ma mowy, żeby się zgubić. Wjeżdżamy na wysokość 1235 m, gdzie zaczyna się szlak wiodący do Łabskiej boudy. Pojedynczy wjazd kosztuje 140 koron, dziecko zapłaci 100, a bilet rodzinny kosztuje 370 koron. Około kilometra przejdziemy żółtym szlakiem, a potem wchodzimy na czer-

wony. Do schroniska jest ok. 5,5 km drogi; początkowo górskiego szlaku, potem kawałek asfaltową drogą, a potem... Na odcinku między Vrbatovą boudą a Łabską boudą widoki zapierają dech w piersi. Wędrownicy mogą obserwować Łabský důl, poruszając się jego zachodnią granicą. Nie do opisania, trzeba to po prostu zobaczyć. Do największych atrakcji na tej ścieżce należy Pančavský vodopád, czyli najwyższy czeski wodospad, mierzący 148 metrów. Kaskadowe cuderko można oglądać z bliska tylko w górnej jego części, z oznakowanego punktu widokowego. Całość nie jest dostrzegalna z tego miejsca ale i tak panorama jest wspaniała. Wodospad Pančavský obejrzę w pełnej jego krasie ci, którzy dojdą do Łabskiej boudy, a potem zdecydują się zejść niebieskim szlakiem przez opisaną powyżej dolinę Łabský důl. Wodospad kaskadowy, o nachyleniu 45 stopni, tworzy rzeczka Pančava. Podczas wiosennych roztopów długość kaskady zwiększa się nawet do 162 metrów. W drodze do schroniska czekają też inne punkty widokowe, wszystkie z fantastyczną panoramą łabskiej doliny.

Ta wersja wycieczki prowadzi nas do schroniska, skąd można „wyskoczyć” kilometrowym szlakiem do źródeł Łaby, po czym wrócić, obejrzeć górną krawędź Wodospadu Łaby i zejść opisanym już niebieskim szlakiem do Szpindlerowego Młyna. Wspaniała, całodzienna wyprawa, zainaugurowana przejażdżką wyciągiem. W nogach będzie około piętnastu górskich kilometrów, co jeszcze nie zabije, a pozwoli się już przyjemnie spocić. Wersja hardcorowa tej samej wycieczki to zabawa w drugą stronę, czyli wejście do góry niebieskim szlakiem na własnych nóżkach, po czym zejście spod Łabskiej boudy czerwonym szlakiem; z wykorzystaniem bądź pominięciem wyciągu Medvedin. Tak czy inaczej - miłej wędrowniaki!

Katarzyna Matla

Pančavský vodopád, a w zasadzie jego górny próg.





IV Nagroda: Marta Kozioł „Tajemnica”
Góra Szybowcowa, 13 marca



I Nagroda: Mieczysław Suchta „Na Śnieżkę Drogą Urszuli” - Karkonosze 1 stycznia



I Nagroda: Aldon



Wyróżnienie: Aldona Cierpka „Biją dzwony”
Podgórzyn, 28 sierpnia



V Nagroda: Zdzisław Salik
Park Norweski w Jeleniej Górze - Cieplicach, 7 maja



Laur tajemnicy: Justyna Cy-
mon „Drzewcowy Duch Gór”
- Pławna, 8 sierpnia



Wyróżnienie: Halina Gajewska „A może z tego miejsca zobaczymy Ducha Gór” - Park linowy w Szklarskiej Porębie, 15 sierpnia

Wybór był niełatwy również ze względu na dużą liczbę zgłoszonych prac. Ta nie była jedyną trudnością, ponieważ nie ograniczaliśmy tematyki konkursu, poszukiwaliśmy bowiem prac, których efektem miały być nie tylko piękne, ale i ciekawe, w jakichś budować można album preżyczeń, a nie tylko gładkie, gładkie i niepowtarzalną urodę naszego regionu. Trudno było wybrać zwycięzców, na co ostatecznie zdecydowaliśmy przyznając Nagrody - Aldonie Cierpkiej i Mieczysławowi Suchcie. Wyróżnienie otrzymała Aldona Cierpka za „Biją dzwony”, a wyróżnienie otrzymała Marta Kozioł za „Tajemnica”. Wyróżnienie otrzymała Halina Gajewska za „A może z tego miejsca zobaczymy Ducha Gór”, opatrzonych dowcipnymi i ciekawymi zdjęciami. Wyróżnionych znaleźli się jeszcze jęszcze jęszcze pomysłów (górski spacer) i Artur Cierpka za zdjęcia reportażowe z wydarzeń rozgry



II Nagroda: Grzegorz Truchanowicz „Wszystkie drogi prowadzą na Śnieżkę” - czerwony szlak z Lucni Boudy, 10 maja



I Nagroda: Cierpka „W stronę słońca” - Marczyce, 22 sierpnia



III Nagroda: Władysław Szycko „W świetle zachodzącego słońca” - Śnieżka, 15 sierpnia

Zobacz ducha gór!

Kończy się letni sezon turystyczny, zamykamy więc związany z nim cykl wydań Nowinowego „Kompasu Górskiego”. Na mocny finał - zgodnie z zapowiedzią - prezentujemy plon konkursu fotograficznego, promującego atrakcje turystyczne naszego regionu. Rozstrzygnięcie konkursu ogłoszonego na łamach „NJ” przyniosło nam wiele satysfakcji. Zapraszając naszych Czytelników do wspólnego odkrywania wszelkich bogactw naszego regionu, nie spodziewaliśmy się nawet, że ten pomysł już na starcie tak bardzo spodoba się pasjonatom i odkrywcom sudeckiej krainy Ducha Gór. Tymczasem jurorzy w miniony weekend wybrać musieli najlepsze, ich zdaniem, prace spośród ponad 160 zdjęć nadesłanych do redakcji!

Względem na dużą różnorodność dla nas zaskoczeniem, szczególnie pola twórczych być jedynie fotografie, prezentujący niezwykle bogatego regionu. O tym, jak lepiej świadczy fakt, że są dwie równorzędne i sławowi Suchcie za udane, poszukiwania prawdziwego się podwójną laureatką (i „dzwony”) znalazła się dę za cykl urzekających i Grzegorz Truchanowicz. III Nagrodę otrzymał Władysław Szycko za zdjęcia, IV nagrodę otrzymała Halina Gajewska (za zdjęcia) i Artur Kubieniec (za najlepsze komentarze). W gronie zwyciężających się wokół nas).

W ostatniej chwili postanowiliśmy przyznać jeszcze pozaregulaminową „Laur tajemnicy” Lucynie Cymon, za plastyczną impresję inspirowaną poszukiwaniami wizerunku Ducha Gór.

Finał konkursu z ceremonią rozdania nagród laureatom we wtorek, 15 października. Do tego czasu niespodzianką pozostanie podział trofeów, jakie trafią w ich ręce. Dziś zdradzimy jedynie, że wszyscy obdarowani zostaną dodatkowo piernikowymi Duchami Gór ufundowanymi przez Piekarnię „Baca” Pana Aleksandra Bacy ze Szklarskiej Poręby.

Partnerami konkursu organizowanego przez „Nowiny Jeleniogórskie” i Fundację Nowin Jeleniogórskich są Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór, Powiat Jeleniogórski, Miasto Szklarska Poręba, Firma Neonet.

Najciekawsze prace konkursowe obejrzyć będzie można także na naszym portalu www.nj24.pl, po ceremonii rozdania nagród.

Daniel Antosik

NEONET

Jelenia Góra ul. Podwałe 25 (DH Komfort)
godz. otwarcia pn-pt 09.00 - 19.00, sb od 09.00-19.00



Nagroda specjalna: Stefania Kędzior „Szukamy Ducha Gór” - Prachowskie Skąły, 17 sierpnia



Wyróżnienie: Artur Kubieniec „Turniej Rodeo w Western City 1” - Ściegny, 3 sierpnia



II Nagroda: Grzegorz Truchanowicz „Ozłocony szczyt” - Śnieżka, 28 czerwca

Wabik turystyczny

Jelenia Góra

Na deszczowe dni - proponujemy muzykę dawną pod dachem, popularyzującą bogate tradycje muzyczne na Śląsku. Koncert muzyki dawnej zaplanowano na **4 października** o godzinie 19 w Muzeum Przyrodniczym przy ul. Cieplickiej. W koncercie: „Szlakiem lutnistów ze Śląska” wystąpi **Paul Beier**, amerykański mistrz lutni. Wstęp na koncert wolny.

FOTORUSZENIE to kolejna edycja jeleniogórskiej imprezy popularyzującej fotografię, wychodzącej z galerii bliżej odbiorcy: do pubów i przestrzeni miasta. W tym roku Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii i Książnica Karkonoska zapowiadają trzy wydarzenia: **1 października** o godz. 18 w Czekoladziarni przy ul. Sobieskiego wystawę fotografii Karola Wolińskiego „Wokół Chojnika, wokół Jeleniej Góry”; **4 października** o godz. 18 w Książnicy Karkonoskiej projekcję filmu „Dziennik z podróży” oraz spotkanie z reżyserem i bohaterami filmu; **5 października** od godz. 10 do 14 na Placu Ratuszowym **giełdę fotograficzną**. Po raz pierwszy w ramach Fotoruszenia będzie można sprzedać, kupić, wymienić sprzęt lub porozmawiać o fotografii.

3 października o godz. 17 w Galerii Biura Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze odbędzie się wernisaż prac studentów, doktorantów, wykładowców Wydziału Komunikacji Multimedialnej Uniwersytetu Artystycznego Poznania oraz jeleniogórskich artystów fotografików. Inspiracją powstałego projektu jest Miedzianka - jedno z najbardziej tajemniczych miejsc Dolnego Śląska. Dzień później - 4 października o godz. 16 zaplanowano w BWA panel dyskusyjny pod znamienym tytułem „**Miasto, którego nie było**”. Propozycja dla wszystkich, którym bliska jest historia regionu.

Wystarczy młoteczek, okulary ochronne i wiedza geologów. Pod nadzorem

merytorycznym pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu Wrocławskiego będzie można przeżyć w Karkonoszach przygodę z... geologią. Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” i Studenckie Koło Naukowe Geologów Uniwersytetu Wrocławskiego organizuje **5 października VIII Ogólnopolski Rajd Geologiczny Młodzieży Szkolnej Kowary 2013**.

12 i 13 października od godz. 9 do 19 warto wybrać się na lotnisko Aeroklubu Jeleniogórskiego przy ul. Łomnickiej, gdzie rozgrywać się będą **Ogólnopolskie Jeleniogórskie Zawody Szybowcowe** na celność lądowania.

muzyki tradycyjnej i występach zespołów ludowych.

Mysłakowice

Po raz piąty w Mysłakowicach prezentować się będą zespoły ludowe i folklorystyczne. **Przeгляд Zespołów Ludowych i Folklorystycznych na 5 października** od godz. 10 zapowiada Gminny Ośrodek Kultury w Mysłakowicach. Impreza dla miłośników tradycji.

Piechowice

6 października o godz. 19 w Kościele p.w. św. Antoniego w Piechowicach

koncertować będzie chór **Polskie Canti Firmi**. W programie pieśni renesansowe wykorzystywane w teatralizowanych obrzędach religijnych. Wokalne partie solowe usłyszymy w wykonaniu znakomitego śpiewaka specjalizującego się w pieśniach dawnych i ludowych, **Adama Struga**. To ostatni akord **X**

Festiwalu Muzyki Teatralnej. Wstęp na koncert wolny.

Szklarska Poręba - Jakuszyce

5 października od godz. 15.30 na Polanie Jakuszyckiej zostaną rozegrane **I Jakuszyckie Sprinty na Rolkach Terenowych**. Impreza na Polanie Jakuszyckiej. Widowiskowa. Można wziąć udział w zawodach, rolki do wypożyczenia na miejscu.

Mistrzostwa Świata Nordic Walking zaplanowano na **5 i 6 października**. Zawody otwarte, różne kategorie wiekowe. Start 5 października z Polany Jakuszyckiej (Cross), dzień później spod dolnej stacji wyciągu do schroniska Na Szrenicy (Hill). Kije będzie można wypożyczyć na miejscu.

Ściegny

Dni Kowbojów w Western City czyli... pędzenie bydła na pastwiska zimowe można będzie przeżyć **12 października** w miasteczku kowbojskim w Ściegnach. **MPP**



Podczas Dożynek we Dworze w Łomnicy prezentowane są autentyczne tradycje mieszkańców naszego regionu.

Karpacz

Turystów, którzy jesienne dni spędzają w Karkonoszach, Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu zaprasza **2 października** o godz. 15 na wernisaż wystawy pokazującej pisarza i noblistę **Gerharta Hauptmanna w Karkonoszach**.

5 października od godziny 14 w Parku przy Nadrzecznej będzie można wziąć udział w otwartym i wspólnym... **Grill Party**. Nie zabraknie muzyki dętej i popularnej. Atrakcją ma być turniej w boule.

Łomnica

Dominium Łomnica zaprasza **12 i 13 października** na „**Dożynki we Dworze**”. Impreza rozpoczyna się będzie o godzinie 11. Na terenie folwarku w Łomnicy aż do godziny 17 będzie można podziwiać, degustować i nabywać produkty regionalne z terenu subregionu jeleniogórskiego i Dolnego Śląska. A wszystko to przy dźwiękach

Skarby Ducha Gór



Grafiki i obrazy Krystyny Matusiak

W urokliwym Bukowcu tworzy grafiki w technikach wklęsłodruku (metalowych) oraz druku wypukłego (linoryty, drzeworyty), a także obrazy malarskie, rysunki, kolaże. Prace, o których krytycy sztuki piszą: „interesujące zarówno pod względem kompozycji jak i kolorystyki, wyróżniają się niezwyczajną ekspresją”. **Oryginalne obrazy i tradycyjne grafiki podobają się nie tylko osobom związanym ze środowiskiem artystycznym. Kompozycje malarskie i grafiki bliskie są tym, którzy z otwartością patrzą na świat i ludzi, których wyznacznikiem w poznawaniu świata jest słowo „różnorodność”.**

Urodziła się w Kowarach. Studiowała na Wydziale Malarstwa i Grafiki w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi. Po studiach działała w środowisku łódzkich artystów. Od pierwszej wystawy indywidualnej grafik w 1979 roku w Łodzi po ostatnią łódzką ekspozycję w 2004 roku z przychylnością przyjmowana przez odbiorców sztuki i krytyków. **MPP**

Przed kilkoma laty wróciła w rodzinne strony. Mieszka i tworzy w Bukowcu. Od trzech lat należy do Lokalnej Grupy Działania - Partnerstwo Ducha Gór.

Aktualnie, jak sama przyznaje, wyzwaniem są grafiki w technikach metalowych, sztuka użytkowa, miniaturowe pejzaże karkonoskie wykonane w technikach metalowych, malarstwo na łupkach. Prace możliwe do wykonania w domu, w Bukowcu. A przy tym niedroga, co zaznacza, propozycja produktu artystycznego - pamiątki dla turystów. Niewątpliwie, inspiracją dla artystki jest przyroda.

- Wróciłam w góry. Drzewa wchodzą do domu przez okno, przyroda mnie otacza, osacza, przenika. Natura wciąż mnie zaskakuje i nie do końca jeszcze sobie z nią radzę. Ale pomału powstają prace inspirowane naturą. Póki co, formy złożone, przestrzenne kolaże, rzeźby, anioły - mówi Krystyna Matusiak - Ta sztuka przez wielkie S, której piękno leży w prostocie, w Bukowcu wciąż na mnie czeka. **MPP**



W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu **6 października 2013 r. wycieczkę nr 35**.

W kasie na dworcu kolejowym w Jeleniej Górze kupujemy bilet euro-regionalny ZVON na przejazd do granicy i po czeskiej stronie. O godz. 6.50 odjeżdżamy sprzed dworca PKP autobusem PKS do Szklarskiej Poręby Górnej, tu przechodzimy na stację kolejową i kontynuujemy podróż pociągiem do Kořenova.

Trasa długości 12 km przebiega na pograniczu Karkonoszy i Gór Izerkich. Ze stacji w Kořenovie ruszamy

szlakiem niebieskim. W części Kořenova o nazwie Tesařov oglądamy niewielki kościół postawiony tu w 1909 roku przez niemieckich ewangelików, w pobliżu dwa bunkry będące częścią umocnień budowanych w latach 1935-38 wzdłuż ówczesnej granicy czesko-niemieckiej. Z Tesařova podchodzimy szlakiem niebieskim na górę Hvězda (959 m). Na szczycie kamienna wieża widokowa Štěpánka (wstęp 20 Kč), budowana w latach 1847-1892. Z platformy widokowej rozciąga się nieograniczony widok we wszystkich kierunkach. Nazwa wieży pochodzi od nazwiska namiestnika cesarskiego, który, wizytując budowę drogi między Libercem a

Trutnovem, odwiedził to miejsce. Po obejrzeniu panoramy schodzimy do Příchovic, mijamy neoromański kościół św. Víta i kierujemy się do położonego na skraju wsi, niedawno otwartego Muzeum Járy Cimrmana, fikcyjnej postaci czeskiego geniusza-wybitnego wynalazcy, architekta, pisarza, kompozytora, malarza, itd. (wstęp 45 Kč). Częścią obiektu jest wieża widokowa Maják. Następnie szlakiem zielonym przez osadę Světlá idziemy do Tanvaldu, skąd o godz. 17.30 odjeżdżamy pociągiem do Szklarskiej Poręby i dalej autobusem PKS do Jeleniej Góry.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500279011).

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht



Skarbiec Ducha Gór
Galeria Produktu Lokalnego
ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz
tel. 75 644 21 65; 516 574 988
Otwarte: wtorek-sobota 10-17.00; niedziela 11-17.00

Stok to za mało, musi być też hotel

Kto weźmie Babiniec?



S. SADOWSKI

Wciąż nie ma chętnych na zagospodarowanie Babińca, atrakcyjnego stoku przy drodze do Jakuszyca. Nie pojeździmy tam na nartach w tym sezonie, wątpliwe, czy będzie to możliwe za dwa lata.

Babiniec to atrakcyjny, wysoko położony, liczący ok. 500 m stok. Jeszcze kilka lat temu działał tam w zimie wyciąg orczykowy, otwarty był bar i wydawało się, że biznes tu jest nie najgorszy. Dzierżawca jednak zrezygnował z działalności i od tego czasu to miejsce pozostaje niezagospodarowane. Szklarska Poręba cały czas szuka chętnego do zakupu

3,5 ha działki w tym miejscu. Cena to ok. 3 mln zł.

- Szukamy inwestora, który będzie chciał tam postawić hotel, stworzy zaplecze gastronomiczne. Ten stok z samych nart się nie utrzyma. To za mała górka, pomieści 200 narciarzy - mówi Grzegorz Sokoliński. Dodaje, że utrudnieniem w inwestowaniu na Babińcu jest brak uzbrojenia tej

działki. Praktycznie należałoby tam ciągnąć wodę, prąd, zbudować kanalizację.

Hotel na Babińcu byłby bardzo atrakcyjną lokalizacją. Mogliby tu spędzać czas nie tylko narciarze zjazdowi. Bardzo blisko jest przecież Polana Jakuszycka. Byłby to zatem dobry punkt wypadowy także dla biegaczy na nartach.

(sad)

Szlak sztuki

W Jeleniej Górze powstaje szlak sztuki. W ciągu dwóch miesięcy zostanie wydana mapa z zaznaczeniem placówek miejskich i prywatnych galerii, które mają się na niej znaleźć. Szlak zostanie w przyszłości oznakowany, pilotować ma to Galeria Sztuki BWA. Zarezerwowano już domenę w internecie pod hasłem: www.szlaksztuki.pl

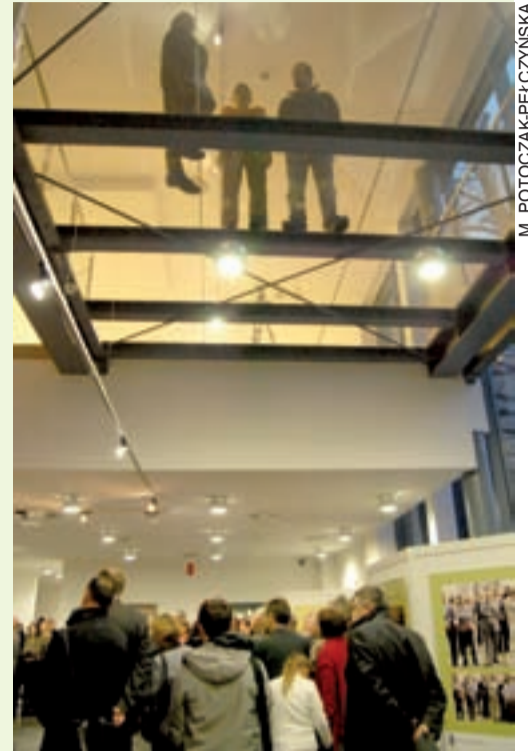
Inicjatorką powstania szlaku jest Barbara Różycka - Jaskólska, szefowa Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej w Jeleniej Górze:

- To prawda, że ja pomysł wyartykułowałam, ale podobne odczucia i potrzeby miały osoby, z którymi o szlaku rozmawiałam w ostatnich miesiącach: twórcy, szefowie placówek kulturalnych, właściciele galerii komercyjnych, galerii w domach kultury itp. Chodzi o to, aby razem pokazać się i wspólnie promować.

Projekt dotyczyć ma miejsc związanych ze sztuką materialną:

- Chodzi o miejsca, gdzie ze sztuką można obcować, obejrzeć, kupić lub nauczyć się jej - wyjaśnia szefowa jeleniogórskiej informacji turystycznej i kulturalnej.

Na mapie znajdzie się opis około 30 obiektów w Jeleniej Górze. Szlak nie jest zamknięty. Chęć dołączenia



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Na szlaku znaleźć mają się galerie, pracownie artystów, muzea działające w Jeleniej Górze, bez podziału na instytucje miejskie, dolnośląskie i prywatne.

do niego zgłaszają placówki spoza Jeleniej Góry: choćby huta szkła w Piechowicach.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

www.uzdrowisko-cieplice.pl

Serdecznie zaprasza na:

- uzdrowiskowy **FITNESS**
- zabiegi lecznicze, spa i badania w kierunku osteoporozy

PROFESJONALNA KADRA
NAJNOWSZE METODY GIMNASTYKI PRZY MUZYCE
I NOWATORSKIM SPRZĘCIE : FIT BALL, TBC, ABT

Zapisy przez cały rok!

FIT BALL **TBC** **ABT**

pon. 18:00 - 19:00 pon. 19:15 - 20:15 środa: 19:15 - 20:15
środa 18:00 - 19:00 piątek: 18:00 - 19:00 piątek 19:15 - 20:15

Nasze atuty :
- małe grupy - do 12 osób
- klimatyzowana sala
- karnety połączone z wejściem na basen Marysienka z sauną

14 zł/h

polecamy:
pilates,
aqua fitness w leczniczej wodzie termalnej

50
rodzajów
zabiegów

Informacja i zapisy: Dom Zdrojowy I - Recepcja pl. Piastowski 38,
Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 75 510 05, 75 75 510 03

Wspomnienie o Andrzeju Walterze (1938 - 2000)

Przede wszystkim trzeba być Człowiekiem

Andrzej Walter urodził się w Chorzwie w 1938r. Wychowywany był przez ojca i matkę, którzy starali się wpajać synowi - od jego najmłodszych lat - wartości podstawowe, kształtować jego przyszły charakter tak, aby móc z chlubą powiedzieć - to nasz syn.

Andrzej Walter wychowany był w duchu szacunku dla drugiego człowieka, surowego traktowania siebie samego oraz w ogromnym poczuciu obowiązku - przede wszystkim wobec innych.

Uczył się w Technikum Budowlanym w Bytomiu, które ukończył z wyróżnieniem, następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie rozpoczął swoją wojskową karierę. Lata pracy i służby, podpartej nieposzlakowaną opinią, pozwoliły mu dostać się do Szkoły Podoficerskiej w Katowicach, a później do Wyższej Szkoły Oficerskiej w Szczytnie, gdzie kontynuował karierę już jako oficer Milicji Obywatelskiej. Prestiżową wówczas uczelnia ukończył także wzorowo, a to otworzyło mu drogę do objęcia odpowiedzialnego stanowiska Kierownika Sekcji Wypadków Komendy milicji obywatelskiej we Wrocławiu. Okres pobytu w stolicy Dolnego Śląska miał ogromne znaczenie w jego życiu. Tutaj bowiem poznał swą przyszłą żonę, Janinę, z

którą pozostał już do końca. Pięć lat po ślubie doczekał się upragnionego dziecka - córki Grażyny. Gdy mała Grażynka skończyła siedem lat, ojciec rodziny musiał podjąć bardzo trudną decyzję. Nowo założona Akademia Milicyjna - ASW (Akademia Spraw Wewnętrznych) w Warszawie zaproponowała Andrzejowi Walterowi dalsze szkolenie i edukację. Trzy lata studiów na kierunku Praw i Nauk Społecznych uwieńczone zostały uzyskaniem tytułu magistra. W 1975 r - świeżo upieczony absolwent ASW przyjechał do Jeleniej Góry, a po roku dołączyła do niego żona i 11-letnia córka. Tu, w Jeleniej Górze, Andrzej Walter pozostał już na stałe.

- Pamiętam bardzo dobrze Andrzeja, pracował w milicji, bo wtedy jeszcze słowo „policja” znane nie było. Wszyscy porządni ludzie bardzo go cenili. Miał w sobie jakieś niesłychane poczucie obowiązku, a jednocześnie rzetelności i etyki. Ale to nie była taka sucha, formalna rzetelność. Nie był jakimś bezwzględny służbiście. Dziś w wolnej już Polsce patrzymy wszyscy na tamte lata z określonego punktu widzenia. Mówimy o „komunie”, o radzieckiej władzy i agentach Urzędu Bezpieczeństwa, którzy jednoznacznie kojarzą się

ze środowiskami milicyjnymi. Andrzej był żywym przeciwieństwem takiego schematu. Był, jakby to powiedzieć - dobrym człowiekiem, w nie do końca dobrych czasach. Był zaprzeczeniem tego całego zła, o którym każde nam pamiętać historia. Ja wspominam go właśnie jako skrawek dobra, człowieka, który tak różnił się od wielu, jak tylko białe może różnić się od czarnego. Był uczciwy, sumienny - tak - ale przede wszystkim był człowiekiem naprawdę dobrego serca - mówi z przejęciem jeden z przyjaciół Andrzeja Waltera.

- Mój mąż nie miał kolegów - miał przyjaciół, starał się bowiem dobrać przyjaźnie tak, aby mógł spać spokojnie i każdego dnia móc patrzeć w lustro. Czasy były takie, iż łatwo było zejść na jakąś „boczną” życiową ścieżkę - dodaje żona Janina.

- Andrzej był niezłomny. Nie dbał o pieniądze, nie załatwiał żadnych interesów, powtarzał, że w życiu liczy się uczciwość i sumienie. Że nie można o nich zapominać, bo to sumienie decyduje, czy jesteśmy dobrymi ludźmi, czy przeżyjemy życie godnie. Pamiętam, że rozmaici promineneci jeździli sprowadzonymi z Niemiec mercedesami. Andrzej jeździł swoją starą syreną. Co poniektó-

rzy nieraz proponowali mu jakieś lepsze auto. Nigdy się nie zgodził, nigdy z takich propozycji nie korzystał. Sam zarobił w końcu na swojego wartburga. Od nikogo nigdy niczego nie przyjmował - „Mnie to jest do szczęścia w ogóle niepotrzebne” - zawsze mawiał.

Andrzej Walter tuż po przejściu na emeryturę przyjęty został na stanowisko egzaminatora w Jeleniogórskim Ośrodku Ruchu Drogowego, gdzie - można powiedzieć - powstała na jego temat prawdziwa legenda.

- Andrzej Walter pracował jako egzaminator od początku istnienia Wojewódzkiego Ośrodka Egzaminowania Kandydatów na Kierowców, instytucji która później przekształciła się w WORD - przypomina sobie Paweł Broniszewski, egzaminator nadzorujący Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. - Pracował z nami tyle lat, że trudno spał pamiętać. Był osobą wielkiej klasy, postacią wyjątkową, jakich już się w zasadzie nie spotyka. Kolejki do Andrzeja ustawiały się, mówiąc żartem, w kilometry, wszyscy przyszli kierowcy chcieli, żeby to on ich egzaminował. I były ku temu powody. Andrzej był niesłychanie ciepłym i serdecznym człowiekiem. Wspierał każdego, podtrzymywał na duchu, nigdzie się nie spieszył. Do głowy by mu nie przyszło, żeby celowo oblać jakiegoś kursanta. Takie rzeczy nie mieściły mu się w głowie. Przychodzili do niego nieraz wyjątkowo zestresowani kandydaci. On nigdy nikogo nie pospieszał - odwrotnie. Nieraz przysiadł na ławce, serdecznie pogadał z młodym człowiekiem, poczekał, aż stres minie i dopiero wtedy zaczynał się egzamin. To przekładało się na wysoką liczbę zdających, choć Andrzej nigdy nie robił wyjątków, jeśli ktoś rzeczywiście sobie nie radził, on zawsze mawiał - „Dla twojego własnego bezpieczeństwa, musisz się jeszcze nauczyć”. Ale nawet ci, którym nie poszło, zegnali się z nim serdecznie, wiedząc, że nie było z jego strony żadnej złośliwości. Świeżo upieczeni kierowcy przysyłali do ośrodka listy z podziękowaniami, takich kartek pocztowych zbierało się co niemiara. Pamiętam do dziś pytania kandydatów, którzy do nas przychodzili - „A czy można prosić o egzamin u pana Andrzeja?” - to chyba najlepsze podziękowanie za ludzką pracę, pracę, którą się lubi i ceni.



Ja zawsze mówię o nim, że był człowiekiem normalnym. Bo za normalne uważam serdeczność, życzliwość, ciepło i zrozumienie. To odruchy, które świadczą, czy naprawdę jesteśmy ludźmi, czy tylko pozornie.

- Mieszkam tutaj od lat - mówi sąsiadka pana Andrzeja - i bardzo dobrze go pamiętam. On był tu na naszym osiedlu jak taki anioł stróż. Dawniej mało kto miał w domu aparat telefoniczny. Jak była potrzeba, zawsze można było zapukać do państwa Walterów, przychodzili dzwonić chyba wszyscy z najbliższego otoczenia, nigdy nikomu nie odmówiono. Do drzwi pana Andrzeja pukały nieraz przestraszone dzieci - „Niech pan pomoże bo tatuś bije mamę” - on zawsze szedł z interwencją, bo nieraz i takie rzeczy działy się w okolicy. Bardzo dzieci lubił, bardzo się przejmował ich bezpieczeństwem. Zatrzymywał je nieraz przed przejściem dla pieszych i upominał - „Poczekaj, jak przejedzie auto, wtedy będziesz mógł przejść”. Dbał o nie, jakby to były jego własne. Z cymkolwiek zresztą się nie przyszło, na pomoc można było liczyć o każdej porze dnia i nocy. Ja nie mogę odżałować pana Andrzeja. Miał dobre serce, to było widać od razu, jak się na niego patrzyło. Pamiętam, jak wychodził z domu w tym swoim słomkowym kapeluszu. Uśmiechnięty, serdeczny. Biło od niego ciepło i jakieś dobro. Nie wyobrażam sobie, żeby cokolwiek mógł powiedzieć o nim choćby jedno złe słowo. Pamiętam zdanie, które często powtarzał - „Przede wszystkim, trzeba być człowiekiem”.

Andrzej Walter zmarł na raka trzustki w wieku 62 lat. - Umarł na rękach moich i córki, tu u nas w mieszkaniu - mówi przez łzy żona Janina. Jeszcze na krótko przed śmiercią, jakby przewidział to, że jego czas się zbliża, powiedział wtedy do mnie - „Muszę pojechać do mojej mamy i się z nią pożegnać”. I tak się stało. Odszedł, a my do dziś nie potrafimy się z tym pogodzić.

Antoni Gąssowski

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zakład prowadzi syn, po zmarłym Janie Oleksiuk.
CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA USŁUG POGRZEBOWYCH I KREMACYJNYCH, KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.
ZALATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ PRZEWOZY ZMARŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU (Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).
Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123; www.heraj.pl

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)
Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił
NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od **2.000,00* zł**
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od **2200,- ZŁOTYCH BRUTTO***
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B - Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji) + 300 złotych brutto

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach
Alinie i Witoldowi Musiałowskiemu
z powodu śmierci
Mamy
składają
koledzy z Klubu Rotary
Jelenia Góra



Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

Zasmakować lasu

Prezentacja świeżych grzybów, leśne gry i zabawy dla dzieci, pieczony dzik i wiele innych atrakcji przygotowali organizatorzy Festiwalu Dary Lasu, który odbył się w sobotę w Lwówku Śląskim. - Było super - mówili ludzie.

- Lasy mają coraz większą ofertę, zarówno gospodarczą, jak i edukacyjną. Rozwijamy się coraz bardziej i coraz chętniej jesteśmy odwiedzani - przyznaje Tadeusz Łozowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Lwówek Śląski, które jest głównym organizatorem przedsięwzięcia.

Na lwóweckim rynku swój dorobek prezentowało kilkanaście nadleśnictw, nie tylko z regionu lwóweckiego. Namiot Nadleśnictwa Lwówek przyciągał sporą wystawą grzybów (udostępnioną dzięki uprzejmości Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze). Można było dowiedzieć się, które są jadalne, które nie, a które trujące.

- Idąc na grzyby, warto mieć przynajmniej mały informator o podstawowych gatunkach jadalnych, by uniknąć pomyłki i drogo za to nie zapłacić - radzi Tadeusz Łozowski. Informator przydatny jest zwłaszcza teraz, bo - jak mówi - w lasach jest wysyp grzybów. - Opóźniony, ale bardzo intensywny - podkreśla.

Było wiele atrakcji dla dzieci. Mogły one przekonać się, jak zbudować most z drewna bez użycia gwoździ. Były puzzle leśne, leśny tor przeszkód, zagadki. Nadleśnictwo Szklarska Poręba i Świeradów przygotowały stoisko, na którym można było samemu zrobić domowe ozdoby z darów lasu.

Było też i coś dla starszych: cięcie drewna piłą albo wbijanie gwoździ w drewno o różnej twardości.

Na stanowisku Leśnego Banku Genów Kostrzyca można było pod mikroskopem obserwować grzybnię. - Produjemy na jej bazie szczepionkę mikoryzową - wyjaśniła Joanna Boroży z LBG Kostrzyca - pożyteczną dla większości gatunków drzew leśnych. Dzięki temu drzewa mają możliwość lepszego wzrostu, rozwoju, na gruntach zdegradowanych, porolnych, popożaryskach. To taki zastrzyk dla drzew.

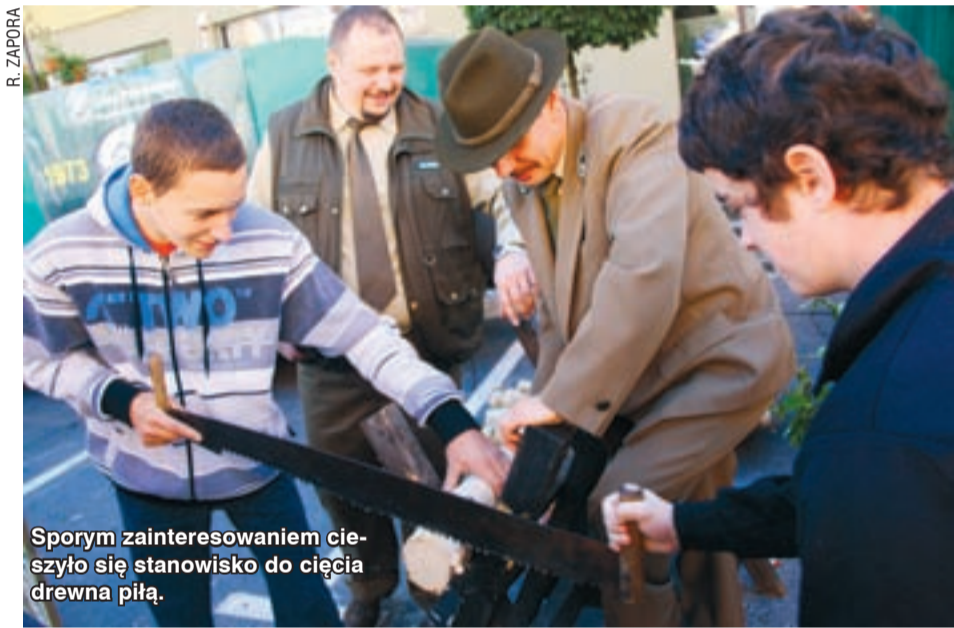
Festiwal miał też szereg imprez towarzyszących. Chętni rano wyszli na grzybobranie. Rozstrzygnięto konkurs prac plastycznych dzieci i młodzieży.

- Odbywał się pod hasłem „Woda las, las woda” - tłumaczy nadleśniczy Łozowski. - Jest on związany z ostatnimi, dotkliwymi skutkami dużych opadów deszczu. Chcemy uświadomić, że las jest od zawsze naturalną gąbką do zatrzymywania wody.

Na rynku odbył się też pokaz timbersportu, sporo chętnych przyciągnął turniej drwali. Kusiła nagroda



Najmłodsi mogli przejść leśny tor przeszkód.



Sporym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko do cięcia drewna piłą.

główna - dla zwycięzcy przewidziano tysiąc złotych.

Uczestników imprezy częstowano pieczonym dzikiem oraz... bigosem myśliwskim, przygotowanym przez profesora myśliwskiego kucharstwa Grzegorza Russaka. Chętnych do skosztowania było sporo.

- Rewelacja - powiedziała nam pani Alicja, która kosztowała kawałek dziczyzny.

Podczas tej imprezy las „przyszedł” do miasta. - I to jest główna idea tego festiwalu, odbywającego się od 5 lat - podkreśla Stanisław Józef Mrówka, starosta lwówecki. - To uczy ludzi, że

warto odwiedzać las i traktować go tak, by starczyło go nie tylko dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń. Dary lasu są chyba w każdym domu, choć nie zawsze je dostrzegamy i nie zawsze doceniamy.

- „Przyjście” lasu do miasta nie zastąpi wyjścia do lasu. My poprzez tę imprezę zachęcamy, żeby z tego dobra skorzystać osobiście - zachęca Tadeusz Łozowski - zarówno do korzystania z owoców lasu jak i z samego przebywania na łonie natury.

Galeria zdjęć na www.nj24.pl (ROB)

Koniec września w tanecznych rytmach

Prawie 700 par z Polski i Europy wzięło udział w Międzynarodowym Turnieju Tańca Towarzyskiego Karkonosze Open 2013. Dla wielu tancerzy udział w jeleniogórskiej imprezie był ważnym wydarzeniem w kalendarzu turniejowym i okazją do zdobycia punktów w klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Tańca Sportowego (WDSF).

W hali przy ulicy Złotniczej zaprezentowały się pary z wielu klubów krajowych, a także z Hiszpanii, Izraela, Anglii, Luxemburga, Danii, Rosji, Litwy, Ukrainy, Czech, Słowacji, Niemiec i Włoch.

Turniej Karkonosze Open, na którym w Jeleniej Górze tańczy się od 48 lat, w tym roku po raz pierwszy rozgrywany był w klasyfikacji World Open i International Open WDSF. Udział w

takich turniejach to dla par okazja do zdobycia punktów w klasyfikacji światowej.



Turniej Karkonosze Open stał na wysokim poziomie.

- W klasyfikacji World Open w danym kraju mogą się odbywać tylko dwa lub trzy turnieje. My dostaliśmy ten przywilej i Karkonosze były trzecim turniejem. W stylu latin wygrała go para z Hiszpanii - Edgar Marcos, Alina Nowak. Para ta zajmuje 26. miejsce w rankingu światowym. W stylu standard w klasyfikacji International Open zwyciężyła para z Polski - Szymon Kuliś, Margarita Zvonowa - mówi

Monika Zamorska, ze Szkoły Tańca Kurzak i Zamorski, organizatorka turnieju.

W jeleniogórskiej imprezie młodzież w wieku 16-18 lat oraz pary w kategorii Junior 2 rywalizowały w ramach Grand Prix Polski, zdobywając punkty, które umożliwiają późniejszy start w Mistrzostwach Polski.

Galeria zdjęć z turnieju na nj24.pl GOK

Życie niewesołe

Choć najczęściej wypowiadają się tutaj kobiety, będę jednym z nielicznych mężczyzn chcących podzielić się z czytelnikami moją historią. Jeszcze nie tak dawno prowadziliśmy z moją żoną niedużą firmę - pracy było mnóstwo, więc dzieliliśmy się obowiązkami po równo. Dzieci nie mieliśmy, więc mogliśmy poświęcić się firmie, tym bardziej że świetnie nam żarło, jak to się mówi. To oczywiście kosztowało nas wiele wyrzeczeń, łącznie z prywatnym czasem, którego, praktycznie rzecz biorąc, nie było. Czasem zdarzało się, że jedno z nas musiało wyjechać do innego miasta, nawet zanoć. Nie zniechęcało to nas. Byliśmy szczęśliwi, chociaż często przepracowani. Odkładaliśmy pieniądze na koncie, obiecując sobie, że jak tylko już będziemy mogli, to wyjedziemy na cały miesiąc do jakiegoś egzotycznego kraju. I tak przebiegło te kilka lat, ale i pieniądze też przybywało. Żona co prawda od czasu do czasu pytała, kiedy pomyślimy o sobie, kiedy zdecydujemy się na dziecko, bo to też jest jej marzeniem. Mnie się do dzieci nie spieszyło. Skupiłem się na powiększaniu majątku, zainteresowałem się giełdą, zacząłem trochę grać. Jednak jakiś czas temu odkryłem, że moja żona coś przede mną ukrywa - przestała być ze mną szczera, nie rozliczała się z pieniędzmi, a przede wszystkim z czasu pracy. Zrobiła się za bardzo skryta, oschła, na pytania odpowiadała półsłówkami. Co gorsza, zauważyłem, że bardzo pilnuje swojego telefonu, zawsze trzyma przy sobie lub w torebce. A zwróciłem na to uwagę, gdy poszła do łazienki się załatwić i gdy zadzwonił jej telefon, to wypadła z tej łazienki, chwyciła telefon, jakby bała się, że pierwszy to zrobię. Gdy zauważyłem, że stara się unikać zbliżeń seksualnych, wszystko dla mnie stało się jasne. Próbowałem z nią porozmawiać na ten temat, ale mnie zbywała, mówiąc, że sobie coś wymyśliła. Ale te sytuacje powtarzały się coraz częściej, widziałem wyraźnie, że straciła zainteresowanie moją osobą, ale tak skupiałem się na pieniądzach, że przede wszystkim wystraszyłem się, że ktoś chce przejąć nasz majątek - tyle historii słyszałem od kolegów biznesmenów, że włosy stają dęba. Zamiast pomyśleć o tym, że żona być może znalazła nową miłość, podejrzewałem jakąś mafię, że chce ją zbałamucić i zostawić nas na goło. Postanowiłem więc ją śledzić. Okazało się, że spotyka się z jakimś facetem. Wobec tego zatrudniłem detektywa, żeby mi ustalił, kto to jest, czy z jakiej grupy, czy działa sam, jaki ma cel. Prawda okazała się banalna. Żona się zakochała w zwyczajnym facieku, który nie miał nawet samochodu i nie wiedział, że mamy uskładany spory majątek. Wkrótce przyznała się i powiedziała, że chce ode mnie odejść. Że jest mną zmęczona, bo dla mnie liczą się tylko pieniądze. Chce być z nim i nawet planują razem dziecko, bo jego żona z poprzedniego związku nie mogła mieć dzieci. Wiem, że to dużo winy było po mojej stronie. Zaniedbałem ją, gdy był wolny czas, zajmowałem się giełdą, która, prawdę mówiąc, nie przyniosła mi dochodu, raczej straciłem niż zyskałem, nie miałem do tego talentu. Żona wniosła pozew o rozwód, zgodziłem się, bo i tak sąd by nasze małżeństwo rozwiązał. Nigdy nie sądziłem, że tak się skończy historia mojego małżeństwa. Straciłem kobietę, która zasługiwała na miłość i szacunek, a jednocześnie była świetną partnerką w interesach. Kobiety do życia nie jest trudno zdobyć, są takie, które same pchają się do łóżka, ale wiem, że to głównie pieniądze je przyciągają. Straciłem coś cennego, czego nie doceniałem. Ale już za późno na refleksje.

Irek

Święte słowa, Irku, za późno. Ale za to możesz zacząć budować coś nowego - z tym doświadczeniem pewnie nie popełnisz już błędów.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Wspomnienie słonecznych wakacji

Wychodzi z założenia, że jedzenie smakuje wtedy, gdy jest ładnie podane. Choćby nie wiem jak smakowite - bez odpowiedniej oprawy każdemu danu czegoś brak. **Edyta Marczak z Wlenia** z ochotą dzieli się swoimi przepisami i zdjęciami efektów swojej pracy ze znajomymi na Facebook'u. To typ kobiety, która żadnej pracy się nie boi.

- Tęsknię za smakami i zapachami z babcinej kuchni. Próbuję je odtwarzać. Ale lubię też w kuchni eksperymenty. Nie uczyłam się nigdy gotować, to przyszło samo - opowiada Edyta Marczak.

Od 15 lat większość czasu przebywa w Niemczech. Ekonomistka z wykształcenia, pomaga mężowi prowadzić firmę brukarską. Zajmuje się logistyką i całą papierkową robotą. Ma też swój biznes - studio pedicure.

- Początki były trudne, słabo znałam język. Najważniejsze było przełamanie w sobie jakiejś blokady. Zaczęłam robić to, co lubię i co sprawia mi przyjemność - opowiada Edyta. Ozdoby z drewna i decoupage dały jej możliwość artystycznego realizowania się. Od jakiegoś czasu z lubością zajmuje się dekorowaniem wnętrz. - Mąż nie protestuje, nawet nie ogranicza mnie w wydatkach, tylko pyta, gdzie ja to wszystko pomieszczyć - śmieje się Edyta.

Przyznaje, że gdyby miała więcej czasu, to zapisałaby się na kurs fotografii. Zatrzymuje w kadrze swoje wnętrza, fragmenty dekoracji, czy wyciągnięte akurat z pieca babeczki albo gotowe do wyniesienia do spiżarni domowe przetwory.

Ten zmysł artystyczny widać także w kuchni Edyty. Smak potraw podkreśla nie tylko ładnie nakryty i udekorowany stół, ale też kompozycja dania na talerzu.

- Wiele lat temu zakochałam się w Chorwacji. Lubię tamten klimat, ludzi, architekturę i kuchnię. Wspaniale tam wypoczywam. Z każdego wyjazdu przywożę mnóstwo produktów do kuchni, które potem na co dzień używam - dodaje Edyta.

Chorwackie cevapcici

Składniki: Łopatką jagnięcą lub udziec cielęcy (może być wołowy) - 1 kg. Mięso siekamy ostrymi nożami lub mielimy w maszynce. Jeśli nie jest to sama baranina, tylko mięso mieszane, to łączymy je w proporcji pół na pół. 4 duże czerwone cebule, 1 łyżka soli, 5 dużych ząbków czosnku, 2 łyżki suszonej natki pietruszki, 1,5 łyżki papryki słodkiej, 1,5 łyżki papryki ostrej, 2 łyżki oleju, trochę wody, można dodać również odrobinę rozmarynu i tymianku.

Mięso umieszczamy w dużej misce. Cebulę siekamy na drobną kosteczkę, czosnek przeciskamy przez praskę, dodajemy do mięsa razem z oliwą oraz natką pietruszki i przyprawami. Mięsną masę wyrabiamy bardzo dokładnie. Odstawiamy do lodówki, najlepiej na całą noc.

Ze schłodzonej masy formujemy waleczki o średnicy ok. 1cm i długości palca. Nadziewamy na patyczek do szaszłyka i najlepiej, gdy upieczemy na ruszcie. Jeśli nie ma takiej możliwości - smażymy na oleju z każdej strony do zrumienienia.

Cevapcici podajemy z ajwarem i świeżo siekaną cebulką.

Składniki do przygotowania ajwaru (około 300-400g): 5 czerwonych papryk, 1 bakłażan, 2 papryczki chili, 4 ząbki czosnku, 1 łyżka białego octu winnego, 1/2 - 1 łyżeczki wędzonej słodkiej papryki, 1/4 - 1/2 łyżeczki pieprzu kajeńskiego, sól do smaku.

Papryki oraz papryczki chili przekrawamy wzdłuż, pozbawiamy pestek oraz białych części i układamy na papierze do pieczenia wypukłą częścią do góry. Bakłażan przekrawamy wzdłuż i układa-

my obok papryk. Całość wkładamy do piekarnika nagrzanego do 180 stopni i pieczemy przez około 30-70 minut do momentu uzyskania lekko czernionych paprykowych skórek.

Gotowe papryki przekładamy do miski i przykrywamy folią spożywczą. Bakłażan wydrążamy łyżką, miąższ przekładamy do pojemnika blendera, dodajemy pokrojone w kostkę przypieczone papryczki chili, posiekany czosnek, ocet winny, paprykę wędzoną oraz pieprz kajeński i miksujemy na gładką masę.

GOK



E.MARCAZAK

Z lasu z mandatem

Do lasu idzie się raczej z przyjemnością. I aby z podobnym uczuciem z niego wyjść, dobrze jest znać zasady, których należy się trzymać, zwłaszcza kiedy poruszamy się po terenach objętych ścisłą ochroną, szczególnie w obrębie parków narodowych.

Schodzenie ze szlaków, biwakowanie poza miejscami do tego wyznaczonymi, wjeżdżanie do lasu czy też zbieranie grzybów w obrębie KPN-u może kosztować nawet 500 złotych - mówi Komendant Straży Leśnej Karkonoskiego Parku Narodowego, Włodzimir Zieliński. W przypadkach szczególnych sprawa może zostać skierowana do sądu. Nie warto też ryzykować crossowych czy quadowych eskapad po terenie Parku - te występki karane są ze szczególną surowością - dodaje komendant.

Karę za psa zapłacimy z pewnością, i to bez względu na to, czy poruszamy się po obszarach parku narodowego czy Lasów Państwowych, jeśli nie będzie on prowadzony na smyczy, ale zbieranie grzybów (runa leśnego) w lasach państwowych, w przeciwieństwie do parków narodowych, jest dozwolone. Co oczywiście nie znaczy, że poruszając się po lesie grzybiarz nie wróci do domu z mandatem. Wystarczy, że wjedzie samochodem do lasu

(ep)

bez odpowiedniego zezwolenia, zdewastuje mrowisko czy „nieopatrznie” załaduje do samochodu grubszy dębowych konar lub brzożową „metrówkę” - tu mogą być już kłopoty i odpowiednia kara finansowa.

Osobną kwestią, budzącą sporo kontrowersji, jest zbieranie w lasach gałęzi. O tym mówią konkretne przepisy o lasach. Zbieranie runa leśnego nie wymaga pozwolenia, gdyż takie prawo daje Art. 27 Ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach. Oczywiście z pewnymi zastrzeżeniami. Warto zapoznać się z tymi przepisami. Ale... generalnie zbieractwo gałęzi w lesie jest zabronione, ponieważ nie mieści ono się w pojęciu runa leśnego. Na szczęście są od tego wyjątki, tzn. aby móc pozyskać gałązki z lasu, należy uzyskać zezwolenie nadleśnictwa.

Wchodząc do lasu czy na teren parku narodowego, należy więc zdawać sobie sprawę, że funkcjonariusze służb leśnych mogą nas wylegitymować, oczywiście po okazaniu swojej legitymacji służbowej, mogą również zrobić przegląd zawartości bagażnika naszego samochodu, nawet jeśli został zaparkowany przed zakazem wjazdu do lasu.

Potrzeby:

Szafka kuchenne stojące; junkersy gazowe; buty dla chłopca (r. 39-40 i 42) i ubrania - spodnie kurtki, swetry, podkoszulki (165 cm i 175); ubranka dla dziewczynek (2 i 4 lata); lodówka; pralka.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66. (ep)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Kuchenka; ława; ubrania dla chłopca (145 cm); komplet wypoczynkowy 3+2+1 (Karpacz); szafa 3-drzwiowa; sofa plus fotele; telewizor; fotel rozkładany (2-os.).

Gdy serce drgnie

Wdowa, 63 lat, uczciwa, szczera, opiekuńcza pragnie poznać wdowca szczerego, uczciwego, bez nałogów, wzrostu powyżej 174 cm, zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, który pragnie kochać i być kochanym. Tel. 721-082-038.

Samotna

Nie szukam przygód, ale szczęśliwej miłości na resztę życia! Szukam Pana wolnego, wysokiego, który cenę - podobnie jak ja - przyjaźń, wierność, szacunek, zaufanie i prawdę... Mam 55 lat, jestem atrakcyjną wdową o dobrym sercu, wysoką szatynką. Zadzwonić, może to Ciebie szukam. Tel. 784-388-395.

Optymistka z Cieplic

Jeżeli masz 70-72 lata, jesteś wdowcem, czujesz, że jest Ci źle samemu, to zadzwonić. Ja jestem osobą odpowiedzialną, niewysoką, lat 70 (jestem wdową). Niech dzwonią Panowie, którzy poważnie myślą o związku w dwoje, bez rażących nałogów. Samochód mile widziany. Panom szukającym przygód dziękuję. Jeżeli nie myślisz poważnie o życiu w dwoje, to nie dzwoni! Mój telefon: 785-585-457.

Jaga

Poznam miłego mężczyznę do lat 55, niezależnego materialnie, stanu wolnego z Jeleniej Góry lub okolic. Mam 49 lat, niezależna finansowo, samotna, uczuciowa, dzieci dorosłe, samodzielne. Proszę o kontakt telefoniczny. Tel. 510-229-047.

Jadwiga

Samotny, niezależny 45-latek pozna Panią do tańca i różańca na resztę życia. Uwielbiam spacerować po górach. Tel. 724-661-374.

Anonim

Rozwiedziony, lat 61, własne mieszkanie, bez nałogów, rencista pozna panią do lat 60. Tel. 694-277-808

Tadeusz

Kawaler, 30 lat pozna kobietę 26-35 lat, skromną, szczerą, pracującą, z Jeleniej Góry lub okolic, cel stały związek. Na początek sms z opisem. Tel. 721-777-080.

Tomasz

Wolny, 176/78, oczy niebieskie, włosy ciemne. Daj swoje serce, a drogę do gwiazd z kwiatów Ci wyślicielę. Słowa zwykłe w miłość do Ciebie zamienię. Nie szukam przygód, tylko stały związek z miłą Panią. Mogę zmienić miejsce zamieszkania, jestem na zasiłku. Proszę o poważne sms-y. Mój nr tel. 603-727-561.

Sam i samotny Janusz 48 lat

Przed nami długie, jesienne wieczory. Nie każ ich sobie spędzać w samotności. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anonis się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24

REKLAMA I PROMOCJA

501 20 96 26 196 26
Zamawiaj taxi z telefonu jednym przyciskiem
szczegóły na www.taxi5.pl

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa • Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach • Obsługa imprez • Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta • Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Skrzypce ze Staniszowa budzą zachwyt na świecie

Najbardziej utytułowany polski lutnik - Tadeusz Słodyczka ze Staniszowa, wrócił z kolejnego międzynarodowego konkursu sztuki lutniczej na Słowacji ze srebrnym medalem. Brakło mu niewiele punktów do złota, ale satysfakcja z drugiej lokaty też jest spora, bo był jedynym Europejczykiem w finale. Konkursowe skrzypce Polaka otrzymały najwyższe oceny za walory brzmieniowe, a ich budowniczy nagrodę miasta Cremony.

- Jako młody chłopak nie wierzyłem, że mogę zostać lutnikiem. Chciałem być pilotem albo marynarzem - wspomina T. Słodyczka, góral z Zakopanego, który przez 32 lata mieszkał w Lubinie, a 5 lat temu osiadł w Staniszowie pod Jelenią Górą.

Mesjasz za wzór

Model „Messiah” Antonio Stradivariiego z 1716 roku posłużył T. Słodycze do budowy własnych skrzypiec, z którymi pojechał na konkurs na Słowacji.

- Nie robię kopii, duplikatów. Korzystam jedynie ze wzoru. Są pewne detale, którymi instrumenty różnią się od siebie - dodaje T. Słodyczka, który już trzykrotnie wygrywał międzynarodowe konkursy lutnicze, a „na pudle” - używając sportowej terminologii - był siedmiokrotnie.

A dlaczego współcześni lutnicy wzorują się na Stradivariusie? - Bo okazuje się, że nic lepszego w skrzypcach nie da się już wymyślić. Żadne modyfikacje nie pozwolą uzyskać nic ponad dźwięk - dodaje lutnik.

Instrumenty zgłaszane do rywalizacji oceniane są w dwóch wymiarach. Jako przedmiot, dzieło ludzkich rąk, wytwór artysty oraz jako „urządzenie” do wydobywania dźwięków. Suma tych ocen na poszczególnych etapach konkursu daje ostateczną lokatę. Z reguły pięknie wykonane, dopięczone i dopracowane w każdym calu instrumenty wydają najlepsze dźwięki. Ale zdarza się, że ze skrzypiec, czy altówek, w których znawcy dostrzegliby jakieś niedoskonałości, da się wydobyć czysty dźwięk.

Budowa skrzypiec do momentu „na białą” zajmuje około miesiąc. W zawodowym żargonie „na białą” to etap, w którym zasadnicza część skrzypiec



T. Słodyczka stworzył już ponad 280 instrumentów.

G. KOCZUBAJ

lakierów, którymi barwi się instrumenty. Substancje na bazie bursztynów są podgrzewane, a właściwie gotowane. Bursztyn do stopienia się wymaga podgrzania nawet do 300 stopni.

- Opowiadał mi jeden lutnik z Kanady, że w czasie przygotowywania takiego lakieru wydzielające się opary wytworzyły mieszkankę wybuchową, która eksplodowała. Jego poparzyło i spaliło mu dom - dodaje T. Słodyczka.

Ucieczka z fabryki

Tadeusz nie przeczuwał, że zostanie lutnikiem, ale to może zamilowanie do rodzimej, góralskiej muzyki mu w sercu grało, gdy jako piętnastolatek, po złożeniu papierów do technikum elektrycznego, zdecydował się zdawać do technikum lutniczego w Nowym Targu.

Po szkole trafił do lubińskiej fabryki instrumentów lutniczych. Ale tam nie było sztuki, tylko masowa produkcja. Szablon i maszyny.

- To nie było to, czego nas uczyli w szkole. Od początku pracy po godzinach dłużej coś w domu w kuchni. W tamtych czasach było bardzo trudno o materiały i narzędzia. Początki były trudne - wspomina lutnik.

W końcu T. Słodyczka poszedł na swoje. Dokszałcony pod okiem dawnych nauczycieli zawodów, wykonał dwa instrumenty i został przyjęty do Związku Polskich Artystów Lutników. Od tamtej pory pracuje na swoje konto i nazwisko. Zbudował już około 280 instrumentów, w tym 7 wiolonczel. Ale zawodowo nie czuje się spełniony, mimo zdobycia tylu medali, nagród i wyróżnień na międzynarodowych konkursach lutniczych.

- To niespełnienie jest w pewnym sensie jest moim motorem do dalszej pracy. Człowiek cały czas myśli, że ten

kolejny instrument będzie jeszcze lepszy niż poprzedni - śmieje się T. Słodyczka.

Pracownia mistrza mieści się w jego domu. Czasem „do pracy” wychodzi w kapciach prosto z sypialni. Do zbudowania egzemplarza skrzypiec potrzeba około trzech miesięcy. Oprócz konstruowania nowych instrumentów lutnik ze Staniszowa zajmuje się też renowacją starych i naprawą używanych skrzypiec, altówek i wiolonczel.

Już po zakończeniu wspomnianego konkursu lutniczego na Słowacji odeszli się pierwsi chętni na zakup nagrodzonego instrumentu.

- Nie mam żalu rozstawiania się z moimi instrumentami. Myślę, że każdy kolejny może być lepszy. Zresztą po to buduję instrumenty, żeby je sprzedać - dodaje.

Skrzypiec nie da się zrobić z byle kawałka drewna. Płyta górna wykonywana jest ze świerka drobnośloistego, płyta wierzchnia zaś i boczek z drewna jaworowego. Materiał do konstrukcji instrumentów musi być sezonowany w naturalnych warunkach przez dziesięć lat.

Największe skrzypce w domu Tadeusza Słodyczki wykonane zaś są z... granitu. Przed wejściem do budynku profesję gospodarza zdradzają duże skrzypce ułożone w kolorowego kamienia wtopione w brukową kostkę.

- Gdzie góral, który nie może wrócić do Zakopanego, znalazłby lepsze miejsce do życia? Tutaj wychodzę rano na taras i patrzę sobie na Śnieżkę o każdej porze roku. Poza tym stąd jest naprawdę blisko do świata - przyznaje T. Słodyczka, który najchętniej wypożycza, grając w tenisa, zimą jeżdżąc na nartach albo grając w zespole bluesowym na gitarze basowej.

Grzegorz Koczubaj

- pudło rezonansowe z główką - jest gotowa. Potem następuje najbardziej żmudna część budowy - lakierowanie.

- Lutnik to bardzo niebezpieczny zawód - śmieje się T. Słodyczka i wspomina czas, gdy konstruował smyczek do jednego ze swoich instrumentów.

Smyczki wykonuje się z drewna fernambukowego, które w czasie obróbki emanuje silnymi olejkami eterycznymi.

- Ja byłem uczulony i od wdychania tych oparów tak się załatwiłem, że wylądowałem w szpitalu.

Niebezpieczna bywa także preparacja

Mieszkanca Sosnowki od wielu miesięcy nie dostaje rachunku za zużyty energię elektryczną.

Nic nie dają wizyty i telefony do Taurona

Zaginiona w bazie

Pani Jolanta Śnieć z Sosnowki od kilku miesięcy nie dostaje rachunków za prąd. Regularnie kontaktuje się z Tauronem, kolejni pracownicy obsługi obiecują, że rozpoznają sytuację i ją załatwią, ale wciąż nic się w sprawie nie dzieje. - Boję się, że w końcu mi przyślą taki rachunek, że się nie pozbię - mówi kobieta.

Całe zamieszanie zaczęło się od tego, że pani Jolanta zrezygnowała w kwietniu bieżącego roku z licznika dwutaryfowego. Powodem było to, że po okresie rozliczeniowym, kiedy płać rachunki prognozowane, przyszło jej dopłacić ponad tysiąc złotych. - To dla nas bardzo dużo. Ja mam 700 zł renty, mąż jest bezrobotny i mamy jeszcze syna na wychowaniu - tłumaczy. Kiedy dostała rachunek, poszła do Providenta po pożyczkę. Zobowiązanie spłaciła. Złożyła podanie o wymianę licznika na zwykły, jednotaryfowy. 9 maja przyjechał pracownik energetyki i założył nowy licznik. - Do czerwca czekałam na fakturę za prąd - opowiada mieszkanka Sosnowki. Bała się, że dług będzie narastał. Zależało jej, aby regularnie przysyłała rachunki. Zwróciła się do energetyki, do biura w Jeleniej Górze.

Tutaj stwierdzili, że w bazie danych nie mają protokołu wymiany licznika. Prosił, aby pani Jolanta przyjechała za jakiś czas. Przy kolejnej wizycie, po kilku tygodniach, nic się nie zmieniło. Pani z Taurona powtórzyła to, co pani Jolanta słyszała poprzednio. Tym razem jednak poradziła jej, żeby zadzwoniła do Krakowa, do centrali, na infolinię. I to nie dało rezultatu - kończyło się na tym, że kolejny przyjmujący zgłoszenie interesantki stwierdził, że nie ma w bazie jej licznika i informacji o jego wymianie. Ta sytuacja utrzymywała się, pomimo że pani Jolanta za każdym razem podawała dane nowego urządzenia.

Nawet wtedy, gdy przyszedł inkasent, żeby spisać liczniki (wtedy pani Śnieć nie było akurat w domu) i niejako urzędowo stwierdził zmianę, sprawy nie posunęły się w żaden sposób do przodu. Sąsiadka, która w imieniu pani Jolanty dopytywała, kiedy sytuacja zostanie wyjaśniona, usłyszała, że w ciągu dwóch tygodni ktoś przyjedzie do Sosnowki i wszystko załatwi.

Zniecierpliwienie rosło z każdym tygodniem. 10 września - wobec braku jakichkolwiek sygnałów od Taurona - pani Jolanta

znowu zadzwoniła do centrali do Krakowa. A tam tekst jak zawsze: nie mają informacji o zmianie licznika, jego odczytu i do tego poinformowali, że widzą przy jej nazwisku zadłużenie. To klientkę dodatkowo bardzo zdenerwowało. Chodziło bowiem o kwotę zadłużenia, którą spłaciła kilka miesięcy temu i na którą brała pożyczkę w Providencie. Wyjaśniła wszystko to, co dotąd już wyjaśniała wiele razy i zapewniła, że kwotę, którą zalegała z rozliczenia poprzedniego okresu, zapłaciła. Głos po drugiej stronie obiecał sprawę się zająć i polecił czekać jakieś dwa tygodnie. Te dwa tygodnie właśnie minęły. - Nie mam już siły. Tam jest straszny bałagan. Boję się, że padnę jego ofiarą - mówi lokatorka z ul. Brzozowej w Sosnowce.

Ewa Styczyńska, specjalistka ds. organizacyjnych z Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze tłumaczy, że do chwili otrzymania obecnej informacji firma nie miała informacji dotyczących kłopotów rozliczenia odbiorcy. - Po przeanalizowaniu danych dotyczących tej sprawy okazało się, że, faktycznie, z nieustalonych przyczyn teleinformatycznych, dane z systemu, do



Przez ponad cztery miesiące Jolanta Śnieć bezskutecznie dopominała się w Tauronie o rachunek za prąd.

S. SADOWSKI

którego Tauron Dystrybucja wpisuje m.in. informacje o wymianie liczników, nie zostały automatycznie przeniesione do systemu bilingowego i odczytowego, prowadzonego przez Tauron Obsługę Klienta. Stąd brak odczytów i rozliczenia odbiorcy w bazie danych sprzedawcy, czyli Tauron Obsługa Klienta - wyjaśnia Ewa Styczyńska. Wygląda na to, że interwencja naszego tygodnika zakończy tę niezrozumiałą i spędzającą sen z powiek pan Jolanty sytuację. Przedstawiciele Taurona zapewniają, że niezwłocznie przystąpili do uzupełnienia brakujących danych w syste-

mach oraz dokonali bieżącego odczytu licznika. Teraz sprzedawca wystawi bieżącą fakturę za energię zużyty od kwietnia br., a dalej rachunki będą już służyły na bieżąco.

- Za wyniku z tej usterki technicznej utrudnienia przepraszamy naszą klientkę. W sprawie spłaty zadłużenia najlepszym rozwiązaniem będzie osobista wizyta w Biurze Obsługi Klienta, które znajduje się w Jeleniej Górze przy ul. Moniuszki 2a i załatwienie tam wszelkich związanych z tym formalności - mówi Ewa Styczyńska.

Sławomir Sadowski



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ
spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

tel. 75 64 20 100, 103, 106, fax 75 64 20 105, e-mail: mpgk@mpgk.jgora.pl, http://www.mpgk.jgora.pl

MPGK Spółka z o.o. w Jeleniej Górze informuje, że z dniem 1 października 2013 roku rozpoczyna zbiórkę n/w odpadów tzw. wystawkę realizowaną wg poniższego harmonogramu.

HARMONOGRAM
ZBIERANIA PRZEDMIOTÓW WIELKOGABARYTOWYCH SPRZĘTU AGD,
ELEKTRONICZNEGO Z TERENU MIASTA JELENIA GÓRA
W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU 2013 ROKU
Wykonawca Konsorcjum „KOMSIM” MPGK sp. z o.o., SIMEKO sp. z o.o.

lp.	Data odbioru	Lokalizacja / Osiedle/ ulica
1.	01.10. 2013 r.	Gdańska, Toruńska, Bydgoska, Tczewska, Grudziądzka, Jagiełły, Zachodnia, Transportowa, Okopowa, Zaułek, Spółdzielcza, K.Miarki, Spółdzielcza
2.	02.10. 2013 r.	Zaborze I i III: Paderewskiego, Szymanowskiego, Różyckiego, Karłowicza, Kolberga, K. Trzcńskiego, Działkowicza, Wiśniowa, Wiejska, Letnia, Wiosenna, Jordana, Małcużyńskiego, Sygietyńskiego, Kiepury. Zaborze II: Bacewicz, Noskowskiego, Elsnera, Moniuszki.
3.	03.10. 2013 r.	Maciejowska, Bat. Chłopskich, Dzierżonia, Kaczawska, Witosa, Wrocławska, Trzcńska, Niecki, Kosynierów, Łączna, Lotnictwa, Chłopska.
4.	04.10. 2013 r.	Oś. Łomnickie: Goździkowa, Błacharska, Muzyczna, Kwiatowa, Konwaliowa, Liliowa, Storczykowa, Przyboczna, Pl. Różany, Łomnicka, Irysowa + Powst. Śląskich, Waryńskiego, Słowiańska, Wincentego Pola, Kozia, Podgórna, Hallerczyków, Łukasiewicza, Weigla, Skarzyńskiego, Ziemowita,
5.	07.10. 2013 r.	Uroczą, Wzg. Partyzantów, Bogusławskiego, Podgórze, Snycerska, Kochanowskiego, Kraszewskiego, Fredry, Nowowiejska, Bartka Zwycięzcy, Staffa, Tuwima, Zana, Grottgera, Wojska Polskiego, Matejki, Sudecka, Teatralna, Skłodowskiej, Zamenhofa, Grabowskiego.
6.	08.10. 2013 r.	Gagarina, G. Bohaterów, Dobrowskiego, Kosmonautów, Pacajewa, Wołkowa, Komarowa, Wzg. Wandy, Staffa, Wolności
7.	09.10. 2013 r.	Wesoła, Dziecinna, Słowackiego, Mickiewicza, Chełmońskiego, Baczyńskiego, Krasickiego, Norwida, Skowronków, Modrzejewskiej, Wzg. Kościuszki, Grottgera, Teatralna.
8.	10.10. 2013 r.	Hofmana, Kossaka, Dunikowskiego, Głowackiego, Gałczyńskiego, Reja, Broniewskiego, Gielniaka Wieniawskiego, Morcinka, Wyspiańskiego, Wańkowicza, Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Żeromskiego, Orkana.
9.	11.10. 2013 r.	Kruszwicka, Graniczna, Wigury, Żwirki, Przesmyk, Daszyńskiego, Lipowa, Powst. Wielkopolskich, Nadbrzeźna, Kasprowicza, Warszawska, Poznańska, Szewska, Traugutta, P. Skargi, Prusa, Powstania Styczniowego, Groszowa, Chrobrego.
10.	14-15.10. 2013 r.	Oś. Czarne: Okrężna, Orzeszkowej, Mała, Podleśna, Południowa, Strumykowa, Czarnońska, Malinowa, Kalinowa, Jaśminowa, Borówkowa, Poziomkowa, Wrzosowa, Nowa,
11.	16.10. 2013 r.	Oś. Widok: Sołtysia, Pionierska, Kasprzaka, Malinik, Sokoliki, Michejdy, Poprzeczna, Granitowa, Strzelecka, Widok, Spacerowa, Szrenicka, Izerska, Kowalska, Junaków, Leśna.
12.	17.10. 2013 r.	Łabska, Krośnieńska, Hirszfelda, Rudawska, Kamienna, Śnieżna, Rubinowa, Korolowa, Szafirowa, Turkusowa, Diamentowa, Szmaragdowa, Fałata, Grochowiaka, Nerudy, Krasińskiego, Miłosza, Niemcewicz, Dąbrowskiej, Picassa, Cieplicka od ul. Cervi do ul. Rataja.
13.	18.10. 2013 r.	Zielona, Błękitna, Słoneczna, Pogodna, Tęczowa, Radosna, Promienna, Lelewela, PCK, Wróblewskiego, Przesmyckiego, Sieroszewskiego, Daniłowskiego, Mochnackiego, Struga, Berenta, Nad Stawami.
14.	21.10. 2013 r.	Zakopiańska, Tabaki, Czarneckiego, Juszcza, Cervi, Staszica, Przybyszewskiego, Pl. Cichy, Pułaskiego, Zamoyskiego, Narutowicza, Stęczyńskiego, Starzyńskiego, Ujejskiego, Brezy, Bilewicza.
15.	22.10. 2013 r.	Mieszka I, Harcerska, Jagiellońska, Zjednoczenia Narodowego, Langego, Korfanteo, Sprzymierzonych, Rzemieślnicza, Przechodnia, Dolno-śląska, Staromiejska, Wodna, Wazów, Parkowa Fabryczna, Kubusia Puchatka, Kryniczna, Sobieskiej, Pl. Piastowski, Leśnicza, Pl. Kombatantów.
16.	23.10. 2013 r.	Sobieszów: Cieplicka od ul. Rataja do granicy miasta, Romera, Kolejowa, Domeyki, Chopina, Tetmajera, Bema, Młyńska, Zamkowa, Chałubińskiego, Osiedle Żeromskiego, Miła, Świerkowa, Akacyjowa, Topolowa, Sportowa, Heweliusza, Marusarzówny. B. Czecha, Kusocińskiego, Brzozowa, Liczyrzepy.
17.	24.10. 2013 r.	Sobieszów: G. Zapolskiej, Asnyka, Leśmiana, Reymonta, Nałkowskiej, Konrada, Brzechwy, Sienkiewicza, Karkonoska, Kamiennogórska, Łazienkowska, Dembowskiego, Żabia, Ks. Tischnera, Sabały, Ks. Kamińskiego, Sądowa.
18.	25.10. 2013 r.	Jagniątków: Karkonoska, Michałowicka, Agnieszkowska, Wczasowa, Saneczkowa, Turystyczna, Zarzeczna, Kręta, Myśliwska, Narciarska.
19.	28.10. 2013 r.	Goduszyńska, Książęca, Lubańska, Dworcowa, Sobieszowska, Wojewódzka, Francuska, Spokojna, Cmentarna, Ludowa, Objazdowa, Łąkowa, Ceglana, Cicha, Trasa Czeska, Sowińskiego.
20.	29.10. 2013 r.	Poznańska, Droga Mleczna, Obr. Pokoju, Jagiełły, Krzywoustego, Lwówecka, Anelii Krzywoń, Sobieskiego, Grunwaldzka, Podchorążych, Kadetów, Elewów, Żołnierska, Oś. Robotniczne, Rodzinna, Obr. Westerplatte, Drzymały, Flisaków.
21.	30.10. 2013 r.	1 Maja, Okrzei, Klonowica, Poczta, A. Krajowej, Boh. Getta, Kubsza, Kopernika, Górna, Jelenia, Bankowa, Pl. Niepodległości, Pl. Wyszyńskiego, Krótka, Długa, Szkolna, Druciana, Podwale, Forteczna, Kilińskiego, Jasna, Grodzka, Konopnickiej, Pl. Ratuszowy, Korczaka, Solna.

W/w przedmioty należy składować przy pojemnikach obsługiwanych przez MPGK sp. z o.o. i Simeko sp. z o.o. Jelenia Góra. Wywóz nie obejmuje:

- * gruzu budowlanego
- * zmieszanych odpadów komunalnych
- * makulatury, kartonów itp.
- * materiałów niebezpiecznych i szkodliwych

PREZES ZARZĄDU
DYREKTOR NACZELNY
MPGK sp. z o. o.
Włodzimierz Mirosław Stasiak

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra, (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **30/10/2013 r. o godz. 8:30** sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

prawa użytkownika wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Podleśna 46** stanowiącego własność dłużników:

Szterleja Andrzej
Szterleja Antonina

Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr **JG1J/00025329/1**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **373.000,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **248.666,67 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 37.300,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudni:

*** lakiernika konstrukcji stalowych**

wymagane: doświadczenie w malowaniu pompom hydrodynamiczną

Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: **kadry@ladzinski.pl**
Tel. 756435418

Podujemy uaprawde

www.nj24.pl

nowiny
ZAJAKI I SPÓŁKA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9a/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że dnia **25-10-2013 o godz 8:30**, sala nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalno-pensjonatowym w zabudowie bliźniaczej wraz z towarzyszącą infrastrukturą położonej w miejscowości Karpacz, przy ul. Orkana 2 stanowiącej własność dłużnika:

Zaborska Beata

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr **JG1J/00026711/3**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **1.582.000,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **1.054.666,67 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 158.200,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Jelenia Góra, ul. Podchorążych
dz. 9/6



Jelenia Góra, ul. Podchorążych
(dz. dz. 1/19-1/28, 1/30, 1/34-36,
1/55-57, 1/74-82)



Powierzchnia: gruntu: 1,8239 ha, użytkowa: 31,56 m²
Przeznaczenie: usługowo-handlowe, turystyczno-wypoczynkowe
Cena: 450 000 zł Przetarg: 28.10.2013r.

Powierzchnia: od 0,0993 ha do 0,1368 ha
Przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena: od 61 000 zł do 81 000 zł Przetarg: 25.10.2013r.

marketing.wroclaw@amw.com.pl tel.: +48 71 766 17 25

www.amw.com.pl

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **30.10.2013 r. o godz. 14.45 sala nr 201** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości - lokal stanowiący odrębną nieruchomość położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Morcinka 29/21** o pow. 33,99 m kw. stanowiącej własność dłużnika:

Straczycka Agata

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00054553/2**. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **120.000,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **80.000,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 12.000,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millennium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

**nowiny
Jeleniogórskie**

**NASZE PUNKTY
AKWIZYCYJNE**

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Jan-mar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75)7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Powilon,
tel. (75)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75)717-21-23, 1
ek./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Zymierskiego 53A
tel./fax (75)761-24-44
Biuro Rachunkowe

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **28.10.2013r o godz. 14.30, sala nr 110** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości (lokal mieszkalny o pow. 78,93m kw.) położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Szkolna 5/14** stanowiącej własność dłużnika:

Kruszewski Patryk

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00073993/7**. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **212.600,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **141.733,33 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **21.260,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **30.10.2013 r. o godz. 9.00 sala nr 109** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem produkcyjno-usługowym (dawna piekarnia) o pow. zabudowy 510 m kw. położonej w miejscowości **Dziwiszów**, działka nr ew. 167/9 o pow. 3342 m kw. stanowiącej własność dłużnika:

Kronenberger Jan

posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00055671/2**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **557.000,00 zł brutto** (w tym 23 proc. VAT).

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **371.333,33 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 55.700,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

**DIAGNOZA:
ZDROWA KORZYŚĆ DLA MEDYKÓW**



**SPECJALNE RABATY
KREDYT 50/50 0%
LEASING 102%**



JESTEŚ LEKARZEM, STOMATOLOGIEM, LEKARZEM WETERYNARIJ, FARMACEUTĄ LUB PRĘGNIĄTKĄ? TWOI PACJENCI MOGĄ NA CIEBIE LICZYĆ. TY NADZIEJASZ SIĘ LICZYĆ NA RENAULT. WŁAŚNIE TOME CHCEMY ZAPOWIEDZIEĆ. RENAULT CAPTUR, CLIO, CLIO GRANDTOUR, MEGANE, MEGANE GRANDTOUR, FLUENCE, SCENIC i GRAND SCENIC. ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY W SALONIE.

Renault **ciw 30**



DZIECIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELEŃIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 75-754-34-20, 75-764-50-00



**Polujemy
na prawdę**

www.nj24.pl
nowiny
Jeleniogórskie

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu:



Obwieszczeniem nr 335.2013.VI z dnia 23 września 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ulicy: **Trzcіńskiej** (działka nr 8/2), **Wiejskiej** (działka nr 5/2), **Zamkowej** (działki nr 113/7 i 113/11), **Powstańców Śląskich** (działka nr 250/2) i **Gminnej** (działka nr 31 oraz działki nr 32 i 33).

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Syndyk oferuje do sprzedaży z wolnej ręki:

- nieruchomość gruntową o pow. 16.466 m kw., zabudowaną dwiema połączonymi ze sobą halami przemysłowymi o pow. 714,5 m kw. i 518 m kw., położoną w Siedlęcinie k/Jeleniej Górze, przy ul. Lwóweckiej 4. Przeznaczenie terenów: usługowo-produkcyjne. Nieruchomość jest utwardzona i ogrodzona, posiada własny zbiornik i ujęcie wody przemysłowej głębinowej. Konstrukcja hal - szkieletowa, ściany z płyty PW-8, 3 bramy uchylne Hermann, pełna dokumentacja.
- nieruchomość gruntową o łącznej powierzchni 38.629 m kw., położoną w Janowicach Wielkich, pow. jeleniogórski, tj. niezabudowane działki gruntu o numerach: 278, 277/1, 679/7, 292/5, 276/15 oraz działka gruntu o numerze 276/16 zabudowana wiatą betonową.

Kontakt w tej sprawie: tel. 502 391 050 lub e-mail: zw.syndyk@wp.pl



Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 128/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej, położonej w Jeleniej Górze przy:



ul. **Walerego Wróblewskiego** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 108 o powierzchni 0.3608 ha, obręb Cieplice VII, AM 3, KW nr JG1J/00091141/2
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: **350.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT**
wadium: 35.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 31 października 2013 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 128/2013 Prezydenta Miasta z dnia 23 września 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

„Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec” z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. Kiepy 53, tel. (75) 75-42-353, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w 2013r. następujących zadań :

- Dostarczenie i wymiana wodomierzy mieszkaniowych** w ilości 231 szt. w budynkach przy ul. Kiepy nr: 49, 51, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 45A, 45B, 47, 47A oraz Sygietyńskiego 15, 17.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia do odebrania w Spółdzielni od dnia 04.10.2013r. w godz. 8.00 - 15.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.10.2013r. o godz. 13.00 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Kiepy 59.

Oferty należy składać do dnia 17.10.2013r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Powiatowy Urząd Pracy w Jeleniej Górze Ogłasza nabór wniosków o jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej dla zarejestrowanych w Urzędzie osób bezrobotnych, które nie ukończyły 30 roku życia.

KWOTA DOTACJI: 20 000 ZŁ

UWAGA: o dotacje mogą się ubiegać wyłącznie osoby, które nigdy wcześniej nie były uczestnikami projektu systemowego w Powiatowych Urzędach Pracy w ramach PO KL, Poddziałanie 6.1.3 Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych.

**WNIOSKI MOŻNA SKŁADAĆ W POKOJU NR 8
od 7 do 18 października 2013 roku**

- formularze wniosków i szczegółowe informacje w pok. nr 2 Urzędu w godz. 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz na stronie internetowej www.urzadpracy.jgora.pl w zakładce Projekty EFS.

Projekt „Kapitał Ludzki – inwestycja w człowieka” realizowany jest z zachowaniem zasady równości szans w tym równości płci.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 22/10/2013 r. o godz. 8:00 sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Wiejska 82 stanowiącej własność dłużnika:

JG Development Sp. z o.o. we Wrocławiu posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr **JG1J/00075046/8**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **379.947,00 zł brutto** w tym VAT 23/100.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **284.960,25 zł brutto** w tym VAT 23/100. Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 37.994,70 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamia członków oczekujących na mieszkania, że posiada lokale mieszkalne z „ruchu ludności”:

- Moniuszki 2 m. 24**, powierzchnia użytkowa 38,80 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, II piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 4,16 m kw., Cena: **87 000 zł**
Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835.
- Noskowskiego 10 m. 196A**, powierzchnia użytkowa 63,31 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, X piętro w budynku jedenastokondygnacyjnym, piwnica 1,50 m kw., Cena: **145 400 zł**
Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. 75 75 42 188.

Warunkiem zawarcia umowy przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o składanie pisemnej oferty o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220, II piętro - w terminie **do dnia 10.10.2013 r., telefon 75 75 43 293**.

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkań spółdzielczego”.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie przeniesienie odrębnej własności lokali:

- Moniuszki 2 m. 24**, powierzchnia użytkowa 38,80 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, II piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 4,16 m kw., Cena: **87 000 zł**, wadium: 8 700 zł
Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835.
- Noskowskiego 10 m. 196A**, powierzchnia użytkowa 63,31 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, X piętro w budynku jedenastokondygnacyjnym, piwnica 1,50 m kw., Cena: **145 400 zł**, wadium 14 540 zł
Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. 75 75 42 188.

Przetarg odbędzie się **15.10.2013 r.** w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze.

Godzina 10.00 - Moniuszki 2 m. 24
Godzina 11.00 - Noskowskiego 10 m. 196A

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku w godz. **8.00- 14.30**

Wadium przepada w wyniku jednostronnego zerwania umowy przez nabywcę.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 1 piętro os. Orle, 180.000,- (bez pośredników), 75/75-53-397; 506-773-171. G1987-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe umeblowane. Tel. 694-116-537, 600-974-148. G2325-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G2358-G

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania-Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G2532-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G2605-G

LOKAL do wynajęcia Zabobrze, 664-307-857. G2673-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G2676-G

ŚCISŁE centrum pomieszczenia do wynajęcia, 794-289-548. G2693-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47. G2755-G

KAWALERKA i większe do wynajęcia- Karpacz, 603-622-848. G2846-G

MIESZKANIE bezczynszowe willowe, garaż, ogród, Wolności, parter-199.000,- 602-741-924. G2864-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G2900-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie, 4 pokoje, 87,12 m kw. okolice Morcinka, Jelenia Góra, 797-230-430, bez pośredników. G2962-G

SPRZEDAM lub wynajmę lokal 19 m blisko centrum, idealny dla fryzjerki, biuro, możliwość parkowania, 510-874-563. G2966-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, 669-560-592. G2987-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 44 m kw., grunt 0,8 ha we współwłasności. Tanio. Piechowice-Górzyniec, 75/64-75-679. G2996-G

NOWE mieszkania na sprzedaż 33-35 m kw. Kowary ul. Górnica. Bez pośredników. Tel. 602-55-61-96; nowydom@tlen.pl G3006-G

NA sprzedaż bezpośrednio, 2-pokojowe wyremontowane słoneczne mieszkanie z garażem w spokojnym punkcie w centrum Jeleniej Góry, tel. 889267232. G3013-G

SPRZEDAM mieszkanie 38 m kw. - Piechowice, blok, 2-pokojowe, c.o., opłaty, 150 zł/ m-c, 724-174-607. G3023-G

POKOJE, 607-483-013. G3039-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Sobieszowie, 721-582-685. G3041-G

STANCJA dla studentek w pobliżu Kolegium Karkonoskiego- tanio. Tel. 663-641-242; 75/76-47-297. G3044-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe Zabobrze, 75/718-38-86. G3049-G

CIEPLICE. Lokale do wynajęcia cele usługowe, c.o., w.c., powierzchnie: 30, 130, 170 m kw. niskie ceny. Tel. 501-377-514. G3053-G

MORCINKA 3-pokojowe cegła sprzedam, 609-683-764. G3073-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam-wynajmę- 603-080-926. G3079-G

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie 43,90 m. Niski czynsz, 2-pokojowe. Balkon z widokiem na góry, 4 piętro, ul. Karłowicza. Cena 130.000. Tel. 781-551-168. G3088-G

DO WYNAJĘCIA pawilon handlowo-usługowy w Jeleniej Górze, przystosowany do działalności gastronomicznej. Tel. 603-985-743. G3093-G

POKOJE 1-osobowe dla osób uczących się lub pracujących. Tel. 506-274-182 lub 75/64-34-807. G3098-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, 601-158-355. G3105-G

SPRZEDAM mieszkanie 86 m kw. 4-pokojowe, Sygietyńskiego, VII piętro, po remoncie, zadbane, dobre sąsiedztwo, 601-910-581. G3106-G

SPRZEDAM tanio, bardzo ciepłe z ciepłą wodą z sieci, 4-pokojowe na Zabobrze, przygotowane do remontu, 602-490-225. G3110-G

DO WYNAJĘCIA duża kawalerka, Jelenia Góra, spokojna okolica, 720-198-855 po 20-tej. G3117-G

DAM odstępną za mieszkanie kwaterekowe- 669-396-031. G3122-G

WYNAJMĘ pokój dla 2 osób Jelenia Góra, 723-211-053. G3124-G

POMIESZCZENIA gospodarce do wynajęcia Cieplicka- Sobieszów, 886-666-896. G3128-G

LOKAL do wynajęcia- Kiepur, 601-523-857. G3129-G

„CENTRUM Promocji Nieruchomości”. Pomagamy sprzedać, wynajmując, zamienić każdą nieruchomość. Przygotujemy ofertę (zdjęcia, opisy, reklama w internecie), www.cpn24.pl 605-826-036. G3137-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe 65 m kw. częściowo umeblowane, 750 zł+ czynsz+ media, Zabobrze III. Tel. 796-989-796. G3142-G

DO WYNAJĘCIA samodzielna kawalerka w Sobieszowie. Tel. 606-34-64-24; 668-77-38-56. G3149-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie w centrum J.G., działalność, biuro, tanio, 512-237-190. G3157-G

WYNAJMĘ co najmniej na rok, dwupokojowe mieszkanie w Jeleniej Górze. Kontakt: 606-295-774. G3161-G

SPRZEDAM mieszkanie- Cieplice, ul. Tabaki, 74 m, 603-074-255. G3163-G

SPRZEDAM tanio mieszkanie 2-pokojowe w zielonej dzielnicy Jeleniej Góry. Pośrednikom dziękuję, 605-343-463. G3173-G

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy w centrum Jeleniej Góry, 34 m kw. Tel. 607-10-11-16. G3174-G

WYNAJMĘ mieszkanie 30 m przy ul. Mickiewicza, nowe budownictwo, 600 zł+ media, 793-345-622. G3178-G

WYNAJMĘ lokal przy ul. Mickiewicza, nowe budownictwo 30 m, 800 zł+ media, 793-345-622. G3178-G

POKÓJ dla studenta. Tel. 663-638-470. G3180-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. G3181-G

SPRZEDAM mieszkanie 37,75 m, 2-pokojowe, jasna kuchnia+ balkon, bez pośredników, II piętro, 512-117-774. G3184-G

SPRZEDAM lub wynajmę M-2, 49,60 m kw. w Piechowicach. Tel. 607-887-510. G3186-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe, umeblowane Zabobrze III, 500-037-754. G3191-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- Zabobrze, 650 zł+ media, 695-348-928. G3192-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, 600-219-019. G3193-G

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, łazienka. Tel. 514-106-656. G3194-G

MIESZKANIE w Kowarach 3 pokoje, dobra lokalizacja, słoneczne, sprzedam. Tel. 607-610-266. G3201-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, słoneczne, rozkładowe mieszkanie na os. XX-lecia. Tel. 600986654. G3207-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL G3213-G

84 m lokal na warsztat lub mieszkanie lub mieszkanie 69.000,- www.rychlewski.com.pl 501-73-66-44. G3214-G

KAWALERKA po remoncie- sprzedam koło teatru. Lic. 9549, 501-73-66-44.

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL G3215-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 70 m, 3-pokojowe, kuchnia, łazienka w Sobieszowie na mniejsze, 609-185-291. G3222-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane z wygodami dla pracującego. Tel. 662-882-382. G3224-G

DO WYNAJĘCIA pokoje z łazienkami. Tel. 791-650-896. G3227-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- umeblowana- centrum, 603-412-154. G3233-G

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem, prądem, podwójna brama wjazdowa w Cieplicach, 693-877-264. G3237-G

WYNAJMĘ lokale własne w centrum od 25 m kw. ul. Sudecka do 200 m ul. 1 Maja, również możliwość sprzedaży, 600-83-53-51. G3244-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G3249-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe Szklarska Poręba. Tel. 503-92-58-78. G1674-K

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy centrum miasta, 508-126-357. G1726-K

NOCLEGI dla pracowników, 691-952-208. G1728-K

KOWARY- sprzedam wynajmę umeblowane mieszkanie 72 m kw., 3 pokoje, z widokiem na Śnieżkę, tel. 606209371. G1730-K

SPRZEDAM kawalerkę po remoncie w Miłkowie. Tel. 791-900-530. G1785-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 36 m kw. Różyckiego, umeblowane, 800,+ liczniki (bez pośredników). Tel. 664-135-664. G1791-K

FIRMA BUDOWLANA
NOwY dOM
WOJCIECH PIKORZ
BOX ZAMOWIENIA 1993



NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
od 33m² do 55m²
OSIEDLE SŁONECZNE WZGORZE
Kowary, ul. Górnica
- prywatne tarasy
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jzara.pl nowydom@o2.pl

NIERUCHOMOŚCI
STEPIEŃ
www.stepien.org.pl
Jesteśmy skuteczni!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
Solidna firma
SPRZEDAŻ-KUPNO-ZAMIANA-WYNAJEM
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

NOWE
mieszkania
do sprzedaży



cena od
3000
zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

BUDYNEK MIESZKALNY
Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

OSTATNIE MIESZKANIA
3.000,-/m kw.

GOTOWE LOKALE
MIESZKALNE i USŁUGOWE




REAL
tel. 516 082 104

OSIEDLE POD DĘBAMI
Jelenia Góra

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

www.westa.jgora.pl
licencja zaw. Nr 22656

Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi

Pełna obsługa nieruchomości:

- Administracyjna
- Finansowo-księgowa
- Techniczna

tel./fax 75 74 23 845

WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

ul. Bankowa 32 II p.
JELENIA GÓRA
tel. kom. 508 568 606
biuro@westa.jgora.pl

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.

Sprzedaj bez pośredników

Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

510-124-844

npj24.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

SPRZEDAM ziemię w Karpaczu z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, ładne widoki, 609-48-54-13. G2289-G

PODGÓRZYN. Działki budowlane+ media (bez pośredników), 510-964-374. G2725-G

WWW.MIESZKANIA-DZIWISZOW.PL
G2809-G

DZIAŁKĘ budowlaną małą sprzedam Jezów Sudecki, 605-030-050. G2922-G

DZIWISZÓW działki budowlane, ładne widoki, 603-892-095. G3028-G

SPRZEDAM grunty rolne na KRUS tania, 75/789-10-29; 783-634-896. G3054-G

SPRZEDAM bez pośredników działkę przemysłową 6000 m w Piechowicach z halą 500 m, prąd, studnia głębinowa, stacja gazowa, dobry dojazd asfalt, tel. 601-999-561 G3064-G

GARAŻ murowany Morcinka wynajmę, sprzedam, 609-683-764. G3074-G

JELENIA GÓRA- Jagniątków. Rozpoczęta budowa, działka 3080 m kw., media, oczyszczalnia sprzedam. Tel. 601-626-752. G3087-G

SPRZEDAM 1/2 domu w Gryfowie Śl., 170.000,- Tel. 602-151-089. G3113-G

SPRZEDAM duży dom w zabudowie szeregowej Cieplice, lub zamienię na mieszkanie z dopłatą, 886-55-00-45. G3168-G

PILNIE sprzedam dom 100 m do remontu, działka 600 m Piechowice. Tel. 696-472-071. G3170-G

ŚCIĘGNY działka budowlana 1,7 ha z widokiem na góry 220.000,- Tel. 792-048-009. G3183-G

GŁĘBOCK działka 6,3 ha, staw, lassek w super cenie. Tel. 792-048-009. G3183-G

JELENIA GÓRA, Karola Miarki 2700 m+ budynek 400 m na działalność gospodarczą, 603-999-191. G3212-G

JELENIA GÓRA- grunt inwestycyjny 1100 m przy Wincentego Pola, 603-999-191. G3231-G

ATRAKCYJNA działka pod pensjonat w Szklarskiej Porębie, 603-999-191. G3185-G

BEZPOŚREDNIO sprzedam pół domu 123 m, ogród, garaż niedaleko MZK; lub zamienię na mieszkanie, parter, 695-208-669. G3200-G

TANIO!!! Lokal w centrum 108 m kw. Tel. 509480205. G3206-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL
G3212-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G3231-G

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem, prądem, podwójna brama wjazdowa w Cieplicach, 693-877-264. G3238-G

DOM w Jeleniej Górze - sprzedam Tel. kont. 530-507-605. G871-K

KARPACZ- szukam pensjonatu do dzierżawy. Telefon 605270365. G1576-K

WYNAJMĘ pomieszczenia biurowe, warsztaty samochodowe z kanałami, warsztat mechaniczny z wyposażeniem mechanicznym oraz place na miejsca parkingowe w Jeleniej Górze przy ul. Spółdzielczej, 693638727. G1783-K

SPRZEDAM 0,40 ha przy drodze krajowej Zgorzelec Jelenia Góra w miejscowości Pisarzowice. Tel. 692-354-417. G1838-K

KARPACZ- wynajmę pensjonat, tel. 796510360. G1847-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4961-G

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760. F5386-G

POMOC drogową, 506-536-136. F5387-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408. G1220-G

AUTO skup, 882-222-219.

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. G2533-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G2613-G

SPRZEDAM Matiza, 2002, 4.500 zł, Lanosa 1989, 4.900 zł. Tel. 606-17-32-25. G3022-G

SPRZEDAM części do Mazdy 323F 1997, 1.5 benzyna, 604-379-808; seba1012@tlen.pl G3140-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. G3154-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. G3165-G

SPRZEDAM VW polo, 1997, 1000 ccm, 167000 km, wiśniowy, 5-drzwiowy, garażowany, 883-789-222. G3197-G

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem, prądem, podwójna brama wjazdowa w Cieplicach, 693-877-264. G3239-G

DO SPRZEDANIA Fiat panda 1,1, 2003 rok, przebieg 80500 km, pierwszy właściciel, kolor niebieski, cena 11000,- do uzgodnienia, tel. 782645653. G3245-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. G3251-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. G1628-K

SKUP aut. Kupię każde auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, całe, uszkodzone, stare, nowe, motocykl cały, uszkodzony. Profesjonalna cena. Gotówka od ręki, 788-345-470. G1782-K

KUPIĘ każde auto, 784-155-155. G1842-K

SPRZEDAM kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. G2611-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G2678-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. G2680-G

SUPER czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G2680-G

HUMUS, zwietrzelnina, tłuczeń, kliniec, piasek- zapewniam transport, 663-140-625. G2724-G

PRALKA typu Frania, 510-965-487. G3182-G

DREWNO kominkowe piecowe rozpałkowe. Tel. 692-314-428. G3217-G

SPRZEDAM okna drewniane podwójne rozm. 150x115, szt. 4. Tel. 75/76-15-073. G3234-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G1621-K

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

CARGUM
WWW.CARGUM.INFO

- mechanika pojazdowa
- naprawa klimatyzacji

J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4962-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G458-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. G2905-G

PILNE- pilne- pilne kupię barakowoz, kontenery mogą być do remontu. Tel. 691-287-505. G3232-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. G2611-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G2678-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. G2680-G

SUPER czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G2680-G

HUMUS, zwietrzelnina, tłuczeń, kliniec, piasek- zapewniam transport, 663-140-625. G2724-G

PRALKA typu Frania, 510-965-487. G3182-G

DREWNO kominkowe piecowe rozpałkowe. Tel. 692-314-428. G3217-G

SPRZEDAM okna drewniane podwójne rozm. 150x115, szt. 4. Tel. 75/76-15-073. G3234-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G1621-K

KONKURENCYJNE CENY I OPROCENTOWANIE LOMBARDY

ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436 (obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395 (Osiedle "Orle" teren Biedronki)

SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wypredaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne

JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45 (kolo piekarni)

duża gama kolorów
kom. 508 209 654

RABAT - 20%
NA WSZYSTKIE ROŚLINY Z OGRODU

HURTOWNIA SOFI OGRODNICZA
Jelenia Góra Maciejowa
Wrocławska 91
75/75-182-12

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM
F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przewodzki-kompleksowe.pl F5225-G

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G

DACHY, 726-54-39-39. G70-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafelekowanie.pl 607-858-433. G185-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. G187-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369. G963-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607. G1547-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G1899-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G1944-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. **ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430. G1948-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G2073-G

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

STAG
autoryzowany serwis

Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

USŁUGI C.D.

REMONTY mieszkań- 691-631-082. G2122-G
PRANIE dywanów, tapicerek- profesjonalnie, 601-56-65-08. G2159-G
INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G2220-G
ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.
PROJEKTOWANIE budowlane, oce-ny techniczne, 600-201-769. G2236-G
PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. G2277-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G2340-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02.

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.
WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02.

ELEKTRYK 40 lat praktyki, 500-50-50-02. G2341-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G2382-G

TYNKI maszynowe, jakoś gwarantowana, 604-905-562. G2415-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej- Karcher. „Marek- Dywanik”, 792-216-960. G2453-G

USŁUGI koparka JCB- roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. G2454-G

DACH- naprawa z gwarancją, 517-191-371. G2489-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. G2495-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G2543-G

TRANSPORTOWE, przeprowadzki, bus podwyższony, doświadczenie, dyspozycyjność, 782-021-371. G2557-G

MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. G2570-G

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. G2594-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752. G2612-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. G2626-G

ELEKTRYK, 664-475-323. G2647-G

PRACE minikoparką- drenaże, kanalizacje, wodociągi, osuszanie domów. Tel. 502-559-051. G2649-G

RUSZTOWANIA, zsypanie do gruzu, ogrodzenie placu budowy- osuszacz- wynajem, 535-955-441; 75/75-570-85. G2655-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.

RUSZTOWANIE, 509-924-523. G2681-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G2690-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, prace ziemne, rozbiórki, przyłącza, 510-964-374. G2723-G

MINIKOPARKA, 781-134-275. G2749-G

TRANSPORT bus towarowy- tanio. Tel. 600-540-190. G2780-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. G2788-G

PRANIE dywanów, tapicerek, wykładzin. Najlepsze środki czyszczące Karcher+ dojazd gratis, 781-88-36-88. G2791-G

REMONTY- 536-317-347.
KOMPLEKSOWO- 536-317-347.
PROFESJONALNIE- 536-317-347.
GLAZURA- 536-317-347.
REGIPSY- 536-317-347. G2798-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G2827-G

ŚLUSARSTWO- 533-188-754. G2834-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G2862-G

CIĘCIE drzewa, rąbanie, układanie, 511-097-022. G2886-G

CYKLINOWANIE układanie remonty, 798-285-414. G2888-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G2907-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. G2912-G

USŁUGI brukarskie, drenaże, wszelkie roboty ziemne, 793-242-677. G2924-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka, zwierzczelina, 669-935-107. G2926-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe podłogi, schody, 691-385-780. G2933-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. G2950-G

CIESIELSTWO- dekarstwo. Tel. 508-436-728. G2964-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G2974-G

MALOWANIE, remonty, 884-04-99-86. G2976-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. G2988-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G3002-G

CERTYFIKATY energetyczne dla budynków i lokali. Tel. 669-223-886. G3019-G

USŁUGI minikoparką JCB, 725-172-148.

USŁUGI koparko-ładowarką CAT, 603-892-095. G3027-G

KIEROWNIK budowy. Tel. 514-522-681. G3042-G

REMONTY mieszkań, kompleksowo, 605-081-473; 693-374-816. G3046-G

KOMINKI budowa montaż sprzedaż. Profesjonalne doradztwo, atrakcyjne ceny. Gwarancja i FAV. www.remonty-raczynski.pl Tel: 797-252-379. G3061-G

MALOWANIE, gładzie, kafelki, regipsy, 795-633-248. G3070-G

ZDUN, 887-095-801. G3094-G

USŁUGI hydrauliczne, 515-138-683. G3099-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. G3111-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. G3118-G

NAPRAWA maszyn do szycia, 603-324-921. G3151-G

AUTOTRANSPORT- meble+ inne, 665-550-721. G3160-G

KANALIZACJA- udroźnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300. G3162-G

DROBNE remonty, malowanie, regipsy- inne, 822-182-355.

PRODUKCJA filmów „Thomas” okazjonalne, przegrywanie starych filmów, 882-182-355. G3175-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. G3176-G

SERWIS rowerowy- zadbać o rower po sezonie, odbiór od klienta, szybko, profesjonalnie, 692-890-195. G3177-G

INSTALACJE elektryczne, sieci komputerowe dla mieszkań, domów, firm. Tel. 693-423-314. G3179-G

ZŁOTA rączka drobne remonty, prace, naprawy 606734030. G3204-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT- laweta. Tel. 692-314-428. G3218-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G3247-G

TELEWIZJA Cyfrowa- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G3248-G

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowoczesnie. Całe Jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis- cały kraj. Producent (75)6409205, (71)7071441; 509038426, 696753588 www.robsta.pl Raty! G864-K

NAPRAWA sprzętu AGD, 533-146-025. G1388-K

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne gipsowe 602824801. G1535-K

PODNOŚNIK koszarowy 20 m. Telefon 517-799-703. G1571-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci; www.ekont.strefa.pl 798-177-798. G1580-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. G1729-K

INSTALACJE elektryczne, domofony Szklarska Poręba. Tel. 669-572-277. G1780-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1846-K

PODNOŚNIK koszarowy 20 m. Telefon 517-799-703. G1571-K

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci; www.ekont.strefa.pl 798-177-798. G1580-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. G1729-K

INSTALACJE elektryczne, domofony Szklarska Poręba. Tel. 669-572-277. G1780-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1846-K

OPIEKA- www.halo-opieka.pl G3203-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G3223-G

ESPERAL wszzywki. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żyłaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko- sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G3228-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 500-011-695. G3229-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. G3235-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G3242-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. G3246-G

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G1277-K

PSYCHOTECHNICZNE badania www.psycho-testy.pl 662098399. G1321-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G1391-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyńiowych, przepływy naczyńiowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G1676-K

JELENIOGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar. Rejestracja: 75-645-76-51, 75-752-32-23 videoendoskopia, zabiegi. G1778-K

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G2654-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok. 110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. G2431-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog- położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306. G2447-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G2535-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G2544-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Klonowica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. G2566-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G2654-G

ŻALUZJE ROLETKI PRODUCENTI! Magnum 757613492 Color 757675097 Kowary, ul. Bielarska 6a www.magnumcolor.com SALON SPRZEDAŻY Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok. 110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. G2431-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog- położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W. Polskiego 3/2, 602-479-306. G2447-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G2535-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G2544-G

ORTODONCJA, aparaty stałe, ruchome. E. Łoś, gabinet ul. Klonowica 2/5, I piętro, 75/752-60-43; 603-690-556. G2566-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G2654-G

USG
KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER
 ○ USG jama brzuszna
 ○ tarczycy ○ ślinianki
 ○ piersi ○ gruczoł krokowy
 ○ stawy biodrowe i kolanowe
 ○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZO "SPECJALISTA"
 ul. Sygietyńskiego 7
 Rej. tel. 75 76-73-567

NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH
 Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
 Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
 Godziny przyjęć
 od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

UWAGA PALACZE
 Rzucisz palenie po jednej wizycie.
 Terapie antynikotynowe,
 alkoholowe, alergie - wygaszanie.
 Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Specjalista chirurgii ogólnej
 Dr n.med. **Marek Kazmierczyk**
 *diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
 *choroby odbytu hemoroidy i inne
 *kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
 *inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
 Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
 Poniedziałek 16-17.
 Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
 obok apteki w Ryńku kom. 602635191

Halo-opieka
 24h 24 h/ 365 dni - od 59 zł/ m-c
 www.halo-opieka.pl
 666-20-20-41

KRZYSZTOF
CZERKASOW
 specjalista chirurg ortopeda
 przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
 Jelenia Góra, Letnia 2
 Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Chirurgia
 plastyczna,
 pełny zakres
 zabiegów
 specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
 rejestracja
 75 6424558

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Stoczek-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

- ▶ pracownia mammograficzna
- ▶ pracownia USG
- ▶ biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepury 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI

- KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tydzień ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

Sprawdź swój stan zdrowia!
Specjalista irydolog z Odessy na podstawie tęczówki (kolorowej części oka) oceni stan Twojego zdrowia i wskaże narząd gdzie toczy się proces chorobowy. Metoda pozwala wykryć początek rozwoju choroby jeszcze przed wystąpieniem objawów. Stosuje tylko naturalne metody i ziołolecznictwo, skuteczne w chorobach: nerek, układu odpornościowego, zaburzenia krążenia, nerwicy, bezsenności, schorzenia kręgosłupa, odchudzaniu itp.

Badanie odbędzie się 6.10.2013 r. w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja w godz. 15.00-20.00
Koszt diagnozy 80 zł.

Kontakt : 502 123 539

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAN NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

ZATRUDNIĘ dwie fryzjerki centrum Jeleniej Góry, atrakcyjne warunki, 514-140-802.
WYDZIERŻAWIĘ dwa stanowiska fryzjerskie- centrum Jeleniej Góry, 550,-/m-c. Tel. 514-140-802. G3226-G
KOLPORTER- Express zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G1536-K
FIRMA Kurierska K-EX w Jeleniej Górze zatrudni pracowników magazynu- umowa. Wymagana znajomość obsługi komputera oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Aplikacje prosimy przysłać meilowo na: marek.lapacz@k-ex.pl G1636-K

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Mercelina 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

PRACA
PRACOWALEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G
AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G
ZATRUDNIĘ- remonty mebli, 517-191-371. G2488-G
ZATRUDNIĘ technika RTG. Tel. 796-630-300. G3109-G
ZATRUDNIĘ panią do pralni chemicznej z doświadczeniem, 886-666-896. G3127-G

ZATRUDNIMY animatora kultury przy organizacji imprez. Telefon 75-537-70 MDK „Muflon” G1787-K
HOTEL w Szklarskiej Porębie zatrudni na stałe, umowa o pracę Panię do obsługi kelnerskiej w restauracji. Mile widziane w wieku 50+. Tel. 75/7528000. G1788-K
POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G1839-K

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

OBDUKUCJE SADOWE ESPERAL
601-70-92-87

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIJAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów ■ pole widzenia pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

GABINET OKULISTYCZNY LEK. MED. OKULISTA KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896.
ZATRUDNIĘ do pralni młodego, energicznego, pojętnego, 886-666-896. G3127-G
DOŚWIADCZONA opiekunka podejmie pracę. Tel. 504-545-522. G3139-G
SANATORIUM „Lukas” Świeradów Zdrój zatrudni recepcjonistę/-tkę z językiem niemieckim. Kontakt: kadry@hotel-lukas.pl 75/78-21-000. G3141-G

FX Sport sp. z o.o zatrudni grafika komputerowego ze znajomością Adobe Illustrator oraz języka angielskiego. CV wraz z listem motywacyjnym proszę wysłać na: info@fx-sport.com lub składać w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 w Jeleniej Górze. G3143-G
RESTAURACJA Pasa zatrudni pracownika na stanowisku kelner. Oferty składać codziennie od godz. 10.00 w siedzibie firmy: Jelenia Góra, ul. Małcużyńskiego 4A, tel. 75/64-30-535. G3172-G

EMERYT wojskowy podejmie pracę na terenie Jeleniej Góry. Tel. 883-789-222. G3195-G
POSZUKUJEMY osoby na stanowiska: kucharz, kelner/ barman. CV ze zdjęciem na adres: kierownik@2potoki.pl G3196-G

ZAŁOŻ firmę- dotacje z Urzędu Pracy 530840540. G3205-G
PRACA Oriflame 730551377. G3208-G

PRACA w Niemczech przy regipsach. Termin rozpoczęcia od zaraz. Forma zatrudnienia- samozatrudnienie (gwerba). Zapewnione mieszkanie. Wymagania: wykonywanie konstrukcji pod regipsy, montaż płyt kartonowo-gipsowych, szpachlowanie, szlifowanie, doświadczenie w pracy. Wiek do 30 lat. Tel. 500251324. G1840-K
ZATRUDNIMY- Kosztorysanta oraz Kierownika zespołu instalatorskiego prac elektrycznych, w tym niskoprądowych. Wymagane udokumentowane doświadczenie zawodowe. **ZGŁOSZENIA** przyjmuje Zespół Administracji i Kadr CPU ZETO Jelenia Góra, tel. 756425171. G1844-K

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
zatrudni:
*** operatora wypalarki CNC plazmowo-gazowej**
Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres: kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- RÓWNIEŻ Z CHOROBY ALZHEIMERA

tel. 757619784
607445996

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
poszukuje:
* **spawaczy konstrukcji metalowych**
wymagania:
uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
* **ślusarzy konstrukcyjnych**
wymagania:
znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

„INTRA S.A.” zatrudnimy kierowców
wymagania:
→ prawo jazdy kat. C+E,
→ ważne badania lekarskie, psychologiczne,
→ kurs na przewóz rzeczy lub świadectwo kwalifikacji zawodowej,
→ doświadczenie zawodowe mile widziane
oferujemy:
→ pracę na cały etat,
→ atrakcyjne wynagrodzenie,
→ nowoczesny tabor samochodowy
Oferty pracy prosimy kierować na adres:
krzysztof@intrasa.pl
tel. +48 724 801 821
Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu z wybranymi ofertami pracy.

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, plac manewrowy, raty, Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl

G3091-G
FIZYKA, matematyka, 886-285-289. G3120-G
MATEMATYKA, 606-327-420. G1673-K

MIEJSKI Dom Kultury „Mufion” zaprasza na zajęcia: - Dziecięcej Akademii Baletu- dzieci 5- 12 lat; Sceny Tańca Ciałość- młodzież, dorośli. informacje: 75/75-537-70; www.mufion.sobieszow.pl G1786-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G2692-G

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektywie.jgora.pl G344-G

ZESPÓŁ na wesela. Gramy na żywo. Tel. 785-484-541. G2981-G

INFORMUJEMY, Stowarzyszenie Naukowe EPAR z siedzibą: Szkolna 2, 58-530 Kowary zarejestrowane KRS 0000339996 ulega likwidacji. Likwidator Robert Michalak, 604-752-201.

INFORMUJEMY, Fundacja Naukowa EPAR z siedzibą: Szkolna 2, 58-530 Kowary zarejestrowane KRS 0000343415 ulega likwidacji. Likwidator Robert Michalak, 604-752-201. G3164-G

TAROT, 692-096-240. G1781-K

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilię, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasaz Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapecek-jeleniagora@wp.pl

Zawiadamiam, że Fundacja Inicjatyw Społecznych „Omega” z/s: 58-500 Jelenia Góra, ul. Ptasia 11/14 (KRS 0000258170) została postawiona w stan likwidacji. Wszelkie zgłoszenia z tym związane należy kierować w formie pisemnej na w/w adres w terminie do 11.10.2013 r.
Likwidator: Tomasz Śliwa, e-mail: stop@op.pl

TOWARZYSKIE

Night Club 15:00 – 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

TOWARZYSKIE

PAN dla pań- 730-785-276. G2826-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 504-998-223. G2953-G

SALON masażu erotycznego w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de G2969-G

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.

DOJRZAŁE panie zapraszają, 517-681-501. G2982-G

MARTA prywatnie, 795-811-914.

WYJAZDY, 795-811-914. G3156-G
ZGRABNA i zadbana 40-latką prosi full serwis, 691-943-975.

PODEJMĘ współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SEKSOWNA Judyta 24-latką zaprasza na fajną zabawę we dwoje, 697-790-543. G3211-G

JUDYTA- śliczna 23-latką zaprasza, 661-771-698.

KINGA- nowa atrakcyjna 21-latką, 782-089-348.

JULITA- nowa, ładna i szczupła 19-latką z dużym biustem, 691-429-148. G3216-G

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. G3219-G

ZGRABNA 25-latką, 781-608-867. G3220-G

33-LETNIA filigranowa nowa brunetka, 788-907-763. G3221-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G3225-G

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. G1351-K

PODEJMĘ współpracę w Wałbrzychu z atrakcyjnymi dziewczynami do towarzysstwa w godzinach dziennych. Wysokie zarobki, 503-004-851; 721-213-611. G1843-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G2545-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G2691-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G2896-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G2908-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G2956-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G3240-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G3241-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G3250-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 602-120-624. G1675-K

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G2534-G

BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoń teraz: 515-065-300. G2684-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G3056-G

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

TŁUMACZ przysięgły języka francuskiego- tłumaczenia, nauka, 606-110-774. G1465-G

ROSYJSKI- tłumaczenia, przysięgłe również, 75/75-49-249; 512-512-062 po 14.00. G1577-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49.

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318.

ANGIELSKI 516125237. G2449-G

ANGIELSKI- korepetycje, tłumaczenia, matura. Tel. 661-544-321. G2726-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G2894-G

NORWESKI- 607-070-340. G2901-G

MATEMATYKA, 75/647-85-85; 692-406-347. G2958-G

MATEMATYKA, 728-217-498. G3005-G

ANGIELSKI/ niemiecki- korepetycje, nauczyciel- Cieplice, możliwość dojazdu, 537-111-140.

Przystanek Twórcza
Cieplickie Centrum Kultury
ANGIELSKI NIEMIECKI
SUPER CENA! Już od 7 zł za lekcję
Małe grupy, świetni lektorzy
Ostatnie wolne miejsca www.przystantworcza.pl
Szczegóły w sekretariacie: ul. Cieplicka 74, Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 712 28 92

ProfiSchool
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH PIECHOWICE
ul. Tysiąclecia 28
511 870 809
e-mail: profi.school@interia.pl
ANGIELSKI, NIEMIECKI, MATEMATYKA
kursy, lekcje indywidualne, przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych, maturalnych i certyfikatowych

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadr i plac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

Night Club 15:00 – 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

Night Club 20:00 – 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

Polujemy na prawdziwe
www.nj24.pl
NOWINY
JARNOTRZEPIA

PROGRES
OKNA DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

DRUTEX WIDO
NOWOŚĆ!
OKNA IGLO ENERGY K-0,6
Okna ■ Drzwi
Bramy ■ Fasady
Rolety!
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl
Ceny do negocjacji!!!

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE KATEGORIE!
>Zguby
>Oddam za darmo
nj24.pl

PROFILE 70-90 mm
OKNA DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

CIEPŁE OKNA PCV bez ołowiu DRZWI
■ Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
■ Drzwi antywłamaniowe GERDA
■ Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
■ Okna dachowe
■ Rolety
■ Bramy garażowe
■ Ogrody zimowe
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokler Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

DRUTEX OKNA DRZWI PASADY
OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE IGLO ENERGY
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY!
MAX II S.C.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności
BUDOWA
REZERWA
OKNA

TANIE OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
→ Żaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
→ Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
→ Ulga dla rencistów i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciwały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

OKNA DRZWI PARAPETY, ŻALUZJE
tylko u nas
VEKA
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

składy i okien. drzwi
najwyższa jakość
cena
DRUTEX
aluplast
dobroplast
INVADO
Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES C.D.

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 503-389-230.
SZYBKA pożyczka, 784-051-299.
CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 503-196-773.
POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoni. Tel. 791-57-05-78.
KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304. G3130-G
KARPACZ - szukam pensjonatu do dzierżawy. Telefon 729-104-546. G3199-G
PROMOCYJNA pożyczka dla każdego w „Twojej SKOK” Konopnickiej 5, Jelenia Góra, 75/7523180. Pożyczka na oświadczenie. Minimalny dochód osoby pracującej 1000,- emeryta - rencisty 550,- G1677-K

SZYBKA pożyczka od 300 zł! Bez ukrytych opłat. Provident Polska S.A. 600400288 (taryfa wg opłat operatora). G1845-K

DOM KREDYTOWY INVEST
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE FIRMOWE zdolności na przychodach, kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293

KANCELARIA
Radcowie Prawni Franciszek Mróz i Wspólnicy Spółka Komandytowa w Jeleniej Górze ul. 1 Maja 27
informuje o otwarciu biura w Lwówku Śląskim przy al. Wojska Polskiego 20 w budynku Banku PKO BP I piętro, pokój nr 19
Biuro otwarte w czwartki w godzinach od 12.30 do 16.30 w pozostałe dni spotkania umówione telefonicznie tel. 609 443 415
☑ sprawy odszkodowawcze
☑ sprawy pracownicze
☑ sprawy emerytalno-rentowe
☑ sprawy rodzinne
☑ sprawy administracyjne
☑ obsługa przedsiębiorców

DCK GLOBAL FINANCE
Tylko u nas NA TELEFON
Biznes Pożyczka do 500 000 zł
dla osób fizycznych i spółek cywilnych.
•Zadzwoń i złóż wniosek •Decyzja w 5 minut
Sobieszów, ul. Cieplicka 185 75 77 31 250
Bogatynia, ul. Daszyńskiego 2 696 078 026

KANCELARIA PRAWNA
☑ porady prawne
☑ sprawy spadkowe i rodzinne
☑ windykacja należności
Tel. 506-094-003 lub 502-722-887
ul. Armii Krajowej 3/1
58-500 Jelenia Góra

Nasze punkty akwizycyjne
BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"
KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"
LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,
SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"
PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Ewa Bober

Zajęcie: od marca 2013 roku dyrektor Aresztu Śledczego w Jeleniej Górze, wcześniej przez osiem lat była zastępcą dyrektora. Absolwentka... polonistyki na Uniwersytecie Wrocławskim, studia podyplomowe w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej w Warszawie z filią we Wrocławiu oraz szkoły oficerskiej służby więziennej w Centralnym Ośrodku Służby Więziennej w Kaliszu.

1. Mieszkam tu, bo:

W Jeleniej Górze mieszkam od 17 lat. Przyjechałam tutaj z rodziną za pracą. W 1996 roku w Jeleniej Górze otwierali areszt po wieloletnim remoncie, kompletowano kadrę. Zakochałam się w Karkonoszach i okolicach. Coraz bardziej fascynuje mnie ten region i jego skomplikowana historia.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Lekcje języka polskiego z profesor Kornelią Czają w ogólniaku w Nysie. Potrafiła zafascynować nas sztuką, teatrem. Uczyla odważnego myślenia w trudnych czasach. Ceniła niezależność w formułowaniu myśli. I rozmowy z moją babcią Salomeą, która opowiadała o swoim życiu, czasach spędzonych w Petersburgu, na Syberii. Rozmowy, które uświadomiły mi, jaki ogromny wpływ na każdego mają przodkowie i przeszłość.

3. Ten pierwszy raz:

Przed pracą w areszcie uczyłam języka polskiego w liceum ogólnokształcącym w Oleśnicy. Kiedy zdecydowałam się na pracę w służbie więziennej, skierowano mnie na kurs. W pierwszy dzień, ubrana w moro, ze sztuczcami w kieszeniach, pomyślałam: „Co ja tutaj robię? A jeśli spotkam tutaj moich uczniów?!”. Miałam wrażenie, że gram dziwną rolę i do końca nie wiem, czy tego chcę.

4. Przebój życia:

Brytyjska grupa rockowa Deep Purple. Od czasów, kiedy byłam nastolatką.

5. Wkurza mnie:

Brak tolerancji, etykietowanie, fałsz i kłamstwo.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez dobrej książki, muzyki i sportu. Ostatnio na pierwszym miejscu jest joga.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Kupiłabym dobrą gitarę dla syna. Wybrałabym się w podróż do Indii, może Portugalii i Hiszpanii.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Władysława Bartoszewskiego. Takich postaci z młodszego pokolenia już nie ma.

9. Za późno na...

Na studiowanie romanistyki.

10. Ulubiona anegdota:

Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego podjęli akcję: odwiedzali chorych studentów w domu, egzaminowali ich na miejscu. Spotyka się Stanisław Pigoń z Juliuszem Kleinerem.

-Jak tam, szanowny panie kolego, był pan już u swojego studenta? - pyta profesor Pigoń.

-Byłem, szanowny kolego - odpowiada profesor Kleiner.

-I co?!

-Oblał egzamin. Kazał mi przyjść za dwa tygodnie.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zgorzeleckich pszczelarzy, którzy przekazali do dyspozycji starosty zgorzeleckiego 130 słoiczków miodu z tegorocznego zbioru. Członkowie Powiatowego Koła Pszczelarzy w Zgorzelcu spotkali się w ub. tygodniu z władzami powiatu, by rozmawiać o problemach środowiska, a także możliwościach ich rozwiązywania. Na pożegnanie - przekazali słodki i cenny dar. Starosta Artur Bieliński zapowiedział, że prezenty trafią do podopiecznych powiatowych jednostek: Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Grzegorzewskiej w Zgorzelcu, Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii im. Janusza Korczaka w

Zgorzelcu, Domów Pomocy Społecznej w Zgorzelcu i Opolnie Zdrój oraz do świetlic „Przyjaciel Dzieci”, „Gawrosz”, socjoterapeutycznej z ul. Reymonta oraz Fundacji Wzajemnej Pomocy Arka. Najwyższe wyrazy uznania za ten piękny gest!

(mat)

Członków grupy Harygma za zorganizowanie w Kamiennej Górze niedzielnej akcji „PomaGramy” dla kilkudziesięciu utalentowanych muzyków, połączonej ze zbiórką pieniędzy na leczenie i rehabilitację 9-letniej Wiktorii z Pisarzowic. Lekarze zdiagnozowali u niej guza mózgu i wodogłowię. Podczas udanej charytatywnej imprezy w centrum miasta zebrano 4.833,81 złotych i jedno euro. Pieniądze przekazano rodzicom chorej Wiktorii.

(stob)

Kopalni w Ogorzelcu za sponsorowanie młodego sportowca, Arkadiusza

Stanka, który gra w footbag, czyli w popularną zoškę. Z ostatnich, już trzynastych mistrzostw Polski we Wrocławiu Arek wrócił z czterema medalami, w tym dwoma srebrnymi z freestyleowych konkurencji shred 30 i circle competition (solowe popisy z trickami małą piłeczką). Na udział w mistrzostwach świata w Montrealu i w ME w Moskwie zabrakło pieniędzy.

(stob)

Gwizdy dla...

Dla władz miasta, które nie zleciły utrzymania porządku na chodniku przy ul. Wolności niedaleko przystanku „Ludowa”. Starsza pani, która do nas zadzwoniła wskazuje, że nikt nie sprząta opadających na chodnik owoców z rosnących tam śliw. Tymczasem drzewa owocują obficie i na chodniku zalega warstwa zgniłej śliwkowej mazi. Sąsiadka zgłaszającej problem

kilka dni temu poślizgnęła się na papce śliwkowej i upadła.

(sad)

Dla „Wodnika” za to, że od prawie dwóch miesięcy punkt pobierania opłat przy ul. Noskowskiego jest nieczynny. Starsza pani musi płacić prowizję w innych kasach albo jechać do Cieplic. - W punkcie wisi informacja, że nieczynne jest z powodu choroby, ale przecież przy dłuższej nieobecności należy zorganizować zastępstwo - mówi emerytka.

(sad)

Dla kierowcy PKS Tour, który jechał autobusem relacji Słupsk- Jelenia Góra w sobotę 21 września, i był bardzo nieuprzejmy wobec pasażerów, starszych osób, którzy wracali w czasów organizowanych przez KSON. Starszy kierowca (było ich dwóch) zabronił wnoszenia do wozu jedzenia, tłumacząc, że będzie

śmierdzieć i nie będzie mógł jechać. Poza tym na uwagę, że wciąż trzaskają drzwi od toalety, zamiast załatwić problem, zaczął wyrzekać generalnie na pasażerów, iż rozwalają zamek, próbując otworzyć, choć widzą, że nieczynne.

(sad)

Dla lubańskiej policji i straży miejskiej, bo nie potrafią poradzić sobie z domorstwymi rajdowcami, którzy od dłuższego czasu stwarzają zagrożenie dla innych użytkowników dróg. Jak skarżą się mieszkańcy miasta, młodzi ludzie urządzają sobie późnowieczorne i nocne wyścigi samochodowe kilka razy w miesiącu. Nie powinno być trudno ich spacyfikować, bo trasa jest zawsze ta sama: od parkingu przy sklepie Czerwona Torebka, dalej Zgorzelecką, Kopernika, Podwałem i koło targowiska wracają na parking.

(mal)

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: 1. Za czarnym po lodzie, - 5. Trzęsie się na mięsie, - 9. Rady na nie nie ma, - 10. Ikona podrobiona, - 11. Staropolskie imię męskie, - 14. Bombowa akcja, - 16. Na jeden głos, - 21. Zawód na rolę, - 20. Pierwszy w magistracie, - 21. Polski pierwiastek, - 22. Mniej niż więcej, - 24. Kanał z kapeluszem, - 27. Największa wyspa, - 28. Badacz 27, - 29. Robi sobie kpiny z miny, - 30. W tebańskiej tragedii.

PIONOWO: 1. Rodzaj broni, - 2. Krakowski dyngus, - 3. Zawsze kręci głową, - 4. Najważniejszy wśród samców, - 5. Łuska dla dziadka, - 6. Sprzedawana na działki, - 7. Z miśm w koronie, - 8. Ma dwór w Gdańsku, - 12. Jajogłowy, - 13. Barwne okno, - 14. Zamieniona w skałę, - 15. Kartka dla dziadka, - 18. Mały z rączką w kuchni, - 19. Kapitalik lub wersalik, - 21. Przodek gada, - 23. Krzyż na piersi, - 24. Potrzebna do kołacza, - 25. Trio do kwadratu, - 26. Ryba z przysawką.

(rap)

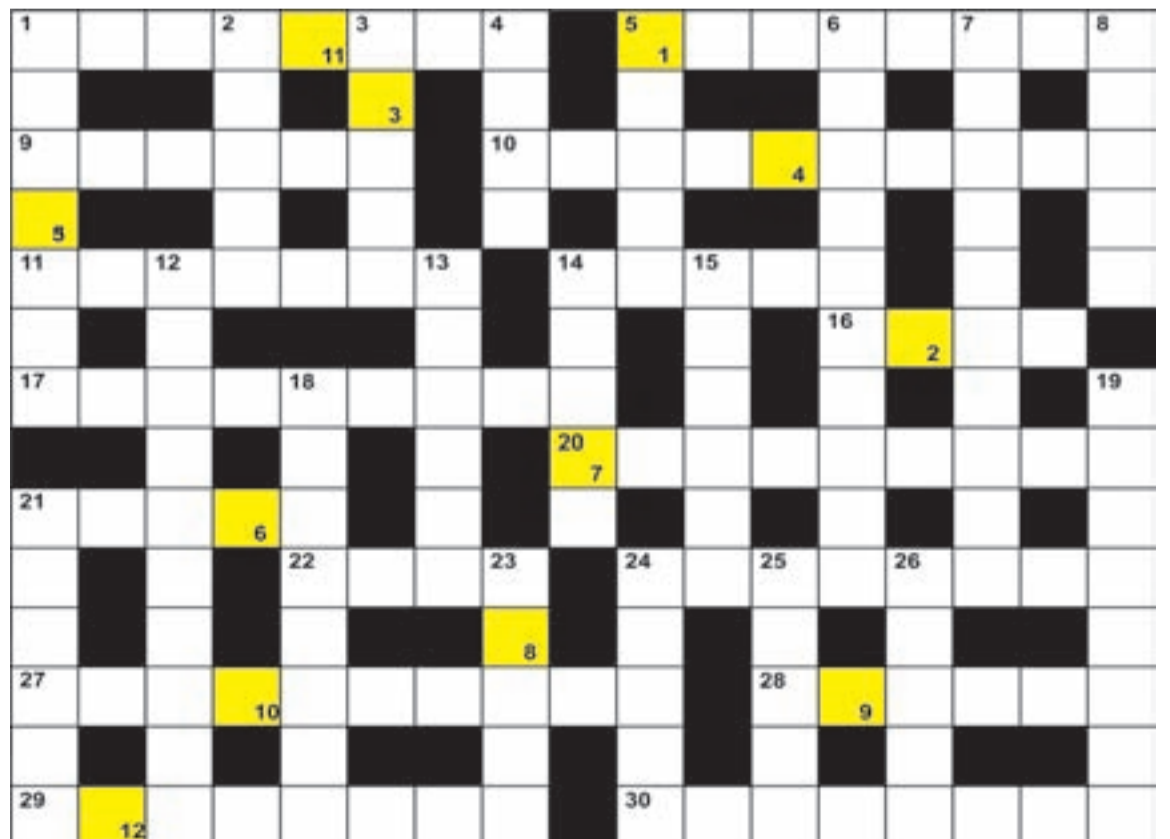
W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich hasel krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce różnorodności.

Rozwiązanie krzyżówki nr 38

TARGOWSIKO STAROCI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 38 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Jacek Marek Trajnowicz ze Szczawna-Zdroju.



JELEN SALONOWY



Prezes Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i radna wojewódzka, **Iwona Krawczyk**, może pochwalić się trzecią „specjalizacją”. Przewodniczy Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego. Ostatnio od rolników, dostawców mleka do spółdzielni KaMos pani Iwona dostała serdeczne podziękowania.

„Za rozpropagowanie idei związanej z chowem i hodowlą bydła mlecznego w powiecie kamiennogórskim”. Także za pomoc w promocji produktów i przetworów mlecznych naszego regionu. Przewodnicząca i radna Krawczyk po raz pierwszy gościła w Spale na Dożynkach Prezydenckich, gdzie reprezentowała Dolny Śląsk. Co najchętniej wspomina? - Szczególnie miłe spotkanie z parą prezydencką i piękne słowa Bronisława Komorowskiego o roli wsi. Ponadto pani Iwona zaimponował rozmach, entuzjazm i wielowątkowość ukazania tradycji dożynkowych. (5)



Marian Piasecki, właściciel Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, nie zbroi się, choć postawił przed wejściem do parku dwie armaty. Wzbudził tym spekulacje kowarzan. Zaczęto sprawdzać, w którą stronę lufy są wycelowane i poszła fama, że Piasecki wziął na celownik... ratusz. Marian Piasecki zapytany, czy celuje w magistrat, jednak zaprzeczył. „To repliki armat z 1815 r. do parku miniatur w Niechorzu. Kupiłem je w celach dydaktycznych, by przypomnieć, że strzelano z armat, żeby podczas mgły statki naprowadzić do portu - wówczas światła latarni były bezużyteczne”. Dodał, że polityka go absolutnie nie interesuje, pewne rzeczy są już poza nim i do nich wracać nie będzie. Ale kowarzenie, którym uciekły dodatkowe potencjalne miejsca pracy w parku miniatur Mariana Piaseckiego, do sprawy mają zamiar wrócić. Jest okazja, idą wybory. Tylko czy znajdzie się na wzebranych kowarskim morzu jakiś „latarnik”, który dogada się z Radą Miejską, i wsłucha się w potrzeby mieszkańców?

Pojawiają się wszędzie tam, gdzie prezentowana jest sztuka z wysokiej półki. Miłośniczki piękna pod każdą postacią: **Krystyna Orłowska-Jabłońska** (na zdjęciu z lewej) i **Irena Kornacka** (na zdjęciu z prawej) należą do najwierniejszych wernisażowych gości jeleniogórskich galerii i muzeów. Nic dziwnego, na co dzień Irena Kornacka obcuje ze Sztuką Melpomeny, a Krystyna Orłowska-Jabłońska prowadzi własną galerię, jest także autorką unikatowych... torebek. (3)



Gminą Marciszów będzie rządził doktor. Nie, nie informujemy o początku kampanii wyborczej ani tym bardziej nie przewidujemy wyników przyszłorocznych wyborów. **Stefan Zawierucha**, wójt Mar-



ciszowa, jest doktorem nauk ekonomicznych. Pan wójt odebrał wczoraj, w czasie inauguracji roku akademickiego, tytuł i gratulacje od rektora jeleniogórskiego Wydziału Ekonomii Zarządzania i Turystyki. A że wójt, który w samorządzie pracuje od 1990 roku, na funkcjonowaniu gmin się zna, to napisał rozprawę o możliwości rozwoju dolnośląskich gmin. Wraz z nim tytuł doktorski odebrał także były burmistrz Nowogrodźca - **Edward Szczerbień**. (6)



Młodzi szkoleniowcy, jednocześnie zawodnicy, **Marek Siatrak** i **Jarosław Wichowski** (z lewej), pojedą do Lizbony na trenerski staż w słynnym klubie piłkarskim Benfica. Na liście rezerwowej jest Bartosz Wiatrzyk z Kowar. Dwutygodniowe zajęcia zaplanowano w drugiej połowie listopada br. Marek Siatrak zaliczył już kilka certyfikowanych szkoleń, ukończył kurs UEFA A, z powodzeniem prowadził czwartoligową Olimpię Kowary. Obecnie na pozycji obrońcy



gra w KS Karkonosze Jelenia Góra. Jarosław Wichowski od trzech sezonów trenuje mirskiego Włókniarza z klasy okręgowej i jako napastnik strzela mnóstwo goli. Obaj dobrze znają język angielski. Staże w portugalskim klubie wspiera finansowo Unia Europejska. (5)



- Przypominam sobie ten moment sprzed 40 lat, który zadecydował o moim życiu. Zadzwoń telefon i kobiecy głos przedstawił się: „Alina Obidniak, panie doktorze, obejmuję dyrekcję Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze i proponuję panu stanowisko kierownika literackiego”. Pod nosem zacząłem coś mrużyć, że to dla mnie nieoczekiwana propozycja. Ale Alina Obidniak stanowczo zażądała spotkania i umówiła się ze mną w Hotelu Grand. Tam miała godzinny, bardzo płomienny monolog, przedstawiła plany, wymieniając wielkie nazwiska współczesnego teatru. Słuchałem, a potem dodałem jedno nazwisko. Powiedziałem, że brakuje... Petera Brooka. Na szczęście dla mnie po tej rozmowie nie odmówiłem Alinie Obidniak - z niekłamanym wzruszeniem podczas „Norwidowska” opowiadał profesor **Degler** o tym, jak poznał dyrektora **Alinę Obidniak** (na zdjęciu stoją z **Piotrem Jędrzejasem**, aktualnym dyrektorem jeleniogórskiego teatru). (3)

Horoskop

BARAN
21.03. - 20.04.

Musisz zwrócić baczniejszą uwagę na zdrowie i relacje z przyjaciółmi. Spada Twoja odporność, a w takiej sytuacji łatwo o różne problemy.

BYK
21.04. - 21.05.

Pilnuj, aby pieniądze nie poróżniły Cię z otoczeniem i swoje zobowiązania reguluj terminowo. W sprawach serca wskazana rozwaga i takt.

BLIŹNIĘTA
22.05. - 21.06.

Do końca roku jeszcze daleko, ale Ty nie możesz czekać - zrób remanent i wprowadź nowe postanowienia, tydzień ku temu wymarzony.

RAK
22.06. - 22.07.

Najwyższa pora, abyś zdecydował, czy kierujesz się sercem, czy rozumem. Powinieneś wybrać sposób realizacji założonych wcześniej planów.

LEW
23.07. - 22.08.

Trochę uległości i pokory w Twojej sytuacji pomoże Ci osiągnąć zamierzony cel, a reszta to pole działania dla dyplomacji i przebiegłości.

PANNA
23.08. - 22.09.

Zupełnie niechcący nadepnąłeś komuś na odcisk i będą tego konsekwencje. Bądź przygotowany na podjazdową walkę, a nawet szykany.

WAGA
23.09. - 22.10.

Konieczność zmień system wartości, a przekonasz się, że wiele spraw leży w zasięgu Twoich rąk. Na pierwszym miejscu postaw pracę, przynajmniej na parę dni.

SKORPION
23.10. - 22.11.

Ten tydzień możesz już zaliczyć do udanych - ale to jeszcze nie pełnia szczęścia. Bądź cierpliwy, szukaj lepszych rozwiązań, a profity nadejdą.

STRZELEC
23.11. - 22.12.

Drobne kłopoty zdrowotne nie powinny wpłynąć na Twoje plany i niech będą dla Ciebie przestroją. Przygotuj się na wydatki i... nowe znajomości.

KOZIOROŻEC
22.12. - 20.01.

Zapowiada się rozrywkowo i burzliwie - można będzie święcić sukcesy pod warunkiem jednak, że nie zapomnisz o istotnej rozmowie z Bykiem.

WODNIK
20.01. - 19.02.

Twoja konsekwencja w działaniu czyni cuda, co prawda na efekt końcowy trzeba będzie trochę poczekać, ale warto. W domu duże zmiany.

RYBY
20.02. - 20.03.

To wiara góry przenosi, a tej nigdy Tobie nie brakowało, więc nie czekaj i bierz karty w swoje ręce. Możesz liczyć na pomoc przyjaciół, ale... musisz wiedzieć, na kogo postawić.

(ep)

Premia dla sprytnych kierowców

specjalne ceny dla klientów, którzy umówią się zanim spadnie śnieg.

- opony w dobrych cenach, wymiana **bez kolejki**
- **przechowalnia opon**

 **kapciolinia: 75 640 60 45** zadzwoń!



Autocentrum Jelcar | Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38 | www.jelcar.pl

Kompleksowa NAPRAWA laptopów i konsol



Asus, HP, Compaq
Samsung, Sony
Fujitsu-Siemens
Acer, Toshiba



Sony Playstation 2
Sony Playstation 3
Microsoft Xbox
Microsoft Xbox 360



Serwis **CONNECT**

Jelenia Góra, ul. OGIŃSKIEGO 2A

tel. 75 640 61 32

Kupimy Twoje Auto !



lub wymienimy na inne

 **519-321-211**

Autokomis JelCar | Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38

